

**Nasi Białorusini
we łzach patrzą
na swój kraj. str. 7**

**Oświadczenia
majątkowe
radnych gminy Bedno. str. 6**

**Nawałnica
wyrządziła szkody
w Poborzu. str. 2**

CZWARTEK 13 sierpnia 2020 | NR 33 (1415) | Rok XXX

ISSN 1231-479x

Łowicz | Niebezpiecznie na ul. Płockiej

Rogatki się nie opuściły, pociąg przejechał

Kilka dni temu na przejeździe kolejowym w ul. Płockiej doszło do bardzo niebezpiecznej sytuacji, którą na filmie udało się zarejestrować prowadzącemu stronę facebookową „Łowicz 112”.

Na nagraniu wykonanym 25 lipca około godziny 14.00 widzimy pociąg Intercity przejeżdżający przez przejazd kolejowy w ul. Płockiej, który jest wyposażony w półrogatki, jednak te nie opuściły się. Internauci komentujący ten film, zwracali uwagę na to, że nie był to jedyny raz, kiedy roгатki na tym przejeździe nie zadziałały prawidłowo.

Rafał Wilgusiak z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. potwierdził nam, że na przejeździe kolejowo-drogowym w ciągu ul. Płockiej w Łowiczu doszło do awarii urządzeń samoczynnej sygnalizacji przejazdowej, o której natychmiast poinformowano maszynistów prowadzących pociągi w tym rejonie. – Jak widać na filmie, przejazd pociągu przez przejazd nastąpił z szybkością 20 km/h, słychać także, że maszy-

nista podawał sygnał dźwiękowy ostrzegający uczestników ruchu drogowego o zbliżeniu się do przejazdu – wyjaśnia.

Dodaje, że na miejsce niezwłocznie skierowano służby techniczne, które usunęły awarię w ciągu kilkunastu minut. – Następny pociąg jadący od strony Jackowic przejechał już przez przejazd z szybkością rozkładową przy sprawnie działającej sygnalizacji przejazdowej – dowiadujemy się od rzecznika.

Wilgusiak podkreśla także, że kierowcy zbliżający się do przejazdu kolejowo-drogowego, niezależnie od tego jakie urządzenia i znaki są przed nim ustawione, mają obowiązek zachowania szczególnej ostrożności przed jego przekroczeniem oraz zatrzymania się przed znakiem STOP – jeśli taki jest – aby upewnić się, że



Na nagraniu zamieszczonym na facebooku „Łowicz 112” widzimy pociąg Intercity, który przejeżdża przez przejazd kolejowy w ul. Płockiej, mimo, że roгатki nie są opuszczone.

nic nie nadjeżdża i dopiero wtedy mogą przejechać na drugą stronę.

Co jednak ważne, każdy świadek awarii na przejeździe może to zgłosić do PLK korzystając z tzw. żółtych naklejek umieszczonych na przejazdach. #ŻółtaNaklejkaPLK jest umieszczona na wewnętrznej stronie krzyża św. Andrzeja lub na cokole roгатki. Na każdej takiej naklejce znajdują się trzy podstawowe dane: indywidualny numer identyfikacyjny prze-

jazdu kolejowo-drogowego, numer alarmowy 112 oraz numery „awaryjne”. W przypadku zagrożenia życia na terenie kolejowym i po połączeniu się z numerem 112, kierowca powinien podać indywidualny numer identyfikacyjny z żółtej naklejki.

Mimo wszystko takie awarie budzą niepokój. Kilka dni później podobna zdarzyła się na przejeździe kolejowym w ul. Bielawskiej w Głownie. aa



W nabożeństwie odpustowym i procesji uczestniczyło wiele osób, większość w maseczkach.

Pacyna | Odpust w parafii św. Wawrzyńca Wierni w maseczkach

Mimo pandemii, tradycyjnie 9 sierpnia, w parafii pw. św. Wawrzyńca w Pacynie odbył się odpust.

Uroczysta liturgia została odprawiona o godz. 12.00. Mszę św. odprawił proboszcz ks. Zbigniew Ciechowski, który podkreślał, że święto patrona to swoistego rodzaju imieniny parafii. W trakcie

kazania proboszcz wielokrotnie przywoływał postać patrona podkreślając jego zasługi, zwracając uwagę na sprawiedliwość oraz troskę o ubogich.

Na uroczystą mszę odpustową przybyło wielu wiernych. Większość zastosowała się do reżimów sanitarnych nosząc maseczki i zachowując społeczny dystans. Mszę zakończyła procesja wokół kościoła. Nie zabrakło też tradycyjnych odpustowych kramów. dag

Koronawirus | Stan epidemiologiczny Powiat kutnowski najczystszy w woj. łódzkim

Od trzech tygodni w powiecie kutnowskim nie było żadnego potwierdzonego przypadku zachorowania, a wszystkie osoby zakażone wyzdrowiały.

Dwa dni temu potwierdzono zakażenie u jednej osoby z Kutna. Ale i to oznacza, że jest to najczystszy powiat w woj. łódzkim.

Powoli stabilizuje się sytuacja epidemiologiczna w powiecie gostyńskim, po ogniskach COVID-19 w szpitalu na Zalesiu i Gorzewie oraz w DPS Czarnów, filia Gostynin.

Stan na 12 sierpnia na godz. 13.00 w powiecie kutnowskim to 12 osób w kwarantannie i izolacji, brak osób hospitalizowanych, 1 osoba pod nadzorem i 1 osoba zakażona. Od początku pandemii w powiecie kutnowskim zachorowały 103 osoby, dwie zmarły.

Powoli stabilizuje się sytuacja w powiecie gostyńskim. Na 12 sierpnia na godz. 13.00 w kwarantannie domowej znajdowało się 81 osób, z czego 4 objęte ostatniej

doby. Pod nadzorem epidemiologicznym objętych jest 139 osób, 39 ostatniej doby. W powiecie chorych na koronawirusa są 24 osoby. Od początku pandemii pozytywny wynik na koronawirusa stwierdzono u 125 osób, 5 osób zmarło, ozdrowiało 86 osób.

Przypomnijmy, że ognisko COVID-19 stwierdzono 9 lipca w szpitalu psychiatrycznym na Zalesiu oraz w szpitalu w Gorzewie, zaś kolejne ognisko koronawirusa w DPS zanotowano 19 lipca. 2 osoby z DPS są wciąż hospitalizowane. dag

INDEKS

Ludzie >16

Ogłoszenia >20

Sport >29

Pogoda >30

Żychlin | Pamięci bohatera

Odsłonięcie pamiątkowej tablicy Stefana Zarzyckiego

W sobotę, 15 sierpnia o godz. 12.00 na cmentarzu parafialnym odbędzie się uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy plut. Stefana Zarzyckiego, mieszkańca Żychlina z 52 Pułku Strzelców Kresowych, 3 Dywizji Strzelców Karpaccy II Korpusu Polskiego, który zginął 29 stycznia 1944 roku w drodze do Ojczyzny pod Miervino we Włoszech.

– Po 75 latach, dzięki pomocy IPN w Krakowie odnaleźliśmy, gdzie pochowano ciało kuzyna, Stefana Zarzyckiego – mówi Lechosław Zarzycki, bratanek jednego z najlepszych saperów generała Stanisława Kopańskiego. – Po



Plutonowy Stefan Zarzycki z Żychlina był jednym z najlepszych saperów Brygady Strzelców Karpaccy. To zdjęcie wykonane w 1943 roku przesłał swojemu bratu Zygmunutowi tajną pocztą do obozu pracy w Niemczech.

latach okazało się, że pierwotnie został pochowany na cmentarzu w Barletta wraz ze swoją narzeczoną, a po latach został przeniesiony na cmentarz do Cassamassimi, kwatery 344.

Jak mówi nam pan Lechosław uroczystość odbywa się 15 sierpnia, bowiem w tym roku jest 80. rocznica powstania Brygady Strzelców Karpaccy, w której walczył Stefan Zarzycki. Pamiątkowa tablica zostanie umieszczona na rodzinnym grobie Zarzyckich. Co ciekawe, Stefan Zarzycki to wujek Ewy Ambroziak z domu Zarzyckiej, żony burmistrza Grzegorza Ambroziaka.

W uroczystości odsłonięcia tablicy mają uczestniczyć żołnierze z 12 Dywizji Zmechanizowanej ze Szczecina oraz żołnierze ze Starogardzkiego Batalionu Saperów, który kulturowo tradycje 52 Pułku Piechoty ze Złoczewa. Tablica ma być poświęcona przez księdza. Obecność zapowiedzieli przedstawiciele Muzeum w Kutnie.

Żychlinianka Urszula Weber już opisała historię Stefana Zarzyckiego. 3 grudnia artykuł o bohaterze z Żychlina znajdzie się w Zeszytach Kutnowskich. dag

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **796 455 333**
e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**
DOROTA GRĄBCZEWSKA



Niedzielną nawałnicą wyrządziła duże straty w sadzie pana Tadeusza. Wichura wyrwała kilka owocowych drzew, a grad posiekał owoce.

Pobórz | Mieszkańcy szacują straty i naprawiają uszkodzenia

Nawałnica wyrwała drzewa, grad pociął uprawy

W niedzielne popołudnie nad gminą Bedlno, Żychlin i Oporów przeszła burza. Spadł ulewny deszcz, a w niektórych miejscowościach jak np. Pobórz spadł grad wielkości 2 cm, który pociął uprawy, wyrwał drzewa z korzeniami i uszkodził kilka dachów.

– Zwykle słyszy się o nawałnicach. Tym razem pas takiej nawałnicy przeszedł nad Poborzem – mówi Tadeusz Sielski z Poborza. – Kilometr dalej padał tylko deszcz. W pewnym momencie oprócz silnego wiatru zaczął padać grad wielkości jednej wiśni a chwilami 2 wiśni, czyli 2 cm.

Grad przesywał się rynnami, na chwilę zrobiło się biało. Po nawałnicy widok szkód okazał się większy niż sądziłem.

Nawałnica wyrwała z korzeniami kilka drzewek owocowych w sadzie pana Tadeusza. Owoce też są posiekane przez grad i nie nadają się do sprzedaży, a właśnie

ze sprzedaży owoców pan Tadeusz się utrzymuje.

U sąsiadów wichura zerwała fragmenty dachów eternitowych. Sąsiedzi zabierali ode mnie eternit, by naprawić swoje dachy – mówi pan Tadeusz. – Liście kukurydzy u sąsiada są pocięte przez grad. Straty ok. 25 proc. Pojechałem sprawdzić straty na innym polu, ale okazało się, że kilometr dalej strat nie ma. Tam padał tylko deszcz.

W Poborzu mieszkańcy radzili sobie sami z naprawianiem uszkodzeń, nie wzywali strażaków do pomocy. W pobliskim Przychorzu strażacy z JRG Kutno i OSP Przychorz pomagali zabezpieczyć 10 m

zerwanego dachu na budynku gospodarczym.

Z kolei strażacy z JRG Kutno oraz OSP Śleszyn pomagali zabezpieczyć 5 m² zerwanego dachu na budynku gospodarczym w Zleszynie, gmina Bedlno.

Poza tym strażacy usuwali połamane gałęzie leżące na drogach. W Szewcach Owsianych, gmina Bedlno konar na jezdni usuwali strażacy z OSP Mirosławice. W Stanisławicach gm. Bedlno wichura powaliła dwie topole. Drzewa z drogi usuwali strażacy z OSP Pniewo, OSP Mirosławice i OSP Bedlno. W miejscowości Ruszki gmina Bedlno konar drzewa usuwali strażacy z OSP Bedlno. **dag**

Łódź | Dobra decyzja wojewody łódzkiego

Z oszczędności kolejne zadania drogowe

Podczas wczorajszej konferencji prasowej wojewoda łódzki poinformował o przeznaczeniu 16.532.480 zł pochodzących z oszczędności przetargowych na modernizację dróg z Funduszu Dróg Samorządowych na realizację kolejnych inwestycji, które wcześniej były na liście rezerwowej.

W niemal wszystkich rozstrzygniętych przetargach wystąpiły oszczędności poprzedzające (wybrane oferty wykonawców były w zdecydowanie niższych kwotach niż zakładał wniosek o dofinansowanie).

W związku z powyższym Wojewoda Łódzki podjął decyzję o zaktualizowaniu listy podstawowej zadań przewidzianych do dofinansowania w trybie art. 26 ustawy o FDS, polegającej na

przeniesieniu zadań z listy rezerwowej.

– Aktualizacja dotyczyła zarówno zadań gminnych jak i powiatowych proporcjonalnie do wypracowanych oszczędności i pozwoliła na dofinansowanie w 2020 r. w wysokości: 11.268.088,00 zł dla zadań gminnych oraz 5.264.392,80 zł dla zadań powiatowych – informuje biuro prasowe wojewody łódzkiego. – W wyniku przeprowadzonej ak-

tualizacji możliwe będzie podpisanie 23 nowych umów z gminami, w tym 7 dla zadań wieloletnich, 3 nowych umów z beneficjentami realizującymi zadania powiatowe – zadania jednoroczne.

W ramach oszczędności zostaną podpisane umowy z gminami: miasto Łowicz, miasto i gmina Działoszyn, miasto Kutno, gmina Tuszyń, gmina Pęczniew, gmina Inowłódz, gmina Tuszyń, gmina Pęczniew, gmina Szadek, gmina Rzęczyca, gmina Mokrosko, Zapolice, miasto Rawa Mazowiecka, gmina Zapolice, Kozłowski, Siemkowice, Moszczenica, miasto Kutno, gmina Bolimów, Poddębice, Kozłowski, Sadkowiec i Łask. Umowy zostaną podpisane z 3 powiatami: Brzeziny, łódzki wschodni i powiat skierniewicki. **dag**

Gmina Oporów | Wypadek

Dwie osoby ranne

W niedzielę 9 sierpnia, w miejscowości Gołędzkie w gminie Oporów doszło do wypadku drogowego. Dwóch mężczyzn w wieku 37 i 50 lat zostało rannych, obaj zostali przewiezieni na SOR do kutnowskiego szpitala. Policja ustala przyczyny wypadku.

Do zdarzenia doszło kilkanaście minut po godz. 12.00. – Z nieustalonych przyczyn kierowca Volkswagena Passata uderzył w przydrożne drzewo – mówi Edyta Machnik, rzecznik KKP Kutno. – Ponieważ stan zdrowia poszkodowanego 37-letniego kierowcy nie pozwalał na badanie alkomatem, została od niego pobrana krew na zawartość alkoholu w organizmie.

Na miejsce zdarzenia zadysponowano też jednostki strażaków z JRG Kutno i OSP Komadzyn. Strażacy za pomocą urządzeń hydraulicznych rozcinali samochód,

by wydobyć uwięzionego w samochodzie kierowcę.

– Gdy na miejsce przybyli strażacy, było już pogotowie. Udzielano pierwszej pomocy 50-letniemu pasażerowi, który opuścił samochód o własnych siłach – mówi dyżurny PSP w Kutnie. – Nasi strażacy rozcinali blachy, by wydobyć zakleszczony kierowcę.

Policja podaje, że obaj poszkodowani to mieszkańcy powiatu kutnowskiego. Z naszych ustaleń wynika, że są to mieszkańcy gminy Oporów, ale nie miejscowi, nie z Gołędzkiego. **dag**

Plecka Dąbrowa, Karolew

Płonęło rżysko i baloty słomy

Trzy straże z OSP Wola Kałkowska, OSP Śleszyn i OSP Pniewo przyjechały do pożaru rżyska w Pleckiej Dąbrowie 7 sierpnia o godz. 15.42. Pierwsi na miejscu byli strażacy z OSP Śleszyn. Szybka interwencja strażaków strawiła, że spaliło się tylko ok. 100 mkw. rżyska. W pobliżu leżał przewrócony słup energetyczny i najprawdopodobniej iskry z tego uszkodzonego słupa były przyczyną powstania pożaru.

Z kolei 9 sierpnia o godz. 18.27 strażacy z OSP Śleszyn zostali wezwani do ugaszenia 2 dużych balotów słomy leżących na polu w Karolewie. Właściciel oszacował straty na 200 zł. **dag**

Żychlin | Strażackie interwencje

Pomoc przedmedyczna i otwieranie drzwi

Na strażaków mieszkańcy zawsze mogą liczyć.

W minionym tygodniu strażacy z OSP Żychlin trzy razy pomagali.

5 sierpnia o godz. 12.47 zostali wezwani do udzielenia pierwszej pomocy przedmedycznej, starszej 84-letniej kobiecie zamieszkałej przy placu Wolności, która złamała rękę. Strażaków poprosili o po-

moc ratowniczą medycy, którzy zajęci innym zdarzeniem nie mogli od razu przyjechać. Na miejsce skierowano strażaków zawodowych z JRG Kutno i OSP Żychlin.

Tego samego dnia o godz. 14.37 strażacy z OSP Żychlin pomagali w dostaniu się do mieszkania starszego mężczyzny z Traugutta 8, który wołał o pomoc.

– Ponieważ mieszkanie znajdowało się na parterze, strażacy przystawili drabinę, przez balkon weszli do mieszkania i otworzyli drzwi ratownikom medycznym

– mówi dyżurny PSP w Kutnie. – Na miejscu zastali leżącego na podłodze mężczyznę. Ratownicy medycy zdecydowali, że starszego pana trzeba przewieźć do szpitala.

W niedzielę 9 sierpnia o godz. 16.34 strażacy z JRG Kutno i OSP Żychlin zostali wezwani do pożaru dachu na budynku gospodarczym znajdującym się przy ulicy Łukasińskiego w Żychlinie. Spaleniu uległ fragment dachu krytego papą. Straty oszacowano na ok. 4.000 zł. **dag**

Luszyń | Strażacy z Pacyny w akcji

Szerszenie w Luszyń, szerszenie i osy w gminie Sanniki

W minionym tygodniu strażacy dwa razy jeździli do Luszyń, gmina Pacyna, by usunąć gniazda szerszeni.

Pierwszy raz strażacy z OSP Pacyna, która należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i jest wyposażona w odpowiednie kombinowane chroniące przed ukąszeniami owadów, byli

w Luszyń 8 sierpnia o godz. 23.47. Okazało się, że szerszenie zadomowiły się w prasie rolniczej. Następnego dnia, w niedzielę 9 sierpnia, o godz. 7.21 strażacy z OSP Pacyna jechali do Luszyń po raz drugi. Tym razem usuwali gniazdo szerszeni znajdujące się w drzewie rosnącym w bliskiej odległości od budynku mieszkalnego.

Z kolei strażacy z OSP Sanniki 6 sierpnia o godz. 18.41 odebra-

li zgłoszenie, by usunąć gniazdo szerszeni znajdujące się w budynku gospodarczym przy ul. Warszawskiej.

7 sierpnia o godz. 19.05 strażacy z OSP Brzezina zostali zadysponowani do usunięcia gniazda osy w budynku mieszkalnym. Tego samego dnia OSP Czyżew o godz. 19.30 jechała usunąć gniazdo osy znajdujące się przy zypie silosu zbożowego w Czyżewie. **dag**

Straż pożarna | Interwencje jedna za drugą

Baloty płonęły w Szymanowicach

Trzy zastępy straży pożarnej (JRG Łowicz i 2 zastępy OSP Zduny) interweniowały 9 sierpnia przy pożarze rżyska przy torach w Szymanowicach w gminie Zduny. Na miejscu byli też okoliczni rolnicy, którzy gasili pożar jeszcze przed przyjazdem strażaków.

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło przed godziną 14. – Rolnikom udało się przyduśić ogień, wyko-

rzystali do tego ciągniki – powiedział nam dyżurny operacyjny straży pożarnej z Łowicza. Mimo to spłonęły cztery baloty słomy.

Strażacy z Łowicza nie zdążyli wrócić do jednostki, a już musieli jechać do lasu w okolicach Michałowka w gminie Nieborów (zgłoszenie wpłynęło o godz. 14.20). Zgłaszający informował o zagrożeniu pożarem lasu. Okazało się,

że doszło do zwarcia lub iskrzenia na linii wysokiego napięcia. – Zagrożenia pożarowego w Michałowku nie stwierdziliśmy, ale kierujący działaniami uznał, że lepiej będzie jak linię obejrzą fachowcy z pogotowia energetycznego – dowiedzieliśmy się w straży. Dyżurny straży pożarnej poinformował więc pogotowie energetyczne, które dokonało naprawy. **mak**

Aktualności



Członkowie MDP z Żychlina w poniedziałek 10 sierpnia mieli swoje stanowisko zbiórki nowych zabawek koło Tesco. Od lewej: Dominik Ubysz, Aleksandra Jóźwiak, Patryk Klys, Miłosz Lewandowski, Adam Dwojacksi, 11-letni Jan Mazurek i Jakub Pawlak – opiekun MDP.

Żychlin | Akcja charytatywna domu kultury i Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej

Zbiórka zabawek dla Nadii

Młodzi adepci z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Żychlina przy współpracy z Żychlińskim Domem Kultury organizują zbiórkę nowych zabawek dla Nadii, 10-letniej dziewczynki z Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Zabawki będą przekazane do szpitala i trafią do wielu dzieci, które przechodzą chemioterapię.

– Nadia ujęła nas swoją inicjatywą. To ona zapoczątkowała zbiórkę zabawek dla innych dzieci chorych na nowotwór i poddawanych chemioterapii w Centrum Onkologii w Bydgoszczy – mówi Jakub Pawlak, opiekun Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Żychlinie. – Początkowo zabawki dla chorych dzieci kupował personel medyczny z własnych pieniędzy. Nadia zaczęła się zastanawiać co będzie, jeśli pielęgniarkom zabraknie już pieniędzy na zakup kolejnych zabawek, które dają dzieciom wiele szczęścia. Postanowiliśmy wesprzeć działania chorej dziewczynki, która też poddawana jest chemioterapii.

Młodzi adepci straży zwrócili się o pomoc do dyrektora Żychlińskiego Domu Kultury. – Jesteśmy otwarci i chętni na każdy rodzaj pomocy, dlatego zgodziliśmy się współpracować z MDP z Żychlina – mówi Magdalena Rzeźnicka, dyrektor ZDK. – Najpierw skontaktowaliśmy się z mamą Nadii. Zapytaliśmy, czy możemy zorganizować zbiórkę zabawek, by wesprzeć akcję jej córki. Mając akceptację rozpoczęliśmy działania. MDP jest mobilna, członkowie mają czas, by popracować charytatywnie. Poza tym współpracują z okolicznymi strażami OSP co znacznie im pomaga w organizacji przedsięwzięcia.

Członkowie MDP stawiali mobilne punkty zbiórki w różnych okolicznych miejscowościach: Żychlinie, Pacynie, Kutnie, Gąbinie, Gostyninie, Krośniewicach. Planują też być 15 sierpnia w Susezku. Namiot użyczony od Urzędu Gminy Żychlin roztawiają w kolejnych miejscowościach. Na darczyńców czekają zwykle w godz. 9.00-16.00 lub do 17.00. Większość członków MDP to uczniowie. Mają wakacje, a swój wolny czas postanowili poświęcić, by zbierać zabawki, które dadzą chorym dzieciom trochę radości.

– Oprócz nowych zabawek ludzie przynoszą też używane w bardzo dobrym stanie. Te trafią do zaprzyjaźnionych z nami do-

mów dziecka w Łodzi i Gostyninie – dodaje Jakub Pawlak.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku MDP z Żychlina organizowała już zbiórkę pluszaków. W tym roku ze względu na pandemię, zbiórek nie było.

Wszystkie zabawki są gromadzone w domu kultury. Po zakończeniu akcji, z końcem sierpnia zostaną przekazane rodzicom Nadii. – Rodzice dziewczynki są gotowi nawet po zabawki przyjechać, choć my też możemy je zawieźć do Bydgoszczy. Ta kwestia jest w ustalaniu – dodaje Magdalena Rzeźnicka. Jak mówi pani dyrektor osoby, które chciałyby wesprzeć akcję trwającą do końca sierpnia mogą przynieść nowe zabawki do domu kultury.

FOT. DOROTA GRABCEWSKA

Żychlin | Cmentarz parafialny W 76. rocznicę powstania warszawskiego

Członkowie Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina pamiętali o bohaterach powstania warszawskiego.

1 sierpnia 2020 roku dla uczczenia 76. rocznicy powstania warszawskiego oznaczyli na cmentarzu parafialnym w Żychlinie grób uczestnika powstania warszawskiego Romana Fryze ps. „Norton” i zapalili znicz. Zdobiony napis „63 dni powstania warszawskiego” umieszczony na biało-czerwonej wstędze. Tak oznaczony grób łatwo znaleźć.

W delegacji TMHŻ byli: prezes Anna Wrzesińska, Ewa Wypych – skarbnik TMHŻ i radna miejska, Ryszard Zimny – prze-

wodniczący Komisji Rewizyjnej i prezes Stowarzyszenia Historycznego „Bzura 39”. Projekt został zrealizowany przy współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej.

– Roman Fryze, ps. „Norton” urodził się 17 kwietnia 1921 roku w Grabowie koło Żychlina, zmarł 23 maja 1998 roku w Kutnie – przypomniał postać bohatera prezes Anna Wrzesińska. – Przed powstaniem warszawskim mieszkał w Warszawie, przy ul. Młynarskiej 54. Walczył w oddziale Armii Krajowej – batalion „Kiliński” – 4. kompania „Watra” (na Starym Mieście walczyła jako kompania „Osa”). Jego szlak bojowy w 1944 roku to: Wola – Stare Miasto – kanały – Śródmieście Północ. Po powstaniu był w niewoli niemieckiej, nr jeniecki 299984. dag



Członkowie TMHŻ: Ewa Wypych i Ryszard Zimny oznaczyli biało-czerwoną szarfą grób powstańca warszawskiego Romana Fryze znajdujący się na cmentarzu w Żychlinie.

FOT. TMHŻ

SP Szewce Nadolne | Konkurs rozstrzygnięty

Dyrektorem Elżbieta Wawrzonkowska

Po rezygnacji z funkcji dyrektora Szkoły Podstawowej w Szewcach Nadolnych Jolanty Rosół, rozpisano nowy konkurs na to stanowisko. 28 lipca komisja konkursowa wybrała Elżbietę Wawrzonkowską, która była jedyną kandydatką.

Przypomnijmy, że w roku szkolnym 2014/2015 Elżbieta Wawrzonkowska pełniła funkcję dyrektora SP w Pniewie. Za-

dania powierzono jej po tym, jak Magdalena Gawrońska, wieloletnia dyrektorka tej szkoły, po śmierci Teresy Kubicy, została inspektorem ds. oświaty w Urzędzie Gminy Bedlno. Po roku pani Elżbieta z powodów osobistych zrezygnowała z funkcji i nadal była nauczycielem matematyki.

Wprawdzie szkołą w Pniewie kierowała tylko rok, ale dała się poznać jako kreatywna osoba, pełna wigoru i inicjatyw. Mieszkała w Szewcach Nadolnych. Jej mama też była nauczycielką.

– Pani Elżbieta skończyła studia matematyczne oraz podpylo-

mowe z informatyki, ukończyła zarządzanie oświatą – mówi Magdalena Gawrońska, kierownik ds. oświaty w UG Bedlno. – Doskonale znam panią Elżbietę, przez wiele lat pracowałyśmy razem. Jest dobrym pedagogiem, była lubiana przez dzieci, miała dobry kontakt z rodzicami. Wcześniej pracowała w szkole w Bielawkach, później w gimnazjum w Bedlnie i SP Pniewo. Przedstawiła dobrą wizję rozwoju szkoły w Szewcach Nadolnych.

Funkcję dyrektora szkoły w Szewcach Nadolnych obejmie od 1 września 2020 roku. dag

Gdziekolwiek jesteś
WSZĘDZIE PRZECZYTASZ



CYFROWE
WYDANIE

Nowego
Łowiczana

WYDANIE
DLA ŻYCHLINA I OKOLIC

TANIO I WYGODNIE
przez
www.lowiczanie.embuk.eu



Aktualności

Pielgrzymka do Suserza wyruszy pomimo epidemii. str. 8

Żychlin | Jest asfalt w ulicy Dolnej i Nowej

Mieszkańcy proszą o kolejne 200 m asfaltu do ulicy Śląskiej

Mieszkańcy ulicy Dolnej i Nowej w Żychlinie doczekali się wreszcie asfaltu na swojej drodze, o co zabiegali od kilku lat. Do uporządkowania pozostały pobocza wzdłuż drogi, choć wykonawca ma na to czas do końca sierpnia.

Roboty wykonywała firma PRD Kutno, które podjęło się zadania za 286.585 zł. Nawierzchnia asfaltowa została ułożona na długości 425 metrów w ulicy Dolnej oraz

135 m w ulicy Nowej. Dolna ma szerokość 3,5 m, zaś ulica Nowa 4,5 m. W ulicy Nowej odtworzono chodnik na długości 70 m.

Wzdłuż ulicy Dolnej, na ¾ długości po lewej stronie od miasta zrobiono rów odwadniający, który już podczas niedzielnej burzy spełnił swoją rolę. Teraz mieszkańcy czekają na wyrównanie i utwardzenie poboczy wzdłuż drogi. Teraz asfalt jest zbyt wyniesiony w stosunku do pobocza, a przez to niebezpieczny.

Okoliczni mieszkańcy zwracają jednak uwagę, że do połączenia obu ulic z ulicą Cichą i Śląską zo-

stało ok. 200 m utwardzonej nawierzchni.

– Czy w Żychlinie można zrobić coś dobrze, nie zostawiając 200-metrowego odcinka drogi kamienistej? – pytają nas mailowo mieszkańcy. – Skoro urząd miał przeznaczone na remont 750.000 zł, a firma robi remont dużo taniej (mniej o ok. 463.000 zł – przyp. red.) to można dołożyć pieniądze i wykonać kawałek asfaltu grubości ok. 5cm, aby połączyć te drogi.

Sugestie mieszkańców przekazaliśmy do Urzędu Gminy Żychlin.



Mieszkańcy ulicy Dolnej po kilku latach starań doczekali się asfaltowej drogi. Teraz czekają na uporządkowanie poboczy.

Burmistrz Grzegorz Ambroziak informuje, że urząd ma w planie wylanie asfaltu na bra-

jącym odcinku drogi. Musi być wykonany projekt techniczny, a radni muszą wyrazić zgo-

dę. Przewiduje się, że inwestycja zostanie wykonana w 2021 roku. **dag**

Gmina Bedno | Przetarg ogłoszony Modernizacja 280 metrów

Gmina Bedno ogłosiła 5 sierpnia przetarg na wykonanie odcinka drogi w Stanisławicach o długości 280 m. Oferty na realizację zadania należy składać do 24 sierpnia.

Odcinek drogi o długości 280 m ma być poszerzony, po obu stronach mają być wykonane pobocza o szerokości 75 cm. Na podbudowie zostaną ułożone dwie warstwy masy bitumicznej 4 cm oraz

4 cm warstwy ścieralnej. Urząd gminy zastrzegł, że żąda od wykonawcy minimum 36 miesięcy gwarancji. Inwestor wskazał, że droga powinna być wykonana do końca października. Oferty mają być dostarczone do urzędu do 24 sierpnia, do godz. 11.00.

Samorządowcy liczą, że i ten przetarg wyjdzie taniej, co pozwoli na oszczędności i wykonanie kolejnych odcinków dróg. **dag**

Gmina Bedno | Droga dojazdowa do pól Tanie oferty firm drogowych

Urząd Gminy w Bednie otworzył oferty na modernizację drogi dojazdowej do pól Stanisławic – Stradzew o długości 1.590 m. Wpłynęło pięć ofert, wszystkie dużo tańsze niż zaplanował Urząd Gminy w Bednie. Będą więc duże oszczędności.

W ramach zadania zostanie zrobiona podbudowa z kruszywa i pokryta destruktem asfaltowym. Mają być wykonane pobocza oraz remont ścianek czołowych przepustu wraz ze wzmocnieniem skarp rowu. W ogłoszeniu przetargowym UG w Bednie wskazywał, że okres gwarancji musi wynosić minimum 3 lata. Wykonanie drogi ma nastąpić do końca września.

Kryteria ocen to 60 proc. cena i 40 proc. gwarancja.

Na realizację zadania gmina Bedno zabezpieczyła 584.300 zł. Przypomnijmy, że na realizację

zadania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych gmina ma otrzymać dofinansowanie w wysokości 218.020 zł.

Do 30 lipca do godz. 11.00 wpłynęło 5 ofert. Wszyscy oferenci zadeklarowali aż 5 lat gwarancji na wykonanie drogi.

O zadanie ubiegają się: PUH DOMAX Arkadiusz Mika Boronów, który zadeklarował, że wykona zadanie za kwotę 365.825 zł, firma INTERMASTER z Płocka chce wykonać zadanie za 346.368 zł, firma Fa-Bud z Pniewa Michała Nowackiego zadeklarowała wykonanie zadania za 487.203 zł. PRD Kutno za kwotę 464.058 zł oraz Firma Transportowo-Handlowa Wotex z Micińska gm. Krzyżanów za 339.608 zł. I to ta firma jest najtańsza.

Teraz komisja konkursowa szczegółowo bada przedłożone oferty. **dag**

Żychlin – Częstochowa | Pielgrzymka Cytrynowi duchowo

XXV Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa 6 sierpnia wyruszyła na Jasną Górę. Zgodnie z wytycznymi przewodnika ks. Tomasza Stępniaaka, do Częstochowy wędrują tylko księża oraz służby pielgrzymkowe.

Pozostali pielgrzymi mogą jednak duchowo łączyć z pieszymi. Duchowni pielgrzymi otrzymują pocztą elektroniczną codzienną konferencję. Można było również kupić tradycyjną wersję papierową wraz z programem dnia i rozważaniami. Poza tym nie ma ograniczeń liczby wiernych w kościołach, więc pielgrzymi są mile widziani na porannych mszach św., jak i na wieczornych apelach.

W przeddzień pielgrzymki, w katedrze w Łowiczu odbył się uroczysty apel, na którym nie zabrakło grupy cytrynowej tworzonej przez mieszkańców Żychlina i okolic. Przedstawiciele cytryno-

wych dotarli również 3-go dnia do pielgrzymów na nabożeństwo o godz. 6.30 w Wysokienicach. – By na nie zdążyć musieliśmy wstać wcześniej niż pielgrzymi bo po 4 – opowiadają Cytrynowi. – Ponieważ nie możemy ze względu na pandemię wędrować do Częstochowy w trakcie trwania pielgrzymki uczestniczymy co dzień w mszy w Żychlinie, a także planujemy jako wspólnota iść do Suserza – dodają.

Ks. przewodnik zachęcał, by od 6 do 14 sierpnia poszczególne grupy odwiedziły któreś z pobliskich sanktuariów maryjnych. – My w kilka osób przejdziemy się do pobliskiego Suserza – tłumaczy Agata Komorowska.

Jest to zupełnie inny czas niż takie tradycyjne, ale duchowe pielgrzymowanie też ma swoją moc i daje radość – podkreślają cytrynowi. **Aleksandra Głuszczyk**

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

REKLAMA

WĘGIEL • gruby KOSTKA
• średni ORZECH
• EKO-GROSZEK
• EKO-GROSZEK EKOBAN
• EKO-GROSZEK GOLD

CENTRUM

KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY
kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz T, D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

12 sierpnia 2020 godz. 17:00

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46 tel. 577-655-500

Bedlno | W poszukiwaniu wody

Wiercić będą na głębokość 80 metrów

Urząd Gminy w Bedlnie ogłosił przetarg na wykonanie eksploatacyjnego otworu wiertniczego w Kamilewie w poszukiwaniu dobrej wody do picia. Oferty mają spłynąć do 24 sierpnia, zaś odwiert ma zostać wykonany do 16 listopada.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowicznanin.info



Gmina Bedlno od wielu lat boryka się ze złą jakością wody z ujęcia w Pniewie, która zasila ponad połowę mieszkańców gminy w wodę pitną. Poprzedni wójt Krzysztof Kołach w Pniewie zlecił wykonanie odwiertu na głębokość 200 m, ale jak się okazało wody nie było. Później planował wykonanie modernizacji Stacji Uzdatniania Wody metodą odwróconej osmozy, która kosztowałaby ok. 10 mln zł, do tego byłaby bardzo droga w eksploatacji, co w przyszłości musiałyby skutkować znaczną podwyżką cen wody, a do tego byłby problem z odprowadzaniem wód popłucznych ze stacji.

Nowy wójt Józef Ignaczewski zaczął poszukiwania nowego miejsca, z którego można by pobierać wodę potrzebną do picia. Geolodzy wskazali, że zasoby wody pitnej dobrej jakości powinny się znajdować w Kamilewie na działce gminnej 64/2 obręb 19 Kamilew.

Jakość wody nie jest stabilna

Tymczasem ostatnie badania jakości wody w Pniewie wykonane 25 czerwca 2020 r. przez Sanepid wykazały przekroczenia stężenia chlorków. Było 280 mg/l, podczas gdy norma wynosi 250 mg/l. Stwierdzono też przekroczenia zawartości sodu. Było

239 mg/l sodu, podczas gdy norma wynosi 200 mg/l. Dlatego 10 lipca Sanepid dokonał kolejnego pomiaru jakości wody ze SUW w Pniewie. Tym razem woda spełniała normy, a Sanepid w Kutnie wydał decyzję, że woda z SUW w Pniewie nadaje się do spożycia.

Nie zmienia to jednak sytuacji, że okresowo jakość wody w ujęciu w Pniewiu ulega pogorszeniu, a woda często nie nadaje się do picia. Teraz pozostaje nadzieja, że odwiert w Kamilewie da wreszcie mieszkańcom dobrą wodę. Badania są tym bardziej optymistyczne, gdyż jak wielokrotnie informował wójt na sesjach, woda pobrana ze studni znajdującej się u osoby prywatnej, w pobliżu miejsca planowanego odwiertu, jest dobrej jakości bez szkodliwych i uciążliwych chlorków i sodu, które trudno usunąć.

Jak będą wiercić

Decyzję na wykonanie odwiertu eksploatacyjnego Starostwo Powiatowe w Kutnie wydało



Woda pobrana ze studni znajdującej się u osoby prywatnej, w pobliżu miejsca planowanego odwiertu, jest dobrej jakości.

1 czerwca, po tym jak Urząd Gminy w Bedlnie 18 maja przedstawił projekt robót geodezyjnych na wykonanie odwiertu eksploatacyjnego o wydajności do 10 m³/h dla potrzeb gminnego ujęcia wody. Starostwo zatwierdziło projekt robót geologicznych. Otwór będzie sięgać maksymalnie na głębokość 80,5 m, do utworów czwartorzędowych. Najpierw zostanie wywiercony mały otwór o średnicy 100 mm tzw. pilotażowy, celem potwierdzenia szczegółowej budowy geologicznej terenu. Wykonawca ma pobrać 5 próbek gruntu i sporządzić mapę geologiczną terenu.

W drugim etapie otwór zostanie poszerzony jako otwór eksploatacyjny. Do głębokości 5 m będzie on mieć średnicę 570 mm, zaś później 295 mm. Warstwa wodonośna zostanie ujęta filtrem o średnicy 225 mm. Wiercenie otworu będzie wykonywane metodą obrotową z lewym obiegiem płuczki.

Wykonawca jest zobowiązany do wykonania pompowania oczyszczającego przez minimum 24 godziny, po czym przez kolejne 72 godziny będzie prowadził pompowanie pomiarowe, by określić wydajność ujęcia. Zostaną pobrane próbki wody, celem badania fizyko-chemicznego i bakteriologicznego jej składu. Na zakończenie prac wykonawca jest zobowiązany do wykonania dokumentacji geologicznej i dostarczenia jej do Starostwa Powiatowego w Kutnie.

Jeśli potwierdzi się, że woda z ujęcia w Kamilewie rzeczywiście jest dobrej jakości, władze gminy wraz z geologami i hydrologami będą się zastanawiać, czy korzystniej jest budować nową Stację Uzdatniania Wody w Kamilewie, czy przepompowywać ją do SUW w Pniewie i tam stację modernizować. ■



W minionym tygodniu wandalami połamali kilkanaście lip na alei lipowej z Dobrzelina do Żychlina.

Żychlin | Droga od Trzech Krzyży

Wandale zniszczyli lipową aleję

Na początku sierpnia nieznani sprawcy połamali kilkanaście kilkuletnich lipiek posadzonych w lipowej alei od trzech Krzyży w Dobrzelinie w stronę Żychlina.

Drzewka zostały posadzone wzdłuż drogi wojewódz-

kiej 583. Aż przykro patrzeć, że drzewka, które miały już kilka lat i zaczęły ładnie rosnąć, zostały zniszczone.

Uszkodzono kilkanaście sztuk od strony Dobrzelina. Wandal najwyraźniej łamał je po kolei, aż zabrakło mu sił. Miało być pięknie, pszczoły miały mieć w przyszłości pożytek. Teraz aż przykro patrzeć na połamane czubki

drzewek, które ze starannością zostały posadzone wzdłuż ulicy Narutowicza od Trzech Krzyży do Żychlina. Wokół każdego z nich wbito trzy okazałe drewniane słupki chroniące drzewka przed wiatrami i sikającymi psami. Pomimo suszy w ubiegłym roku drzewka się przyjęły i pięknie rosły. Niestety, nie oparły się bezmyślności człowieka. dag

REKLAMA

Święto Matki Boskiej Zielnej w Skansenie w Maurzycach

15 sierpnia 2020, godz. 11.00-17.30

W programie m.in.:

- celebrowanie mszy świętej
- poświęcenie wianków
- występy zespołów ludowych
- potańcówka
- przegląd kół gospodyń wiejskich
- warsztaty rękodzieła
- konkursy

WSTĘP WOLNY

INFORMACJE:
www.muzeumlowicz.pl
facebook: Muzeum w Łowiczu

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „EtnoPolska 2020”



UDZIAŁ W WYDARZENIU JEST RÓWNOZNACZNY Z WYRAŻENIEM ZGODY NA PRZETWARZANIE WIZERUNKU ZGODNIE Z USTAWĄ O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

REKLAMA

Realizujemy dofinansowania



- przyłącza gazowe
- butle gazowe
- kotłownie
- kotły 5-tej klasy

tel. 691-991-000

BIURO RACHUNKOWE

rok założenia 1992

- księgowość stacjonarna
- księgowość on-line

JANTER
KSIĘGOWOŚĆ I PODATKI



www.janter.net | kontakt@janter.net | Łowicz, ul. Dedala 31, tel. 46 830-00-50

Gmina Bedlno | Oświadczenia majątkowe

Zarobki i zasoby urzędników i radnych

Publikujemy kolejną część informacji z oświadczeń majątkowych naszych samorządowców. Tym razem – radni gminy Bedlno.

Oświadczenia wójta i najważniejszych urzędników już publikowaliśmy.

■ **Anna Ratajczyk, Przewodnicząca Rady Gminy,** wykazała posiadanie 20 tys. zł oszczędności we współwłasności małżeńskiej. Posiada dom o pow. 146 mkw. i wartości 250 tys. zł oraz budynek gospodarczy o pow. 50 mkw. i garaż o pow. 70 mkw. (także we współwłasności). Ich wartość wliczona jest w wartość domu.

Z tytułu zatrudnienia otrzymała 62.792,85 zł, z umów-zleceń: 376,33 zł i 400 zł, z tytułu diet radnej 16.104,84 zł, natomiast za zwrot podatku 2.343 zł.

Posiada samochód marki Saab z 2007 roku oraz Opel Meriva z 2005 – współwłasność małżeńska.

Przewodnicząca jest zobowiązana kredytem hipotecznym w wysokości 11.386.100 zł (do spłaty pozostało 73.133,42 zł) oraz pożyczką hipoteczną w wysokości 80 tys. zł (do spłaty pozostało 65.822,47 zł).

■ **Marcin Adasiak, radny,** wykazał posiadanie 743,23 zł oszczędności (rok wcześniej 3.000 zł). Posiada dom o pow. 200 mkw. i wartości 200 tys. zł, a także gospodarstwo roślino-hodowlane o pow. 23.7409 ha i wartości 700 tys. zł (rok wcześniej 18.5630 mkw. i 560 tys. zł). Z tytułu jego posiadania uzyskał dochód 28.420,58 zł

Wśród innych posiadanych nieruchomości radny wskazał 4,56 ha o wartości 136.800 zł (użytkownik wieczysty).

Z tytułu diet radnego otrzymał 3.536 zł.

Posiada ciągnik New Holland z ładowaczem z 2014 roku, ciągnik Ursus z ładowaczem z 1970 roku, ciągnik Massey Ferguson z 1993 roku, rozrzutnik z 1990 roku, bizon z 1986, pług z 2014 roku, siewnik z 2000, opryskiwacz z roku 1996, prasę z 2000 roku, a także przyczepę, bronę i głębosz z 2019 roku.

Jest zobowiązany kredytem obrotowym zaciągniętym na zakup ziemi, w wysokości 170 tys. zł (na dzień 31.12.2019 do spłaty pozostało 165.952,40 zł) oraz kredytem w rachunku bieżącym 50 tys. zł, spłaconym do 31.12.2019 r.

■ **Jan Antczak, radny,** wykazał posiadanie 85.616,94 zł oszczędności (rok wcześniej 45 tys. zł). Posiada dom o pow. 150 mkw. i wartości 50 tys. zł, a także gospodarstwo rolnohodowlane o pow. 27.6788 ha i wartości 776.000 zł, które wydzierżawia synowi.

Z tytułu diet radnego uzyskał dochód 3.315 zł, natomiast z tytułu emerytury 18.742,64 zł.

Posiada ciągnik MTZ z 2007 roku, ciągnik Escort z 2004 roku, ciągnik MTZ z 2001 roku, a także samochód osobowy Mercedes z 2006 roku.

Nie posiada zobowiązań finansowych, których wartość przekracza 10 tys. zł.

■ **Adam Gajewski, radny,** wykazał 11 tys. zł posiadanych oszczędności (rok wcześniej 615,41 zł).

Wykazał dochody: diety radnego 2.210 zł, umowa-zlecenie 5.466 zł, stypendium naukowe 2.700 zł.

Posiada samochód Renault Meganę z 2009 roku.

■ **Stanisław Gajewski, radny,** wykazał 92 tys. zł posiadanych oszczędności. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 200 mkw. i wartości 400 tys. zł. Posiada także gospodarstwo rolne (produkcja roślinna) o pow. 34,36 ha, z czego 19,08 ha to własność, natomiast 15,28 ha to współwłasność małżeńska. Wartość gospodarstwa to 2 mln zł. Z tytułu jego posiadania radny wykazał przychód 32 tys. zł.

Wśród innych posiadanych nieruchomości (również współwłasność małżeńska) wskazał działkę rekreacyjną o pow. 600 mkw. i działkę rolno-budowlaną o pow. 1000 mkw. Obydwie warte są po 150 tys. zł.

■ **Waldemar Grawender, radny,** wykazał posiadanie 47 tys. zł oszczędności (rok wcześniej 15 tys. zł). Posiada dom o pow. 120 mkw. i wartości 210 tys. zł, a także gospodarstwo (produkcja roślino-zwierzęca). Z tytułu jego posiadania uzyskał przychód 472.149 zł oraz dochód w wysokości 217.000 zł.

Wśród innych nieruchomości wykazał 3,715 ha w dzierżawie, o wartości 74.300 zł.

Posiada: samochód Toyota z 2007, Renault z 2010, ciągniki Zetor z: 2007, 2010, 2003, 1998 i z 1996 roku, a także prasę z 2012 roku i przyczepę z 1987 i z 2010 roku.

Jest zobowiązany kredytem preferencyjnym na kwotę 101.018 zł.

■ **Mariusz Kantorek, radny,** wykazał posiadane oszczędności w wysokości 1.343 zł na funduszu (rok wcześniej 19.712,21 zł). Posiada dom o pow. 123,82 mkw. i wartości 467.000 zł (współwła-

sność małżeńska). Wśród innych posiadanych nieruchomości wskazał dom z budynkiem gospodarczym i wiatą, o pow. 213,18 mkw. i wartości 110 tys. zł (także współwłasność).

Z tytułu umowy o pracę uzyskał 78.261,31 zł, z umowy-zlecenia 3.413,08 zł, natomiast z diet radnego 3.094 zł.

Radny jest zobowiązany kredytem hipotecznym w wysokości 298.635,05 zł. Do spłaty pozostało 260.583,05 zł.

■ **Grzegorz Kucharski, radny,** wykazał posiadanie 91.700 zł oszczędności (rok wcześniej 86.700 zł). We współwłasności posiada dom o pow. 96 mkw. i 120 tys. zł.

Wykazał także posiadanie gospodarstwa (produkcja roślino-zwierzęca) o powierzchni 33,46 ha i wartości 4.673.000 zł (również współwłasność). Z tytułu jego posiadania osiągnął przychód 1.068.443,31 zł netto i dochód 3.697,56 zł. Wśród innych posiadanych nieruchomości wskazał 0,35 ha o wartości 690 tys. zł.

Posiada samochód osobowy Jeep z 2005 roku, o wartości 15 tys. zł, a także ciągniki rolnicze: Deutz-Fahr z 2010 roku, wart 120 tys. zł, Ursus z 2005 roku, o wartości 50 tys. zł, Ursus z 1989 roku, o wartości 20 tys. zł, a także agregat uprawowo-siewny z 2013 roku, wart 30 tys. zł.

Jest zobowiązany kredytem kłeszkowym 26.900 zł do 30.09.2022 r. oraz kredytem inwestycyjnym 1.649.054 zł do 30.09.2031 roku.

■ **Agnieszka Matusiak, radna,** podobnie jak rok wcześniej, wykazała posiadanie 1 tys. zł oszczędności. Jest właścicielką domu o powierzchni 68,40 mkw. i wartości 38.700 zł, a także gospodarstwa rolnego o pow. 1,68 ha i wartości 100 tys. zł (rok wcześniej 1,72 ha i 100 tys. zł), które zabudowane jest budynkiem gospodarczym o powierzchni 80 mkw. i wartości 47.600 zł oraz domem jednorodzinny. Z tytułu posiadania gospodarstwa, radna uzyskała przychód 8 tys. zł i dochód 5 tys. zł.

Wśród uzyskanych dochodów, wskazała: 39.189,84 zł (koszty uzyskania przychodu 2.151,54 zł) z tytułu zatrudnienia, 6.873,98 zł prowizji sołtysa (koszty uzyskania przychodu 1.718,50 zł) oraz diety radnej 3.536 zł.

Posiada Audi A4 Avant z 2002 roku, o wartości 12 tys. zł oraz Audi A3 z 2004 roku, wart 12 tys. zł.

Jest zobowiązana kredytem na kupno samochodu, w wysokości 15 tys. zł. Na dzień 31.12.2019 do spłaty pozostało 9.621,81 zł.

■ **Piotr Nowicki, radny,** w oświadczeniu na koniec kadencji wykazał posiadanie 63 tys. zł oszczędności (rok wcześniej 25 tys. zł) jako współwłasność małżeńska.

Posiada dom o pow. 100 mkw. i wartości 180 tys. zł, jako jego majątek odrębny.

Wśród innych posiadanych nieruchomości wykazał pozostałe budynki o pow. 192 mkw. i o wartości 120 tys. zł.

■ **Wiesława Lubocha, radna,** w oświadczeniu na początku kadencji (stan na 27.04.2020) wykazała posiadanie oszczędności we współwłasności małżeńskiej: na koncie rolniczym 45.199,47 zł oraz na koncie osobistym 12.666,03 zł, a także akcji KSC na kwotę 874 zł (własność męża). Wraz z małżonkiem posiada dom o pow. 120 mkw. i wartości 356 tys. zł, dom o pow. 78 mkw. i wartości 80 tys. zł, a także dom o pow. 80 mkw. i wartości 151.700 zł.

We współwłasności małżeńskiej posiada także gospodarstwo rolne (wielokierunkowe) o pow. 19,246 ha i wartości 962 tys. zł. Jej majątek odrębny stanowi gospodarstwo o pow. 1,075 ha i wartości 53 tys. zł. Z tytułu posiadania gospodarstw uzyskała przychód 162.300 zł oraz dochód 5.820 zł.

Wśród innych posiadanych nieruchomości wskazała 12,54 ha w dzierżawie. Z tego tytułu osiągnęła przychód 25 tys. zł i zero-wy dochód.

Wśród uzyskanych dochodów, radna wskazała 1.600 zł brutto z tytułu wynajmu domu przez 4 miesiące oraz 221 zł diet radnej.

We współwłasności małżeńskiej posiada: ciągnik rolniczy Zetor z 1991 roku, ciągnik Zetor z 1985 roku, Ursus z 1988 roku, a także agregat uprawowo-siewny z 2015 roku, pług obrotowy z 2012 roku, gruber z 2016 roku, bizon z 1989, agregat uprawowy z 2012 roku oraz samochody Volkswagen Golf i Seat Altea XL (obydwa z 2008 roku).

Jest zobowiązana kredytem inwestycyjnym w wysokości 120 tys. zł – na zakup działki rolnej zabudowanej i zakup bizona. Na dzień 27.04.2020 do spłaty pozostało 14 tys. zł. W oświadczeniu wskazała także kredyt w rachunku 30 tys. zł.

■ **Konrad Olejniczak, radny,** wykazał posiadanie we współwłasności małżeńskiej oszczędności w wysokości 716.882 zł (rok wcześniej 685.842 zł) oraz

2.432,744 jednostek uczestnictwa funduszy Pionier PKO TFI SA na kwotę 56.451,12 zł (rok wcześniej 2.721,546 jednostek na kwotę 50.920,73 zł).

Posiada dom o powierzchni 312 mkw. i wartości 200 tys. zł., a także gospodarstwo wielokierunkowe o pow. 53,6826 ha, z czego 16,8038 ha to jego własność, a 36,8788 ha to współwłasność małżeńska (rok wcześniej 71,0476 ha, z czego 34,1688 ha – własność, a 36,8788 ha – współwłasność).

Gospodarstwo jest zabudowane budynkami, które stanowią własność radnego. Wartość gospodarstwa to 1.876.000 zł, a z tytułu jego posiadania radny uzyskał przychód w wysokości 767.088,87 zł i dochód 269.605,92 zł.

W oświadczeniu radny wykazał prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej – działalność ubezpieczeniową i działalność usługową wspierającą produkcję roślinną. Nie wykazał osiągniętego z tego tytułu przychodu ani dochodu (rok wcześniej przychód 12.401 zł, dochód 10.991,89 zł).

Wśród uzyskanych dochodów wskazał: 400 zł diet z Izby Rolniczej, 600 zł diet z ZPBC Dobrze-lin, 900 zł diet ze Spółki Wodnej oraz 4.420 zł diet radnego gminy Bedlno.

Posiada maszyny i ciągniki rolnicze, a także samochody: Renault Master z 2012 roku, Skoda Octavia z 2007 i Hyundai Tucson z 2018 roku.

Radny jest zobowiązany kredytem preferencyjnym na zakup ziemi, w wysokości 164.800 zł (na dzień 31.12.2019 do spłaty pozostało 68.141 zł), kredytem inwestycyjnym na zakup ciągnika rolniczego, w wysokości 284.700 zł (na dzień 31.12.2019 do spłaty pozostało 259.623 zł) oraz kredytem inwestycyjnym na zakup przyczepy, w wysokości 35.239,50 zł (na dzień 31.12.2019 do spłaty pozostało 35.239,50 zł).

■ **Ewa Pilarska, radna,** podobnie jak rok wcześniej nie wykazała posiadanych oszczędności. Wykazała dom o pow. 100 mkw. i wartości 201 tys. zł, który stanowi własność męża.

Wśród innych nieruchomości, w oświadczeniu wskazała 4060 mkw. o wartości 25 tys. zł – również własność męża.

Dochody, które wskazała radna: z tytułu zatrudnienia 28.169,40 zł brutto, diety radnej 5.083 zł. Wykazała także dochód męża 37.788,62 zł brutto oraz zwrot podatku za rok 2018 – 409 zł.

Radna jest zobowiązana kredytem bankowym na 8 lat, zaciągniętym na remont mieszkania,

w wysokości 44.072,16 zł plus odsetki 17.758,15 zł.

■ **Tomasz Ryczkowski, radny,** wykazał posiadanie 4.300 zł oszczędności (rok wcześniej 5 tys. zł). We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 155 mkw. i wartości 230 tys. zł.

Jest właścicielem gospodarstwa (produkcja roślinna) o pow. 0,49 ha i wartości 20 tys. zł. Z tytułu jego posiadania uzyskał przychód 1.200 zł i dochód 700 zł.

Z tytułu zatrudnienia uzyskał przychód w wysokości 49.529,86 zł i dochód 47.378,32 zł, natomiast diety radnego pozwoliły mu osiągnąć dochód 3.978 zł (rok wcześniej 884 zł).

Posiada samochód osobowy Peugeot 307 z 2001 roku.

Radny jest zobowiązany kredytem gotówkowym, zaciągniętym na kwotę 11 tys. zł. Na dzień 31.12.2019 do spłaty pozostało 4.716,612 zł.

■ **Adam Szczodrak, radny,** wykazał posiadanie 76.355 zł oszczędności (rok wcześniej 31.172 zł). Posiada: dom o powierzchni 270 mkw. i wartości 139 tys. zł oraz dom o pow. 180 mkw. i wartości 50 tys. zł.

Jest właścicielem gospodarstwa (produkcja roślinna) o powierzchni 36 ha i wartości 860 tys. zł. Z tytułu jego posiadania uzyskał przychód 204.274,70 zł i dochód 109.076,22 zł (rok wcześniej przychód 189.232 zł i dochód 45.183 zł).

Z tytułu diet radnego uzyskał dochód w wysokości 3.315 zł (rok wcześniej 663 zł).

Posiada samochód Jeep Renegade z 2015 roku, Toyotę Corolę z 2010, ciągniki: John Deere z 2013 roku, Fendt z 1995, Renault Ares z 2002, dwie przyczepy – z 1980 i z 1979 roku, a także agregat uprawowo-siewny z 2012 roku oraz siewnik zbożowy z 2014 roku.

Radny nie posiada zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Krzysztof Trusiński, radny,** nie wykazał posiadanych oszczędności. Wykazał natomiast posiadanie domu o powierzchni 160 mkw. i wartości 250 tys. zł oraz mieszkania o pow. 61 mkw. i wartości 250 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód 89.202,30 zł, natomiast z tytułu diet radnego 5.083 (rok wcześniej 2.873 zł).

Posiada samochód Citroen Berlingo z 2016 roku.

Radny jest zobowiązany kredytem hipotecznym, zaciągniętym na kwotę 155 tys. zł. Na koniec 2019 roku do spłaty pozostało 126.899 zł. opr. ks

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

**TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN**
KWASOODPORNE
wkłady kominowe
również do kotłów turbo
WENTYLACJA
Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

FIRMA ZATRUDNI
• pracowników fizycznych
• operatora koparko-ładowarki
• operatora koparki kołowej
• kierowców kat. C
tel. 607-314-088,
531-236-155

MarBud
Mariusz Lenarczyk
USŁUGI BUDOWLANE
▪ murowanie ▪ docieplenia
▪ piana Pur ▪ brukarstwo
▪ wykończenia ▪ dachy
DOM POD KLUCZ
tel. 573-084-666
lenarczyk-mariusz@wp.pl

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
łowicz ul. Armii Krajowej 61

Stowarzyszenie VERITAS
ŚWIADCZY POMOC
w sprawach
cywilnych, karnych
i innych
Referat Praw i Wolności
Obywatelskich
tel. 511-685-677

Plecka Dąbrowa | Uroczystości patriotyczne w 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej

Okolicznościowa tablica upamiętni bohaterów

Tradycyjnie 15 sierpnia z inicjatywy wójta gminy Bedno, przy współpracy Gminnego Ośrodka Kultury w Bednie oraz parafii w Pleckiej Dąbrowie, odbywają się uroczystości patriotyczne z okazji rocznicy Bitwy Warszawskiej, w której polegli mieszkańcy okolicznych wsi.

Podobnie będzie w tym roku, w którym przypada 100. rocznica Bitwy Warszawskiej oraz 100. rocznica urodzin papieża Jana Pawła II. Uroczystości rozpoczą

ją się mszą świętą o godz. 11.30. Następnie zostanie odsłonięta tablica ufundowana przez parafian Pleckiej Dąbrowy z inicjatywy proboszcza ks. Roberta Lejewody.

Tablica będzie się znajdować na filarze bramy od strony wschodniej, od strony drogi. Będzie zatem widoczna już z daleka. Następnie uczestnicy uroczystości przejdą

pod obelisk wybudowany w 1937 roku przez lokalną społeczność. Tam będą okolicznościowe przemówienia i złożenie kwiatów pod obeliskiem.

– Jako proboszcz parafii uznałem, że rok 2020 jest szczególny, obchodzimy dwie ważne rocznice dla Polski, dlatego postanowiliśmy to uczcić specjalną czarną, granitową tablicą, którą na moja

prośbę nieodpłatnie wykona Janusz Nowicki z zakładu pogrzebowego w Dobrzelinie. Wielką pomoc okazała też Edyta Maciak z Zychlina, współpracownica firmy – mówi proboszcz. – Tablica ma wymiary 50x102 cm. Odsłonięciem tablicy dokona Anna Wasiak, przewodnicząca Rady Parafialnej oraz wójt Józef Ignaczewski.

Tablicę umieszczoną na filarze ogrodzenia będzie widać z daleka. Będzie na niej złotymi literami zamieszczona treść: „Królowo wniebowzięta – módl się za nami. Przechodniu! Skłoń głowę

przed tą tablicą, która upamiętnia 100-lecie urodzin Karola Wojtyły, naszego wielkiego rodaka, świętego Jana Pawła II. Upamiętnia 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej – cudu nad Wisłą, kiedy to dzięki wstawiennictwu Maryi Wniebowziętej oręż polski rozgromił nawałnicę bolszewicką, zagrażającą umiłowanej Ojczyźnie i światu. Na wieczną rzecz pamiętkę tę tablicę poświęcają wdzięczni parafianie z proboszczem ks. Robertem Lejewodą A.D. 2020”. Tekst tablicy ułożył sam proboszcz parafii Plecka Dąbrowa. **dag**

U sąsiadów | Dramat za naszą wschodnią granicą

Białoruś ma dość!

Że wybory zostały sfałszowane, nikt tam nie ma wątpliwości. Dziela to przekonanie także Białorusini pracujący lub studiujący u nas.

W niedzielę 9 sierpnia na Białorusi odbyły się wybory prezydenckie. Według wyników podanych przez Centralną Komisję Wyborczą urzędującą od 26 lat Aleksandr Łukaszenko wygrał uzyskując 80,2% oddanych głosów, a jego największa rywalka Swiatłana Cichanouska jedynie 9,9%.

Podanie przez reżim informacji o tak znaczącym zwycięstwie Łukaszenki nad opozycją wywołało pierwszą od 20 lat tak wielką falę manifestacji na terenie całego kraju.

– Dzieją się straszne rzeczy. Sfałszowano wybory. Próbowaliśmy walczyć o sprawiedliwość! – mówi nam Jana Dobrijana obywatelka Białorusi, studentka prawa na Uniwersytecie Łódzkim. – Wszyscy jesteśmy strasznie zdenerwowani. Nasz prezydent daje

rozkazy, żeby strzelać do ludzi. Policjanci mówią „chcieliście zmian to macie!”, ale nie o takie zmiany chodziło – dodaje smutno.

Jak mówi, Białorusini byli przygotowani, że wybory zostaną sfałszowane i będą musieli strajkować, żeby wywalczyć należyte im prawa. – Od kilku dni nie ma na Białorusi internetu. Wszystkie media i połączenia telefoniczne są blokowane – tłumaczy nam Antos Zgirouski, Białorusin pracujący w naszej okolicy. – Jedyńm źródłem rzetelnych informacji jest internetowy komunikator Telegram – dodaje.

Niestety nie każdy obywatel ma do niego dostęp. – Część ludzi nie



Liczę, że nie odpuścimy. To co się dzieje w ostatnich dniach nie działo się jeszcze nigdy.

Antos

Białorusi wciąż nie ma pojęcia, co się dzieje – donosi pan Antos. Jak mówi nam młoda Białorusinka, pozbawienie obywateli kontaktu ze światem jest wykorzystywane propagandowo przez reżim – Na Białorusi nie ma internetu, a Łukaszenko ogłasza, że to wina Europy – mówi Jana.

Jak tłumaczy nam Antos Zgirouski problem komunikacyjny to nie jedyny powód rozproszenia protestów na Białorusi – Ciężiej jest tłumić zdecentralizowane protesty. Dużą część wojska i milicji skierowano do stolicy do Mińska. Dlatego mniejsze miejscowości poczuły swobodę. Nie ma takiej siły, żeby ich kontrolować.

Prawdziwe przebudzenie

Obserwując aktualną sytuację na Białorusi z polskiej perspektywy, może zrodzić się pytanie: czemu dopiero teraz obywatele zdecydowali się na protesty? Nasi rozmówcy powodów podają kilka. Jak tłumaczy nam Białoruska studentka przede wszystkim wreszcie pojawiła się jakaś alternatywa. – Naród białoruski się

obudził. W poprzednich wyborach nie było prawdziwie opozycyjnych kandydatów. Teraz opozycja się zjednoczyła, wskazała błędy i dała nadzieję na zmianę – donosi Jana. – Ludzie kiedyś nie chodzili na wybory, bo wiedzieli, że ich głosy nie mają znaczenia. Teraz poczuli, że cały naród się jednoczy i pojawiła się nadzieja – dodaje Antos.

Po wsadzeniu do więzienia Sierheja Cichanouskiego kandydatką opozycji została jego żona. Jak tłumaczy Zgirouski, ten wybór również nie był bez znaczenia. – Swietłana nie jest politykiem. Pokazała nam, że zwykły człowiek może wygrać z reżimem. Nie jest liderką rewolucji, a jej symbolem – mówi nam. Antos zauważa też, że do zaangażowania relacji naród – Łukaszenko mógł przyczynić się koronawirus. – Ludzie oburzyli się na brak reakcji na pandemię ze strony władz. Duża część społeczeństwa potraktowała to jako ignorancję. Nawet zwolennicy Łukaszenki poczuli się jak niewolnicy. Zrozumieli, że nie potrafi o nich zadbać – tłumaczy Antos.

Co można zrobić? Jak pomóc?

Jak ze smutkiem informują nas rozmówcy, obserwowanie tego, co dzieje się w ich ojczyźnie będąc z dala od kraju, nie jest łatwe.

– Czuję się beznadziejnie. Strasznie się martwię o moją rodzinę i przyjaciół – mówi Jana. – Granice są zamknięte nawet dla mnie, obywatelki Białorusi. Mogę tylko pomagać rozpowszechnianiem informacji o manifestacjach w mediach. – dodaje.

Z podobnymi problemami musi zmierzyć się Antos. – Gdy miałem 16 lat, brałem udział w protestach, w 2010 r. Żałuję, że mnie tam nie może być, bo też bym protestował. Planuję wspierać moich rodaków finansowo. Powstają specjalne zbiórki na pomoc zatrzymanym, których jest już ponad 3 tysiące – tłumaczy Białorusin. Jak zgodnie mówią, najważniejsze teraz jest okazanie wsparcia, przesłanie ciepłych słów i nadziei narodowi białoruskiemu.

To będzie długa walka

Niestety, pomimo bojowych nastrojów i dużego zaangażowania, Białoruś wie, że obalenie Łukaszenki nie będzie łatwe. – Ludzie cierpią, a Łukaszenko za wszelką cenę nie odda władzy. Dla mnie jest gorszy niż Hitler, bo zabija własny naród – mówi Jana. – Cieszę się, że ludzie przestali milczeć, ale boję się nawet myśleć jak to się skończy – dodaje młoda Białorusinka.

Zgadza się z tym również Antos: – Łukaszenko nie odda wła-



Cieszę się, że ludzie przestali milczeć, ale boję się nawet myśleć jak to się skończy.

Jana

dzy tak po prostu. To jest pewne. Ale jeżeli ludzie wciąż będą wychodzić i będą strajkować, dołączą się do tego państwowe fabryki czy zakłady to jest nadzieja.

Jak informuje nas Białorusin, poczyniono już ku temu pierwsze kroki – Od 11 sierpnia ogłoszono strajk narodowy. Wszyscy przechodzą do pracy i nie pracują wydajnie, stosują tzw. strajk włoski. Przez brak komunikacji niestety nie wszyscy o tym wiedzą, ale liczę, że nie odpuścimy. To co się dzieje w ostatnich dniach nie działo się jeszcze nigdy – mówi Antos.

Jesteśmy świadkami historycznych wydarzeń za naszą wschodnią granicą. Kolejne dni pokażą, w którą stronę pójdzie Białoruś. Z przykrością słucha się Jany, która mówi – Pamiętam swoją Białoruś. Teraz jest strasznie. Ludzie głodują, a prezydent nazywa połowę kraju bandytami.

Eryk Kielak

REKLAMA

EDEN
WIEDEN
MEDIOLAN

tel. 502-323-040
tel. 502 323 404

MITMAR pilnie poszukuje PRACOWNIKÓW

- na produkcję • wózek widłowy
- do utrzymania ruchu

tel. 691-521-061 | l.majczak@mitmar.pl

MMEBLE zmień wnętrze

- meble na wymiar • kuchnie • szafy
- garderoby • meble łazienkowe
- drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
- biurka • elementy nietypowe
- pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i klejenie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

Gminna Spółdzielnia SCH w Dmosinie
WYDZIERŻAWI:

- działający sklep spożywczo-przemysłowy w Kraszewie
- obiekt magazynowy (po masarni) - centrum gminy Dmosin
- lokal po sklepie 60m² - centrum gminy Dmosin, wszystkie media

SPRZEDA:

- urzędzenia sklepowe: lady chłodnicze, regały, krajalnice itp.

605 587 016, 697 858 427

WÓJT GMINY ZDUNY
ogłasza konkurs na stanowisko
DYREKTORA BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
i DOMU KULTURY GMINY ZDUNY

wszelkie informacje o konkursie wraz z wymaganymi znajdują się na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Zduny.

Zgłoszenia kandydatów prosimy składać w sekretariacie urzędu pokój nr 16 do 17 sierpnia do godziny 15.00

kamieniarstwo

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Blaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż
- Nagrobków

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

WÓJT GMINY DOMANIEWICE INFORMUJE,
iż w dniu 12 sierpnia 2020 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Domaniewice oraz na stronie <http://bip.ugdomaniewice.nv.pl/>
został wywieszony, na okres 21 dni,
wykaz nieruchomości położonych w m. Domaniewice,
oznaczonych jako działki nr 579/3, nr 580/3, nr 581/3, nr 1217/3
położonych w Domaniewicach,
PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY
w drodze bez przetargu na rzecz użytkownika wieczystego



Przed rokiem w pieszej pielgrzymce z Żychlina do Suserza wędrowała rekordowa ilość mieszkańców. W tym roku ze względu na koronawirusa ma być mniej osób, gdyż część ma dojechać samochodami.

Żychlin, Pacyna | Wyruszy 168. pielgrzymka do Suserza Część pielgrzymów pójdzie, część pojedzie samochodami

Pomimo pandemii, w sobotę 15 sierpnia do Suserza wyruszy po raz 168. piesza pielgrzymka z Żychlina. W Suserzu proboszczem od lipca jest ks. Dariusz Szela, były wikariusz z Żychlina.

Po raz VII wyruszy też piesza pielgrzymka z Pacyny. Ze względu na pandemię pielgrzymi mają

iść w maseczkach lub przyłbicach oraz muszą posiadać płyn dezynfekujący do rąk.

By ograniczyć liczbę pieszych pątników, proboszcz parafii pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła ks. Wiesław Frelek zachęca, by część pielgrzymów pojechała do Suserza własnym samochodem.

Pielgrzymi z Żychlina wyruszą po mszy świętej odprawionej o godz. 6.30, zaś pielgrzymi z Pacyny wyruszą o godz. 8.00, po krótkiej modlitwie i błogostawieństwie.

Msza święta dla pielgrzymów z Żychlina i Pacyny w Sanktu-

arium Maryjnym w Suserzu, zostanie odprawiona o godz. 10.15. Pątnicy oprócz własnych intencji będą się modlić o ustanie pandemii koronawirusa.

Przypomnijmy, że 168 lat temu po raz pierwszy mieszkańcy Żychlina poszli z pielgrzymką do matki Boskiej Suserskiej w 1852 roku, gdy w Żychlinie szalała epidemia cholery. Zadeklarowali, że będą pielgrzymować przez 100 lat. Epidemia minęła, a kolejne pokolenia nieprzerwanie chodzą od 167 lat. W tym roku, gdy szaleje pandemia koronawirusa, pójdą po raz 168. **dag**

Kutno | Pieniądze dla naszych gmin

Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej

Jakub Świkiewicz, przewodniczący Związku Gmin Regionu Kutnowskiego poinformował, że 4 sierpnia, po ponad 3 miesiącach oczekiwania, została podpisana umowa z Urzędem Marszałkowskim w Łodzi na dofinansowanie termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej w gminach: Żychlin, Bedlno, Oporów, Strzelce i Dąbrowice.

Związek dostanie dotację w wysokości około 5.467.970 złotych, czyli 85 procent dofinansowania wszystkich inwestycji, których wartość określono na 8.009.038 zł. – Teraz opracowujemy specyfikację, aby ogłosić przetarg – mówi Jakub Świkiewicz. – Aby

było prostsze rozliczenie z każdą z gmin, zadanie zostanie podzielone na gminy. Myślę, że przetarg rozpiszemy w połowie września.

Przypomnijmy, że gmina Bedlno chce poddać termomodernizacji budynek po byłym gimnazjum za kwotę około 2,6

miliona złotych oraz budynek Szkoły Podstawowej w Żeronicach za 1,62 mln złotych. Obie inwestycje były też w poprzednim wniosku.

Gmina Oporów zgłosiła do termomodernizacji budynek biblioteki za ok. 240.000 zł oraz budynek świetlicy wiejskiej w Kurowie za 280.000 zł. W poprzednim wniosku była to szkoła w Szczycie.

Gmina Żychlin chce docieplić duży blok komunalny z 48 mieszkańami, z centralnym ogrzewaniem, przy ul. Dąbrowskiego 6. Szacunkowy koszt inwestycji to 980.000 zł.

Gdy składaliśmy wniosek w sierpniu 2019 roku wnioskowaliśmy, aby inwestycje zrealizować w 2020 roku. Ponieważ umowa została podpisana późno, musimy teraz ją aneksować z Urzędem Marszałkowskim w Łodzi – wyjaśnia Jakub Świkiewicz. – Będziemy wnosić, by termin zakończenia wszystkich inwestycji wydłużyć do 2022 roku, choć chcemy przedsięwzięcia wykonać w 2021 roku.

Do końca roku miałyby się zakończyć procedura związana z wyłonieniem wykonawców. Realizacja zaczęłaby się od wiosny 2021 roku. **dag**

REKLAMA

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach



POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHYJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Znajomość technik lakierowania mile widziane.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
- Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
- Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

MECHANIK – MŁYNOWY W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem UDT).

OFERUJEMY: • Stabilne warunki zatrudnienia. • Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Woła Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządzie – ul. Rawka – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łajszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli:

Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeksy pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBmrowkaLowicz

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

USŁUGI SPAWALNICZE

- ➔ spawanie aluminium
- ➔ usługi ślusarskie
- ➔ wycinanie laserem
- ➔ dojazd do klienta

ZADZWOŃ:
601 252 013
46 838 2022
PIOTROWICE 53
99-423 Bielawy

Łowicz | Leczenie zdalne w przychodniach

Doktor na telefon. Czy to dobrze działa?

Epidemia COVID-19 nie ustaje, dlatego wiele instytucji publicznych wciąż pracuje w trybie zdalnym. Takie wizyty lekarskie w przychodniach Podstawowej Opieki Zdrowotnej zastąpiono – co do zasady – telefonicznymi wywiadami, a recepty kodami do podania farmaceutyce. Jak z tymi niecodziennymi warunkami radzą sobie łowickie przychodnie?

ERYK KIELAK

eryk.kielak@lowiczanie.info

– Wciąż działamy w trybie zdalnym – potwierdza lek. Jan Wróblewski z NZOZ Łowickiej Przychodni Zdrowia przy ulicy Mostowej 4 – Procedura jest bardzo prosta. Pacjent kontaktuje się z przychodnią, gdzie lekarz wypytuje o objawy. Jeśli chory dobrze opisuje co mu dolega, łatwo go zdiagnozować i przepisać odpowiedni lek. Najczęściej pacjenci dzwonią z bólami mięśni, proszą o wystawienie recepty na przyjmowane od dawna leki czy o zwolnienie z pracy.

Niestety, skontaktowanie się z przychodnią nie jest takie łatwe. Jak dowiedzieliśmy się od pań czekających w kolejce przed tą przychodnią, na odebranie telefonu można czekać nawet kilka dni.

– Od zeszłego wtorku próbuję się dodzwonić i nikt nie odbiera. Lekarz prosił o telefon, by umówić się na kolejne badanie. Musiałam przyjść osobiście, aby została zapisana – żali się jedna z pacjentek. W obronie przychodni staje sekretarka, która tłumaczy, że „odbiera każdy telefon od pierwszej do ostatniej minuty pracy. Natłok połączeń sprawia jednak, że linia wciąż jest zajęta.

Niekiedy leki należy przyjąć natychmiast i nie ma czasu czekać, że lekarz odbierze telefon.



Pacjent czekający w kolejce do lekarza pod przychodnią „MediCenter”.

– Wiele osób przychodzi zdenerwowanych, że nie może dodzwonić się do przychodni i prosi o wydanie leku bez recepty. Obiecując, że tą przyniesie w przyszłości, gdy ktoś odbierze telefon – mówi nam Ewa Kaźmierczak właścicielka Apteki „Hibiscus” w Łowiczu

Co zrobić w sytuacji gdy w końcu uda się dodzwonić, a lekarz i tak nie jest w stanie trafnie postawić diagnozy? – Jeżeli pacjent nie gorączkuje i nie ma innych objawów koronawirusa, a nie da się ustalić co mu dolega zapraszamy jest na badanie w przychodni – mówi lek. Jan Wróblewski. – Poważniejsze objawy wskazujące na obecność COVID-19 są od razu zgłaszane do sanepidu – dodaje.

Niestety, wizyta w przychodni podczas obowiązujących restrykcji sanitarnych również nie należy do najłatwiejszych. – Przychodzę do przychodni na umówioną godzinę i jest kolejka ponad 10 osób. W pomieszczeniu może przebywać ograniczona liczba pacjentów. Większość czeka na zewnątrz. Ja mam 90 lat, jest mi trudno stać w kolejce, a przed przychodnią są wystawione tylko dwa krzesła. Dobrze, że są chociaż te dwa, ale zawsze mogłoby być więcej – uważa starsza kobieta.



Zdalne leczenie jest przede wszystkim dla znanych nam pacjentów, których choroby znamy i jedynie podtrzymujemy leki. Jeżeli pojawiają się jakieś nowe objawy albo mamy wątpliwości – zapraszamy na badanie.

Dobre strony trudnej sytuacji

Całe szczęście w tym niecodziennym czasie można liczyć na pomoc innych. – Rejestratorka, gdy tylko zobaczyła moją mamę ze skierowaniem, sama poszła do lekarza i przyniosła z odpowiednim podpisem, aby ta nie musiała 2 razy chodzić. – mówi entuzjastycznie jedna z oczekujących kobiet.

Pomimo wszelkich technicznych trudności większość mieszkańców bardzo sobie chwali nowe procedury. – Bez problemu dostaję leki, jeden telefon i od razu wypisują receptę. – mówi mężczyzna. – Ja widzę w tym dużą wygodę i ułatwienie. Takie porady są wystarczające. Mam nadzieję, że zostaną nawet po zakończeniu epidemii. Lekarz nie musi mieć kontaktu z pacjentem, a i ten szybciej otrzyma lek. – wtóruje mu żona.

Strach przed błędą diagnozą

Recepty na leki i zwolnienia to jednak nie wszystko. – Zdalnie nie da się zdiagnozować – mówi pani Janina Pietrzak, która doświadczyła tego na własnej skó-

RUTYNA WIDOCZNA W APTECE

Zdalne leczenie ma też inne, nieoczekiwane reperkusje. – Lekarze przepisują pacjentom ciągle te same leki, z reguły leki deficytowe. W Polsce jest prawie 300 takich pozycji. Muszę wydawać zamienniki, a ich też zaczyna brakować – informuje

– Moja siostra potrzebowała pomocy. Niestety, z lekarzem nie mogła się skonsultować. Podczas rozmów telefonicznych ciągle zmieniał leki, na co moja siostra wydała majątek, a na koniec i tak wyładowała w szpitalu – opowiada zmartwiona Łowiczanka. W obliczu takich sytuacji nie dziwią obawy mieszkańców przed brakiem lub błędą diagnozą podczas rozmowy telefonicznej. – Z przepisywaniem leków nie ma problemu, ale jeśli wyskoczy choroba w moim wieku to nie mamy żadnej opieki medycznej – dodaje.

Innego zdania są lekarze, którzy uspokajają zmartwionych mieszkańców. – Zdalne leczenie jest przede wszystkim dla znanych nam pacjentów, których choroby znamy i jedynie podtrzymujemy leki. Jeżeli pojawiają się jakieś nowe objawy albo mamy wątpliwości – zapraszamy na badanie. Oczywiście z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. – informuje nas lek. Sylwester Tworek z NZOZ Wigór przy ulicy Batalionów Chłopskich 2B w Łowiczu.

Wśród lekarzy wciąż najwięcej obaw budzi COVID-19. – Nie mamy jeszcze możliwości rozróżnić zwykłej infekcji od objawów koronawirusa, zarówno telefonicznie jak i w gabinecie. Potrzebne są badania. Dlatego boimy się jesieni, gdy zaczynają się przeziębienia. – dodaje dr. Tworek. W podobnym tonie wypowiada się Ewa Kaźmierczak: – W marcu zaczęło brakować w aptece szczepionek przeciw pneumokokom. Teraz nie ma ich wcale. Zrobiłam specjalny kurs, żeby móc szczepić w aptece na sezonowe infekcje. – zapowiada. Dlatego należy pamiętać żeby nie bagatelizować objawów i jak najbardziej rzetelnie przekazywać wszelkie dolegliwości lekarzowi podczas wywiadu. ■



Pielęgniarka w specjalistycznym stroju w przychodni „Vigor” przy ulicy Batalionów Chłopskich.

REKLAMA

EKO-WIN

SUPER PROMOCJA WĘGLA

KOSTKA, ORZECH, EKO-GROSZEK, MIAŁ
WĘGIEL WYŁĄCZNIE Z POLSKICH KOPALNÍ

PIOTROWICE 53
k. BIELAW

pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰
tel. 46 838-20-22, 601-782-055
e-mail: sklad.piotrowice@ekowin.pl

Z nami cieplej!

USŁUGI TRANSPORTOWE



EKO-WIN

→ MEBLE → AGD
→ MATERIAŁY SYPKIE
→ ZBOŻE → BUDOWLANE

PIOTROWICE 53
99-423 Bielawy

pon. – sob. 8⁰⁰-16⁰⁰
tel. 601-252-013, 46 838-20-22
e-mail: sklad.piotrowice@ekowin.pl

Z NAMI SZYBCIEJ I TANIEJ!

Guźnia | Mnóstwo ludzi wypoczywało, policja wlepiła mandaty za złe parkowanie

Czarny punkt nie zniechęci

Piękna pogoda sprzyja wypoczynkowi nad wodą, a w ostatni wyjątkowo upalny weekend pewnie każdy zbiornik wodny z plażą przyciągał jak magnes. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę, 8 i 9 sierpnia, na dzikim kąpielisku w Guźni było mnóstwo ludzi. Część z nich tylko plażowała, a część też zażywała kąpeli. Nie zniechęcała ich nawet sporej wielkości tablica „czarny punkt wodny” informująca, że każdego roku dochodzi tu do tragicznych utonięć czy też tabliczka z arcyjasnym przekazem „zakaz kąpeli”. – Pilnujemy się nawzajem i nikt dalej nie odpływa – powiedziała nam jedna z plażowniczek z Łodzi.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Piaszczysta plaża w Guźni wypełniała się ludźmi już od godzin porannych. Około godziny 10 plażowało tam już kilkadziesiąt osób, a z każdą godziną dochodzili kolejni. – O tej porze to jeszcze nie można mówić o tłoku. Popołudniami bywa czasami jeszcze więcej osób. Szczególnie w weekendy. Dzisiaj może być rekord – relacjonował nam stały bywalec okolic Guźni Grzegorz Zieliński z Łowicza.

Oczywiście zdecydowana większość osób rozkładała się na plaży lub w jej bezpośrednim sąsiedztwie. Byli jednak i tacy, którzy zapragnęli nieco więcej ciszy i odpoczywali w lesie wokół zbiornika wodnego.

Fajnych „miejsówek” wokół tego zbiornika – takich z dojściem do wody i fragmentem trawy, na

której można przysiąść czy rozłożyć koc jest bardzo dużo.

Oni szanują zakaz

Na jednej z takich spotkaliśmy mężczyznę z dwójką dzieci. Dopiero co przyjechali i rozpalili grilla. Po chwili rozmowy okazało się, że Serhij jest Ukraińcem, mieszka wraz z żoną (też Ukrainką) w Polsce od ponad czterech lat. W niedzielne przedpołudnie przyjechał na Guźnię wraz z dwójką swoich dzieci: Andriem i Anastasią. W czasach „przedkoronawirusowych” dzieci uczęszczały do przedszkola integracyjnego przy ul. Katarzynów w Łowiczu. Serhij pracuje jako elektryk w firmie w Sochaczewie, zaś żona otworzyła własną firmę, jest kosmetyczką. – Przyjeżdżamy tutaj odpocząć. W tym roku jesteśmy po raz trzeci. Dzieciom się podoba, mnie też i to bardzo – powiedział nam.

Co ciekawe Serhij nie kąpie się w zbiorniku w Guźni i nie pozwala też kąpać się dzieciom. – Prze-



Czarny punkt oraz tabliczka o zakazie kąpeli nie zniechęciły części plażowniczków do wchodzenia do wody.

cież nie można. Tam są tabliczki – mówi. – Ale przecież inni się kąpią? – dopytujemy z niedowierzaniem, że wizyta nad wodą skończy się wyłącznie plażowaniem i gillowaniem. – A my nie kąpiemy się, bo jest zakaz i można dostać mandat. Dzieci bym w wodzie nie upilnował – wyjaśnia. Mówi bardzo dobrze w języku polskim, a to dlatego, że przygotowuje się do egzaminu z języka polskiego, by móc otrzymać status rezydenta.

Utrapienia? Zakazy, śmieci i policja

Na co najbardziej narzekają plażownicy? Jak co roku na to właśnie, że obowiązują tu zakazy kąpeli oraz na śmieci. Takie „umowne” miejsce, gdzie są wyrzucane, powstało pomiędzy plażą a linią drzew lasu okalającego zbiornik wodny. Średnio przyjemny to widok.

Na co jeszcze narzekają? – Na policję! – Po co tu w ogóle przyjeżdżają. Jak jest upalnie, to patrol potrafi przyjechać ze dwa, trzy razy w ciągu dnia i „trzepać” za parkowanie na zakazie – żalił się jeden z naszych rozmówców.

I rzeczywiście, nie trzeba było długo czekać. Przed południem w niedzielę na drodze za lasiem i plażą pojawił się patrol policji i kilku kierowców zostało ukaranych mandatami za parkowanie na zakazie. Sęk w tym, że poprawnie i zgodnie z przepisami zapar-



W sezonie, a szczególnie w weekendy, żeby zaparkować przy głównej drodze trzeba przyjechać do Guźni z samego rana.

kować w tym rejonie bywa trudno. Można parkować przy drodze, którą można dojechać w to miej-

sce od strony drogi wojewódzkiej nr 703 i wsi Guźnia, ale wzdłuż dużo węższej, prostopadłej do niej

HISTORIA FEJKU O GUŹNI

Kilka lat temu przedsiębiorcy, którzy wcześniej wyrażali chęć zainwestowania w wakepark w Guźni, musieli zweryfikować plany – wakeboarding powstał więc w pobliskim Głównie i ma się dobrze w Głównie. Od tej pory w temacie zagospodarowania tego terenu na cele rekreacyjne zapanowała cisza. Być może prowokacją, która miała ten temat ożywić, był komentarz jednego z internautów z tego tygodnia, pod naszym artykułem na temat tego zbiornika na naszym portalu Lowiczanie.

info:

„To już ostatnie tygodnie kiedy korzystacie bezprawnie z tego obiektu. We wrześniu nowy właściciel ogrozi teren i psy puści, zobaczymy ilu będzie śmiałków” – pisał autor postu, podpisany po prostu jako „Nick”. Dalej dodaje, że za dwa lata będzie tam płatne kąpielisko, szczegółowo wymienia nawet elementy wyposażenia – przystanie, zjeżdżalnie, strefa wędkowania, łódki, kajaki, rowery wodne, kursy nurkowania, dwie restauracje, toalety, przebieralnie.



Jak jest upalnie, to patrol potrafi przyjechać ze 2-3 razy w ciągu dnia i „trzepać” za parkowanie na zakazie.

drogi już nie. Znaku nie da się nie zauważyć.

Ponieważ jednak już przed południem brakowało na głównej drodze miejsc, by bezpiecznie zaparkować, część kierowców zdecydowała się parkować na wąskiej drodze z zakazem.

Życie dopisało część dalszą część historii z parkowaniem na zakazie. Otóż w niedzielę po godzinie 14 straż pożarna interweniowała w Guźni przy pożarze kontenera. Na miejsce został wysłany zastęp OSP Bocheń. Strażacy mieli utrudniony dojazd na miejsce, ze względu na liczne nieprawidłowo zaparkowane samochody wzdłuż drogi dojazdowej. Trzeba było jechać powolutku, by nie zawadzić zaparkowanych samochodów. Dojazd do kontenera z tłaczami się śmieciami zajął kilkanaście minut, a przy przejeździe wozu bojowego straży pomagała policja. – Zamontować pług na samochodzie i naprzód! – skomentował ktoś pod naszą informacją na ten temat. Strażacy oczywiście tego nie zrobią, ale apelują o pozostawianie swoich samochodów w miejscach do tego wyznaczonych. Dla własnego bezpieczeństwa. Problem w tym, że tych miejsc właściwie nie ma. ■



Serhij wraz z dziećmi przyjeżdża odpocząć i plażować, ale nie kąpać się. Dba o bezpieczeństwo swoje i dzieci.

REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD
OPAŁU
wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek,
koks, ekogroszek
luzem lub worek
brykiet, miąż węgłowy
SPRZEDAŻ
DETAILICZNA
I HURTOWA
TRANSPORT GRATIS

30 LAT
NA RYNKU!

TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

407937

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu
99-400 Łowicz ul. Podrzeczna 30,
tel./fax (46) 837 03 44, 830 01 77 pcprlowicz@wp.pl

Program „Aktywny Samorząd”

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu
uprzejmie informuje, że wnioski
w ramach pilotażowego programu „Aktywny Samorząd”
w 2020 roku można składać w Powiatowym Centrum Pomocy
Rodzinie w Łowiczu, ul. Podrzeczna 30

w następujących terminach:
Moduł I: od dnia 01 marca do dnia 31 sierpnia 2020 roku
Moduł II: od dnia 01 września do dnia 10 października 2020 roku
(dla wniosków dotyczących roku akademickiego 2020/2021)

Wnioski o dofinansowanie można składać również w formie elektronicznej w systemie SOW (<https://sow.pfron.org.pl/>).

408868

BabyCam/Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni

Projektant Sketchup
Miejsce pracy: Łowicz

Zadaniem zatrudnionej osoby będzie:

- przygotowanie renderów
- tworzenie rysunków
- projektowanie
- nadzór nad prowadzonymi projektami

Co jest dla nas ważne:

- bardzo dobra znajomość programu Sketchup
- mile widziana znajomość Solidworks oraz innych programów graficznych
- umiejętność czytania rysunku technicznego
- wykształcenie min. średnie techniczne
- kreatywność i otwartość na nowe rozwiązania
- umiejętność efektywnej i sprawnej organizacji pracy
- komunikatywność oraz umiejętność pracy w zespole

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne warunki pracy i płacy
- możliwość awansu i dalszego rozwoju zawodowego

<https://www.vinci-play.com>

Prosimy o przesłanie cv na adres: rekrutacja@babycam.pl

409616

SKUP
ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

401206

Sprawy
w urzędzie?



Zakupy
w galerii
handlowej?



Film
w kinie?



Wizyta
w salonie
urody?

pamiętaj,
zastaniaj
usta i nos

gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW



Aktualności

Gmina Bielawy | Większe dochody i większe wydatki

Pytania o żłobek

Radni gminy Bielawy jednogłośnie, choć nie bez wcześniejszych pytań, przyjęli na sesji 22 lipca uchwałę o kolejnych gminach w tegorocznym budżecie.

W ich efekcie dochody gminy wzrosły o 200.371 zł, w tym majątkowe – 90.190 zł. Wydatki wzrosły o 600.371 zł, w tym inwestycyjne – 590.190 zł. Plan dochodów z kredytów zwiększono o 400 tys. zł – choć jest szansa na to, że ten kredyt nie będzie zaciągany.

Skarbnik Dorota Kubiak dołącznie omówiła proponowane zmiany. Dochody gminy zwiększone zostały o 90.190 zł – tyle gmina otrzymała z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi w ramach Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych na wykonanie drogi w Sta-

rym Waliszewie. W budżecie gminy już wcześniej na ten cel zaplanowano 198.190 zł. Jaki będzie ostateczny koszt – nie wiadomo, ponieważ przetarg nie został jeszcze ogłoszony.

Zwiększono plan dochodów o 20 tys. zł, pozyskane również z Urzędu Marszałkowskiego, ale w ramach tzw. grantów sołeckich. Otrzymały je Gaj oraz Wojewoźca – na prace w wiejskich świetlicach.

Zwiększono dochody z subwencji oświatowej o 60.161 zł – są to pieniądze dla Szkoły Podstawo-

wej w Sobocie na zakup pomocy naukowych do nauki przedmiotów przyrodniczych.

W wydatkach wprowadzono 20 tys. zł na opracowanie dokumentacji projektowej potrzebnej do złożenia wniosku do PROW na inwestycje wodociągowe.

Dlaczego prawie milion?

Zwiększono plan wydatków na budowę żłobka o 400 tys. zł – które pochodzą z kredytu (o rozstrzygnięciu przetargu na wyłonienie wykonawcy budowy pisaliśmy przed tygodniem – przyp.red.)

Dyskusję rozpoczął radny Adam Kryszczyński, który pytał właśnie o koszty budowy żłobka – czemu będą one aż o tyle więk-

sze. Mówił, że miał on kosztować mniej i kolejny raz gmina zwiększa planowe wydatki. Pytał też o koszty funkcjonowania tej placówki.

Również radny Krzysztof Raciewicz przypomniał, że zakładano, iż żłobek będzie kosztował 700 tys. zł. – Jeszcze budowa nie ruszyła, a już jest około miliona, a wyposażenie? – mówił, dodając, że nie jest przeciwny inwestycji, ale zależy mu na racjonalnym wydawaniu gminnych pieniędzy.

Wójt Sylwester Kubiński odparł, że wszyscy z troską podchodzą do finansów gminy i on też jest zaskoczony ceną. To Rada Gminy zdecydowała, że chce budować nowy żłobek, ponieważ rozpatrywano też modernizację starego budynku. Szacunkowa wycena kosztów budowy była robiona wcześniej, od tego czasu zdrożały materiały budowlane i sytuacja na rynku jest mniej korzystna dla inwestorów. Dodał, że znane już koszty budowy żłobka, bo otwarto trzy oferty, które wpłynęły do przetargu (dzień po sesji



Tego się nie rozpatruje – podobnie jak szkół – w kategoriach opłacalności. Chodzi o to, aby gmina była przyjazna dla mieszkańców.

został on rozstrzygnięty). Zabrakło w budżecie 400 tys. zł do tego, aby można było podpisać umowę z wykonawcą, dlatego brakującą kwotę trzeba było „zabezpieczyć” zapisem o kredycie – którego prawdopodobnie nie trzeba będzie zaciągać.

W sprawie kosztów utrzymania placówki przez gminę podkreślał, że – chyba, że Rada Gminy ustali taką opłatę, całe bieżące koszty pokrywać będą rodzice. Przypomniał jednak, że gdy ich pytano o żłobek, to mowa była o cennym 500 zł miesięcznie. – Ale decyzja nie zapadła i od was będzie zależało – mówił do radnych. – Tego się nie rozpatruje – podobnie jak szkół – w kategoriach opłacalności. Chodzi o to, aby gmina była przyjazna dla mieszkańców, a dzieciom mogła zapewnić opiekę od żłobka, poprzez przedszkole i do końca szkoły podstawowej.

Przypomniał też, że gmina ma promesę na dotację 528 tys. zł programu Maluch + i szansę na pozyskanie kolejnej dotacji, więc – per saldo – budowa żłobka może samorząd nic nie kosztować. mwk

Bolimów | Prace w szkole

Ponad 120 tys. zł na centralne ogrzewanie

Do końca wakacji mają zakończyć się prace przy wymianie części sieci centralnego ogrzewania w budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bolimowie.

Zleceńodawca prac, gmina Bolimów, zapłaci za nie wykonawcy, firmie Krzysztof Szponar Usługi Hydrauliczne ze Skierniewic, 121 tys. zł. To około 17 tys. zł drożej niż kosztorys prac przygotowany przez gminę. Zastępca wójta gminy Bolimów

Patryk Kołosowski powiedział nam, że c.o. w budynku szkoły od dłuższego czasu przysparza sporo kłopotów. – Sieć ta powstała 60 lat temu i od tego czasu nieprzerwanie działa. Ostatnio, niestety, coraz częściej dotyczą ją kłopotliwe dla nas awarie – powiedział.

Zlecenie obejmuje wymianę sieci c.o. która ułożona jest w kanałach technologicznych, które rozprzodają ciepło po budynku a także wymianę sieci wraz z grzejnikami w pomieszczeniach: administracji, przedszkola oraz w sali gimnastycznej. tb

Gmina Sanniki | Koła Gospodyń Wiejskich

Szansa na dotację dla Kół Gospodyń Wiejskich

Na terenie gminy Sanniki działa 7 KGW.

Do końca września mają szansę zdobyć pieniądze na działalność.

Jak dowiedzieliśmy się w Biurze Powiatowym ARiMR w Gostyninie, wszystkie koła należą do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich. Rejestr powstał w 2018 roku. W tym roku tyl-

ko jedno koło („Lwówianki” z Lwówka) do niego przystąpiło.

Dzięki przynależności do KRKGW, koła mają możliwość zdobycia pieniędzy w formie dotacji z ARiMR. Aby je uzyskać, należy do końca września złożyć odpowiedni wniosek (internetowo, osobiście lub pocztą).

Dofinansowanie musi zostać przeznaczone na cele określone przez ARiMR. Mogą to być np. wyjazdy, warsztaty, sprzęt do

siedziby koła czy organizowane przez członkinie wydarzenia z okazji różnych świąt (np. Dzień Kobiet).

Wysokość dotacji zależna jest od liczby członków i wynosi: 3.000 zł, jeżeli koło liczy nie więcej niż 30 członków, 4.000 zł dla kół od 31 do 75 członków oraz 5.000 zł, jeżeli liczba członków koła jest większa niż 75.

Koła z gminy Sanniki liczą od 11 („Aleksandrowianki” z Alek-

sandrowa) do 84 (KGW w Nowym Barciku) członkin. Pozostałe koła to: „Sanniczanki”, „Zjednoczona Wieś” z Brzezi, „Mieszkańcy Razem” w Lasku oraz „Szkarażdzianki” ze Szkarady.

Tegoroczny limit dofinansowań ustalony został na 40 mln zł. Każde koło, które składa wniosek o pomoc, zobowiązuje się do wykorzystania przyznanych środków pieniężnych do końca b.r. ks

REKLAMA

RAFNET

Łowicz, Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / tel. 502 339 319
czynne: pn-pt: 8.00-20.00, sobota: 8.00-17.00

Opony ciężarowe

Apollo 22.5
z gwarancją
na uszkodzenia
mechaniczne

- ✓ OPONY OSOBOWE I CIĘŻAROWE
- ✓ PROSTOWANIE FELG
- ✓ KLIMATYZACJA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DMOŚIN

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dmosin obejmującego część obszaru obrębu ewidencyjnego Teresin

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.) i art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 283 ze zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Dmosin uchwały nr XIX/130/2020 z dnia 28 lipca 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dmosin obejmującego część obszaru obrębu ewidencyjnego Teresin.

- Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego projektu planu miejscowego.
- Wnioski mogą być wnoszone w formie papierowej lub ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy w Dmosinie, Dmosin 9, 95-061 Dmosin, w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@dmosin.pl lub poprzez Skrzynkę podawczą na ePuap Gminy Dmosin /dmosin/SkrzytkaESP z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy w terminie do dnia 4 września 2020r.
- Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag i wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy, która jest wyłożona do wglądu w Urzędzie Gminy w Dmosinie, Dmosin 9, 95-061 Dmosin, w godzinach pracy urzędu.
- Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Dmosin.

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYN ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 12 tys. m² w modułach 50 m²–400 m², 400 m²–1000 m², 1000 m²–4000 m² – wysokość 7 m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ pow. biurowe 50 m²–400 m²
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłowód
- ✓ własne stacje trafo, łącznie: 6 MW
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stołówka na terenie zakładu
- ✓ sąsiedztwo restauracji ZAZ – smacznie i tanio

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

**KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

**ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów**
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

- ✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
- ✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

NAWOZY

- Atrakcyjne ceny
- Transport GRATIS

Wygoda 31

tel. 726-530-587

Do wszystkich cierpiących na reumatyzm i artrozę:

BÓL KOLAN I BIODER DA SIĘ WYELIMINOWAĆ W 7 DNI

BEZ WSZCZEPIANIA ENDOPROTEZ!

Męczy Cię rwanie w krzyżu, chrupanie w kościach, masz trudności ze zginaniem kolan i łokci? Poznaj innowacyjną formułę, która prawdopodobnie już po kilku zastosowaniach wypełni 100% ubytków w chrząstkach stawowych i przywróci Ci płynność ruchów bez bólu. Teraz masz szansę skorzystać z nowej metody ZA DARMO!



PRZED: Pozdzierana chrząstka stawowa = ocieranie o kość powoduje ból

PO: Odżywiona chrząstka, uzupełniony płyn maziowy = bezbolesny ruch



Na swojej drodze spotkasz jeszcze wielu specjalistów „starej daty” którzy będą wmawiać Ci, że jedynym ratunkiem dla twoich stawów są blokady i metalowe elementy, które trzeba operacyjnie wstawić do Twojego ciała. Wychodząc z ich gabinetów, porządnie zamknij za sobą drzwi. Pora na nowe, przełomowe sposoby odnawiania przeciążonych stawów, mięśni i szkieletu, które zwykle już od 1. zastosowania intensywnie regenerują uszkodzoną powierzchnię chrząstek stawowych, eliminując nieprzyjemne uczucie tarcia i trzeszczenia kolan, bioder, czy nadgarstków. Badania prowadzone nad nową kuracją w Tokio pokazują jednoznacznie - nawet po 60. roku życia można odzyskać dawną płynność ruchów, swobodnie wchodzić po schodach bez łupania w kościach, schylać się bez bólu i brać na ręce ukochane wnuki bez strachu o zeszytywienie rąk albo nagłe rwanie w kręgosłupie.

Masz skończone 40 lat?
Skorzystaj z refundacji
i spróbuj zmniejszyć ścieranie się stawów już dziś!

Reumatyzm albo pogodne życie w ruchu - co wybierasz?

Fakt, że już ponad 127 900 Polaków pochlebnie wypowiada się na temat innowacyjnego sposobu pozwala stwierdzić, że sztywność, ból i degradacja stawów nikomu nie muszą dłużej uprzykrzać życia. Możesz godzić się na postępujące dolegliwości które odbierają Ci sprawność i samodzielność - możesz też wykorzystać pionierskie rozwiązanie, które każdego dnia pomaga naprawiać i naoliwiać stawy, umożliwiając złagodzenie bólu i dyskomfortu u kolejnych 23 osób w Polsce*.

* Średnio co 55 minut kolejna osoba może przestać myśleć o swoich dolegliwościach reumatycznych

W Polsce z uporczywymi dolegliwościami zmagają się ponad 5 mln osób. Przeciążone stawy są przyczyną poważnych kontuzji, które odbierają sprawność i samodzielność. Przewlekłe problemy z kolanami i biodrami wymuszają niewłaściwą postawę ciała, co w konsekwencji prowadzi do poważnych zmian w całym układzie ruchu, w tym zwyrodnienie kręgosłupa!

Daj wsparcie swoim przeciążonym stawom

- zasługują na to bez względu na wiek!

Fizjoterapeuta Ci tego nie powie

Warto mieć świadomość, że wewnątrzkomórkowa regeneracja chrząstek stawowych jest już doceniana w całej Europie, a fizjoterapeuci coraz częściej podkreślają, że każda rehabilitacja może trwać w nieskończoność, jeśli nie zwalczą się przyczyny problemu u jego źródła. Ludzki organizm można naturalnie stymulować do wytwarzania zwiększonej ilości mazi stawowej, która wpływa na naoliwienie Twoich stawów i pomaga im zapewnić perfekcyjny poślizg, dzięki któremu ruch przestaje sprawiać ból. Wykorzystując wsparcie innowacyjnej metody, każdego dnia tysiące ludzi na świecie zmniejsza nieprzyjemne objawy artretyzmu, reumatyzmu i powikłań po chorobach zwyrodnieniowych stawów, odrzucając przestarzałe metody rehabilitacji.

ICH TEŻ STRASZONO PROTEZAMI:

Pani Wanda (63 lata) Olkusz



Gdy nocne bóle kręgosłupa nasiliły się tak bardzo, że nie pomagały już żadne profilowane poduszki, sięgnęłam po ten produkt i to był strzał w dziesiątkę. Złagodził rwanie w krzyżu, sprawił, że nie musiałam już „rozgrzewać się” po nocy, ani martwić niespokojnym snem. Groźba kalectwa raz na zawsze odeszła w zapomnienie. Już nie muszę się martwić, że będę niesamodzielną i skazaną na pomoc rodziny. Znow wszystko robię sama! Polecam kurację z całego serca każdemu, kto męczy się z bólami stawów i kości.

Pan Robert (45 lat) Płock



Od kilku lat miałem problemy z biodrem i prawym ramieniem. Wszystkie ogólnodostępne metody były nieskuteczne. W źródło bólu trafiła dopiero najnowsza formuła. Bóle skończyły się po 3. dniach kuracji, a po tygodniu mogłem znow pracować w ogrodzie i żyć jak dawniej. Znow czuję się mężczyzną!



Prof. Zbigniew Stelmaszyk
-ortopeda z 24-letnim doświadczeniem

Koniec prehistorycznych metod zwalczania zwyrodnień stawów



Zastanów się przez chwilę, dlaczego współczesna medycyna potrafi naprawić ludzki słuch, doprowadzić do zrośnięcia się pękniętych kończyn, a nawet przywrócić utracony wzrok? Odpowiedź jest prosta: z tego samego powodu, dzięki któremu latamy w kosmos i jeździmy samochodami ładowanymi kablem jak telefon komórkowy. **Bo świat poszedł do przodu.** Bo europejska medycyna jest w największym rozkwicie od czasów, w których wymyślono penicylinę. Może na razie w to nie wierzysz, ale wkrótce na własnej skórze przekonasz się, że ból stawów może się zmiejszyć zanim dopijesz poranną herbatę.

CO MOŻESZ ZAUWAŻYĆ PO ZASTOSOWANIU NOWEJ FORMUŁY?

1. Zmniejszenie ograniczeń ruchomości w stawie łatwiejsze rozprostowanie kolan i łokci
2. Rzadsze odczuwanie tzw. bólu startowego - pojawiającego się najczęściej gdy zaczynasz spacerować, wstajesz z łóżka itd.
3. Złagodzenie bólu korzonków i „rwania” w kościach na zmianę pogody
4. Mniejsze trzeszczenie i łupanie w stawach
5. Zmniejszenie obrzęków i uczucia sztywności stawów

Dlaczego warto pójść z duchem czasu?

Eksperci przekonują, że możemy być świadkami (i uczestnikami!) prawdziwej rewolucji w naturalnym wspomaganie zniszczonych i przeciążonych stawów. Coraz więcej osób cierpiących na zwyrodnienia układu kostno-szkieletowego decyduje się wypróbować innowacyjny sposób łagodzenia dolegliwości, które utrudniają funkcjonowanie od wielu długich lat - i coraz chętniej polecają tę formułę kolejnym osobom. Można przypuszczać, że w ciągu najbliższego miesiąca aż 98 na 100 osób poleci pionierską metodę bliskim, mierzącym się z podobnymi schorzeniami. Prof. Stelmaszyk podsumowuje: „docenić w nowej formule warto zwłaszcza wysoko stężoną glukozaminę, która może pogrubiać

włókna kolagenowe, z których stworzona jest ochronna siatka dla stawu. Gdy poprawia się jej miękkość i sprężystość, staw staje się odżywiony i może ponownie pełnić rolę sprawnego resoru dla twoich kości”.

Nie przegap jednorazowej 100% refundacji!

Nowatorska formuła pomogła już prawie 130 tysiącom Polaków przestać bać się bólu! To najbardziej skuteczna metoda walki z uciążliwymi dolegliwościami kolan i bioder. Tylko do **20.08.2020 r.** pierwsze **100 osób** otrzyma innowacyjną formułę o wartości **317 zł z 72 % refundacją producenta**. Nie zwlekaj i nie pozwól, by ból zdominował Twoją codzienność. Refundacja jest jednorazowa, a ilość opakowań ograniczona.

PODARUJ SWOIM STAWOM DRUGIE ŻYCIE



Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 20.08.2019 r. otrzyma kurację o wartości 317 zł już za 87 zł z 72% REFUNDACJĄ PRODUCENTA.



ZADZWOŃ: 81 300 33 25

*tylko dla osób powyżej 40 r.ż.

pon. - nd. 08:00-20:00

Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

PRZESYŁKA GRATIS!

Bolimów | Sierpniowa sesja Rady Gminy może być gorąca

Poważne oskarżenia wobec przewodniczącego Rady Gminy

Radny gminy Bolimów Sławomir Skrzypowski złożył 6 sierpnia do przewodniczącego Rady Gminy Wiktora Tarmanowskiego wniosek o odwołanie go z funkcji przewodniczącego. Radny uzasadnia to tym, że przewodniczący jest zależny od rządzącego 3 kadencję wójta Stanisława Linarta.

Radny Skrzypowski powiedział nam, że nie może stać obojętnie wobec tego co dzieje się na sesjach Rady Gminy i w Urzędzie Gminy, szczególnie ostatnio. W uzasadnieniu wniosku napisał on, że przewodniczący próbuje ingerować w pracę komisji Rady Gminy. Ponadto, ma w jego odczuciu, problem ze sprawnym technicznie prowadzeniem sesji Rady Gminy. Często myli się w treści odczytywanych uchwał oraz pyta wójta co ma robić, gdy wynika problem, co może powodować błędne decyzje poszczególnych radnych.

Skrzypowski powiedział nam, że irytujące jest zachowanie przewodniczącego, któremu zdarza się na sesjach odbierać radnym głos, lub nie dopuszczać ich do swobodnych wypowiedzi, wyrażania poglądów, zwłaszcza w sprawach, w których mogą mieć inne zdanie niż sam przewodniczący oraz wójta. Jego zdaniem w takich warunkach trudno jest w samorządzie gminnym wypracowywać dobre rozwiązania, bo te rodzą się w merytorycznej dyskusji, w czasie której analizowane są

wątpliwości, które może mieć każdy radny.

Skrzypowski twierdzi, że te zarzuty wobec przewodniczącego ujął na papierze, po za nim są jednak też inne. W ostatnich dniach osoby, które interesują się funkcjonowaniem samorządu i urzędu gminy, poruszyła wiadomość o przebiegu konkursu na stanowisko urzędnika w referacie finansowym. Odejście skarbnik Krystyny Pilaszek i awans na jej miejsce pracownika referatu Renaty Jagury stworzyło wakat. Do konkursu stanęło 11 kandydatek z terenu gmin Bolimów, Nieborów i Skierzwice, wygrała Paulina Antosik z Mysłakowa. W uzasadnieniu wyboru przeczytać możemy, że ma wykształcenie wyższe, a w wyniku rozmowy kwalifikacyjnej w ocenie komisji rekrutacyjnej, wykazała się bardzo dobrą znajomością przepisów prawa z zakresu ustaw dotyczących w/w stanowiska (...) ponadto dotychczasowe doświadczenie zawodowe zdaniem komisji pomoże w/w szybko wdrożyć się w zakres powierzonych obowiązków. Z uza-



Wiktor Tarmanowski, przewodniczący Rady Gminy Bolimów – czy zostanie odwołany?

sadnienia jednak nikt się nie dowiedział, że pani Paulina jest córką... przewodniczącego Rady Gminy Wiktora Tarmanowskiego. Skrzypowski pyta czy tak powinno być? Jego zdaniem budzi to uzasadnione pytanie o przebieg konkursu i wybór zwycięzcy.

Przewodniczący Rady pytany przez nas o wniosek Skrzypowskiego i zatrudnienie córki w urzędzie powiedział, że dotarła do niego informacja, że został złożony. – Pozostawiam to bez komentarza, niech w tej sprawie wypowie się Rada Gminy – stwierdził.

Wniosek Skrzypowskiego, choć wywołał wśród mieszkańców gminy dyskusje, nie spełnia formalnych wymogów związanych z wnioskami o odwołanie przewodniczącego Rady. Aby miał wejść pod głosowanie, musiałaby się pod nim podpisać 1/4 gminnych radnych, a podpis jest jeden – Skrzypowskiego.

Radny w rozmowie z nami w środę, 12 sierpnia zapowiedział, że naprawi ten błąd i do Rady Gminy trafi wniosek o odwołanie przewodniczącego podpisany przez wystarczającą ilość radnych. – Po rozmowach jakie prowadziłem sędzę, że około 5 podpisów może się pod nim znaleźć – powiedział nam – Potem wszystko w rękach radnych. Głosowanie jest tajne, więc radni nie powinni się czuć skrępowani wyrażając w nim swoją opinię. Jak przyznał, czuje się podbudowany komentarzami na stronie Lowiczanie.info, które znalazły się pod tekstem o złożonym przez niego wniosku. – Czuję, że dobrze robię, że tego oczekiwaliśmy ode mnie mieszkańcy – mówi.

Sesja zapowiadana jest na 31 sierpnia. Wcześniej, jak się dowiadujemy, wójt Stanisław Linart proponuje radnym nieformalne spotkanie, w czasie którego chciałby porozmawiać o funkcjonowaniu Rady Gminy. Skrzypowski komentuje to – Skandal, dlaczego wójt miesza się w sprawy rady? to nie jego kompetencje! – podkreśla.

Wójt Linart potwierdził nam, że zaproponował radnym takie spotkanie, uważa, że wolno mu rozmawiać z nimi, także w takiej formie. Chciałby na nim omówić kilka tematów dotyczących gminy. – Nikogo nie zmuszam, kto w nim weźmie udział to weźmie – powiedział. Do wniosku Skrzypowskiego odnosi z rezerwą, radny ma prawo składać wnioski, takie również, osobiście nie oceniam negatywnie pracy przewodniczącego. **tb**

Gmina Łyszkowice | Sesja Rady Gminy Jednogłośnie zgoda. To rozejm czy pokój?

Aż się wierzyc nie chce: w zeszłą środę 5 sierpnia na kolejnej sesji Rady Gminy Łyszkowice radni mieli do podjęcia 10 różnych uchwał i we wszystkich głosowaniach zachowali jednomyślność.

Duża liczba uchwał to efekt tego, że z różnych powodów nie odbyły się dwie kolejne sesje w wyznaczonych terminach, a spraw w tym czasie przybywało.

Najwięcej czasu na sesji poświęcono sprawom budżetowym. Zwiększono plan dochodów budżetu i plan wydatków na rok 2020 o 86 539 zł. Zwiększone zostały m.in. wydatki na zakup samochodu ciężarowego dla referatu gospodarczego Urzędu Gminy (o 13.650 zł) czy remont drogi w Nowych Grudkach (o 46.940 zł).

Zobowiązano się również przekazać wsparcie finansowe gminie Jasło w woj. podkarpackim na likwidację poważnych skutków powodzi, jaka nawiedziła teren tej gminy pod koniec czerwca. O wsparcie dla gmin najbardziej poszkodowanych apelował na początku lipca Zarząd Gmin Wie-

skich RP. Podobnie jak w przypadku innych głosowań na tej sesji, wszyscy radni byli „za” – na mocy umowy między samorządami, gmina Jasło otrzymała od gminy Łyszkowice 20 tys. zł.

Ponadto gmina Łyszkowice zobowiązała się zaciągnąć długoterminowy kredyt w wysokości 4 080 756 zł na sfinansowanie deficytu budżetowego. Kredyt ma być spłacony z dochodów własnych gminy do 2028 roku.

Dodatkowo zaciągnięto pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości 133 686 zł na przebudowę i rozbudowę Szkoły Podstawowej w Stachlewie.

Również pozytywnie rozpatrzone uchwały w sprawie dzierżaw gruntów i nieruchomości.

Podczas sesji ustalono również średnią cenę jednostki paliwa na rok szkolny 2020/2021. Za podstawę przyjęto średnią cenę paliwa w czerwcu 2020 roku: za olej napędowy 4,51 zł, za benzynę 4,54 zł, a za autogaz 2,24 zł. Stawki te będą służyły do obliczania zwrotu kosztów dowozów do szkoły czy przedszkola, jeśli dowozy te organizują sami rodzice.

Wójt Adam Ruta uważa, że zgoda radnych podczas tej sesji jest dobrym prognostykiem na przyszłość. **ek, tm**

Łyszkowice | GOKiS

Gmina w obiektywie

Do 24 sierpnia można zgłaszać prace fotograficzne do konkursu „Gmina Łyszkowice w obiektywie”.

Organizatorem jest Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, do-

kąd należy zgłaszać prace (można przez FB).

Mogą to być zarówno zdjęcia pokazujące przyrodę, jak i ludzi (jedną z kategorii jest portret). Na zwycięzców czekają nagrody. **tm**

REKLAMA

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób
• catering

SZKIEŁKA RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

RESTAURACJA **POLONIA** 1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE - wolny termin

BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów

NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miął • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

Łowicz | Holi Festiwal na parkingu OSiR przy Topolowej

Tym razem tłumów nie było, ale dobra zabawa tak

Na wydzielonym placu na parkingu Ośrodka Sportu i Rekreacji nr 2 przy ulicy Topolowej w Łowiczu odbyła się w ostatnią sobotę, 8 sierpnia kolejna edycja Holi Festiwalu Poland, czyli imprezy polegającej na posypywaniu się kolorowymi proszkami.

Tym razem tłumów nie było, ale ci, którzy przyszli dobrze się bawili. – Ale fajowo, tylko jak

ja się domyję? – komentowała 12-letnia Julia z Bratkowic. – Matka da ci popalić – żartowała jej koleżanka.

Pierwotnie impreza była planowana 15 lipca na Błoniach, ale z uwagi na ostrzejsze niż obecnie ograniczenia związane z epidemią koronawirusa została ona odwołana. Ubiegłoroczna, pierwsza edycja festiwalu w Łowiczu zgromadziła na Błoniach setki osób. – Taka „głupotka” a tyle ludzi, ale widocznie jest potrzeba i takich imprez – powiedział w ubiegłym roku naszemu reporterowi bur-

mistrz Krzysztof Kaliński wychodząc z Błoni.

Tym razem zainteresowanie było dużo mniejsze. Według młodych ludzi, którzy obsługiwali tę imprezę, przyczyn tego mogło być kilka. – Po pierwsze to obostrzenia związane z epidemią i obawy, a po drugie żar, który dzisiaj leje się z nieba. Może też i lokalizacja? – zastanawiali się. Zresztą i tak z uwagi na sytuację epidemiczną w imprezie mogło uczestniczyć do 150 osób. Aż tylu osób jednocześnie na wygrodzonym placu jednak nie było.

To, czy w imprezie nie uczestniczy więcej niż dopuszczalna liczba osób, skontrolował też patrol policji.

Na miejscu można kupić proszki w 9 kolorach po 10 zł za sztukę – tak samo, jak rok temu. DJ zapraszał przed scenę do wspólnego posypywania się proszkami o każdej pełnej godzinie. W przerwach serwował muzykę oraz zachęcał do zabawy. Przed wejściem na wydzielony teren, gdzie można było posypywać się proszkami, uczestnicy musieli zdezynfekować ręce. mak



Kolorowe proszki w słońcu – radość lata.

Łowicz | Nowość w parku Błonie

Serce „Łączy nas Łowicz” – na Błoniach jak na dłoni

Dzięki współpracy firmy Pro-Vega oraz stowarzyszenia „Łączy nas Łowicz” w parku na Błoniach pojawiło się serce. Serce, które należy wypełnić plastikiem, by ten mógł potem wypełnić serca innych miłośnią.

Do metalowego pojemnika można wrzucać wszelkiego rodzaju plastikowe nakrętki. Dochód z zebranego w ten sposób plastiku będzie regularnie przeka-

zywany na rzecz losowo wybranego chorego z naszego regionu. – W ten sposób jednocześnie niesie się pomoc potrzebującym, jak i kształtuje postawy prośrodowiskowe – informuje tabliczka z boku pojemnika.

Jak zdradził nam prezes stowarzyszenia Krystian Cipiński ta inicjatywa była planowana już od dawna – Widzieliśmy te pojemniki w innych miastach i chcieliśmy mieć taki u nas, w Łowiczu. (My pisaliśmy o takich pojemnikach w kształcie serca umieszczonych w Nieborowie i w Bolimowie – przyp. red.). Musieliśmy znaleźć firmę, która zajmie się najpierw



Pojemnik na nakrętki w parku Błonie.

wykonaniem, a później postawieniem takiego nietypowego kosza – mówi.

w szczytna, jego forma może budzić kontrowersje. Kosz na nakrętki jest bowiem w kształcie logo stowarzyszenia „Łączy nas Łowicz”, które jest jednocześnie znakiem politycznym urzędującego burmistrza, w wyborach taką nazwę nosił jego komitet wyborczy. Czy w przestrzeni publicznej, bez opłat, można taki symbol stawiać? A gdyby w kształcie swego logo ustawiła to PO? Albo PiS?

– Pojemnik absolutnie nie ma nic wspólnego z polityką – odpowiada Krystian Cipiński. To znak wszystkich Łowiczan. – Warstwa zewnętrzna symbolizuje punkt na mapie Łowicza, warstwy wewnętrzne – kwiaty – symbolizują nasz folklor i serce – wspólnotę oraz miłość nas wszystkich – tłumaczy.

W podobnym tonie wypowiadają się również mieszkańcy, którym zdaje się nie przeszkadzać akurat taka forma pojemnika. – Nie poznałam nawet, że to jest ich logo! – śmieje się pani Ewelina. – Jesteśmy w Łowiczu, więc fajnie, że pojemnik jest z tym miejscem związany. Najważniejsze, że te korki będą odkładane i przekazane na szlachetny cel – dodaje.

– Dzisiaj nawet siedzenie na ławce to polityka! Logo to logo. Stowarzyszenie postawiło i nie ma co się doszukiwać. Ważne, że w słusznym celu – mówi nam starszy pan. Należy jedynie czekać, aż pojemnik będzie się zapełniał, a kolejne dzieci z naszego regionu otrzymają tak niezbędną pomoc. Można nawiązać do przysłowia: nakrętka do nakrętki... ek

REKLAMA

MASPEX



Do naszego centrum logistycznego w Łowiczu poszukujemy pracowników do kompletacji i przygotowania towaru do wysyłki.

Mikser Pakowacz

Zapewniamy **stabilność zatrudnienia** oraz dwie formy zatrudniania w zależności od oczekiwań: **umowa o pracę** lub **umowa zlecenia**.

Wejdź na maspex.com/kariera/ i aplikuj na ogłoszenie!

Oferta skierowana jest również do osób powyżej 15 roku życia (pracownicy młodociani).

Ludzie

Łowicz | We wrześniu ruszy budowa w Alejach Sienkiewicza

Tym budynkiem Mostowski żegna się z Łowiczem

Gdy za kilka tygodni firma Inwestor Janusza Mostowskiego rozpocznie stawianie nowoczesnego bloku mieszkalnego w Alejach Sienkiewicza 1, w miejscu po budynku „Mazowieckiej”, będzie to jednocześnie początek końca zaangażowania znanego przedsiębiorcy w Łowicz.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info

– Moją misją było, by zachęcić młodzież, żeby została w Łowiczu – mówi Janusz Mostowski. W trakcie naszej rozmowy wraca do tego stwierdzenia kilka razy. Ale też kilka razy powtarza: – Ona się skończyła, tej misji już nie ma... Mówi to z nutą żalu w głosie.

Pomysł budowy bloków w niedalekiej odległości od dworca, by umożliwić ambitnym i dynamicznym ludziom mieszkanie tutaj, a pracę w Warszawie, zaczął Mostowski urzędując, gdy w 2011 roku kupił od banku PGB jego wzniesiony na przełomie lat 80/90 budynek przy ul. Nowej i stworzył tam apartamentowiec z usługowym parterem. Obok niego stanął drugi, już zupełnie nowy blok. Potem, w roku 2014 przedsiębiorca kupił od właścicieli „Mazowieckiej” cały kompleks budynków uczelni, przy ul. Akademickiej i Al. Sienkiewicza. Tam przerobił na mieszkaniowiec budynek dawnego rektoratu, wyburzył wszystkie inne gmachy, postawił jeden zupełnie nowy blok – i teraz będzie stawał ostatni, na miejscu wielkiego gmachu dydaktycznego z kopułą.

Żeby stąd nie uciekali

Wszystkie mieszkania w tych domach wyprzedawały się na pniu, bo oferował bardzo dobry standard po umiarkowanej cenie. Gdy oddawał poprzedni blok, w pobliżu kościoła św. Leonarda, sprzedawał mieszkania po 4,6 tysiąca za metr kwadratowy.

– 10 lat temu o tym myślałem: jak młodych tu zatrzymać. Nie ukrywam, że myślałem też o moich synach. Zależało mi na tym, by powstało tu coś atrakcyjnego, wykorzystującego walory miejsca – mówi. – Ale niedrogi. To była najlepsza oferta dla młodych, wykształconych ludzi, by tu zostali. Bo i blisko dworca i babcia na miejscu. I standard: winda, podziemny garaż. Aby tylko nie uciekali.

Rzeczywiście, podziemnego garażu tak jak przy poprzednim

bloku przy Al. Sienkiewicza, nie ma na razie nigdzie indziej w Łowiczu. Nikt inny tego dotąd nie robił, bo to się nie opłaca.

Ale teraz przedsiębiorca ocenia, że tu w centrum nie da się zrobić już wiele więcej. – Ja już tylko to zrobię. Zamykam to osiedle, by już nie mieć zobowiązań wobec miasta, że coś rozpocząłem, a nie skończyłem – deklaruje.



10 lat temu o tym myślałem: jak młodych tu zatrzymać. Zależało mi na tym, by powstało tu coś atrakcyjnego, wykorzystującego walory miejsca. Ale niedrogi. Bo i blisko dworca i babcia na miejscu. I standard: winda, podziemny garaż. Aby tylko nie uciekali.



Janusz Mostowski na dziedzińcu hotelu ECO. W tle nowa część obiektu.

Fatalne historie

Sęk w tym, że mówiąc, iż jego dzieło w Łowiczu się kończy, Janusz Mostowski nie ma na myśli tylko tego, że w centrum nie da się już budować stosunkowo tanio i stosunkowo blisko dworca. Chodzi o coś więcej, czego nie ukrywa. – Ja jestem związany z Łowiczem, ale tym wcześniejszym, nie obecnym – mówi. – Wtedy ludziom była potrzebna prawda, a teraz są złośliwości, niechęć, zazdrość.

Choć właściwie, gdy wspomina sytuację sprzed lat, pokazuje, że łatwo nie było nigdy. Gdy dla firmy Partners budował hale na terenie kupionym w 1999 roku od syndyka masy upadłościowej

Energopolu Łowicz, postępowanie władz w tej sprawie określa jako „cały czas schody”. Niektórym ludziom nie podobało się, że na terenie, przeznaczonym przecież w planie zagospodarowania pod przemysł i przejętym po innym zakładzie przemysłowym, powstaną nowe hale. Bo niedaleko ktoś kiedyś pozwolił budować domki jednorodzinne. Prywatne interesy niektórych osób były mocno zaangażowane w to, by do budowy nie doszło. – Fatalne historie, świadczące źle o ludziach z tego miasta – wspomina.

A potem, już za kolejnej władzy, gdy odbudował, a właściwie w uzgodnieniu z konserwatorem zabytków nadał nowy kształt,

z centralną attyką, gmachowi dawnego „ekonomika”, tworząc tam hotel ECO, przez 5 lat czekał na możliwość kupna przylegającej od tyłu działki. Bo ratusz wystawiał ją na sprzedaż za cenę zaporową. O sprawie pisaliśmy w NŁ kilkakrotnie. Ostatecznie cenę obniżono, Mostowski działkę kupił, dziś jest tam druga część hotelu z salą weselną i mniejszą salą konferencyjną. Ale to mogło działać pięć lat wcześniej. – To było kuriozalne działanie ze strony miasta – ocenia.

W pewnym okresie przez 14 lat bez przerwy, jako jedyna łowicka firma, jego firma Budowa miała rokrocznie przyznawany tytuł Firma Fair Play – nigdy nie doczekał

się z tego tytułu uznania, zauważenia nawet. W końcu przestał firmę do kapituły tytułu zgłaszać.

– Interesują się mną, gdy się zbliżają wybory – kwituje.

Zainwestowane miliony

Tymczasem, jak ocenia, firmy, które dzięki jego działalności powstały lub osiadły w Łowiczu, dają miastu blisko 700 tysięcy złotych rocznie przychodu z tytułu samego podatku od nieruchomości (nie licząc udziału w podatku dochodowym pracowników – a tylko w samym Partner-sie pracowało w pewnym okresie nawet 1500 osób). – To też jest moje dzieło, moje kontakty, mój pomysł – przypomina. – Ściągnąłem przecież tę firmę do Łowicza.

Janusz Mostowski nie uchyla się zresztą od jeszcze bardziej nośnego podsumowania: łączna kwota, jaką zainwestował w Łowicz przekracza 70 milionów złotych. To 21 tys. mkw. hal przemysłowych na Katarzynowie, 5 tys. mkw. hali na Seminaryjnej (po minimum 1,2, a raczej 1,5 i więcej tys. zł/mkw.), to 12 milionów włożonych w hotel ECO, to wreszcie 5 bloków mieszkalnych po około 6 milionów każdy.

Ale nie można powiedzieć, by żałował trudu i pieniędzy włożonych w to miasto. – Moja misja się skończyła, ale dzieło pozostało – mówi. – Został kapitał tu zaangażowany, te obiekty żyją i przynoszą miastu dochód. Nie będę się tego wstydił.

To daje satysfakcję

Bo po prostu lubi swoją pracę. Mówi o sobie, że jest pasjonatem budownictwa. Lubi wyjazdy w góry, także najwyższe, zaliczył

POWRÓT DO LUDZKICH ROZMIARÓW

Budynek przy Al. Sienkiewicza 1 w niczym nie będzie przypominał wyburzonego w ubiegłym roku głównego gmachu dydaktycznego MWSH-P. Nie będzie gigantycznej w porównaniu z otoczeniem bryły, nie będzie kolumn ani kopuły. Powstanie 4-kondygnacyjny, lekki i nowoczesny w wyglądzie budynek mieszkalny z płaskim dachem. Na większej części parteru będą lokale usługowe, do których dostęp będzie wprost z ulicy, pozostałe piętra będą w pełni mieszkalne. 4 mieszkania będą na parterze, po 10 na I i II piętrze, 9 na III. Każde wysokie jak na polskie standardy – 2,77 m. Budynek będzie w kształcie litery C, z półotwartym

dziedzińcem wewnętrznym skierowanym na południe. Wejścia do klatek schodowych też będą od strony podwórza. Na budynek złożą się dwie niezależne bryły, jako pierwsza powstanie ta od strony zachodniej. Jej elewacja od strony ul. Akademickiej będzie z cegły, co ma nawiązywać do położonego po sąsiedzku kościoła mariawitów. Usytuowanie i wymiary budynku mają nie przesłaniać ani tego kościoła, ani małego kościółka św. Leonarda, raczej je eksponować. Inwestor jest na końcowym etapie uzyskiwania pozwolenia na budowę. Ruszy ona prawdopodobnie na przełomie sierpnia i września, zakończyć się ma pod koniec roku 2021.

wal



Ten budynek zacznie powstawać za kilka tygodni. Tak będzie wyglądał widziany od strony ronda na skrzyżowaniu Alei Sienkiewicza i ul. 11 Listopada.



Jedną z tych realizacji w Łodzi, z których Mostowski jest szczególnie dumny – renowacja willi Jakuba Kastenberga przy ul. Jaracza, w bezpośrednim sąsiedztwie Teatru Wielkiego. Zero hejtu, same pochwały.

kilka liczących się szczytów na kilku kontynentach, ale te wypadki są tylko krótkim resetem po pracy. – Praca daje satysfakcję – mówi. – Szczególnie, gdy powstanie coś fajnego.

Z dumą pokazuje dopracowane w szczegółach zabudowania hotelu ECO, zachwycony jest widokiem, jaki z okien mają mieszkańcy bloków przy Nowej i Akademickiej. – Ważne w tym wszystkim było dzieło – powtarza.

Jakby chciał zagłuszyć w sobie głos mówiący, że przecież można było zrobić więcej, gdyby tylko było w ratuszu więcej energii i zrozumienia potrzeb i dostępnych instrumentów. Nawet teren po jednostce wojskowej, o którego przejęcie walczył na przetargu z Markiem Krajewskim i przegrał, nie musiał, jego zdaniem, skorficy jako zbiorowisko blaszaków. – Starczyło tam narzucić w planie inne warunki zabudowy – podkreśla.

Żadnej rzeczy, którą wybudował w Łowiczu, się nie wstydzi. – Te obiekty równie dobrze mogłyby powstać w miastach o wyższej klasie – ocenia.

Tych budynków jest dużo. Hotel ECO powstał w mało atrakcyjnym, choć bezsprzecznie starym, dobrze zapisanym w historii miasta gmachu szkół ekonomicznych.

Relacionowaliśmy tę budowę; był moment, gdy z całego gmachu została w praktyce tylko frontowa ściana. A nawet i ona wygląda teraz zgrabniej niż przed laty. Wewnątrz zgrabny dziedzińiec i duża sala weselna z kolejnymi pokojami gościnnymi. Oferują widok na park.

– Ten budynek spełnia zapotrzebowanie na kategoryzowany hotel w Łowiczu – mówi Janusz Mostowski. Rzeczywiście, Eco ma trzy gwiazdki, jako jedyny w mieście. Właściciel przyznaje, że budując go myślał, że zdoła przyciągnąć tu turystę – to się nie udało. – Turystę przyciąga woda, góry, morze, a u nas tego nie ma – mówi. Dlatego musiał znaleźć dla hotelu innego klienta i znalazł: biznesowego. Nocują tu fachowcy przyjeżdżający w interesach, uczestnicy szkoleń i, oczywiście, goście weselni.

Niedaleko jest katedra. „Budowa” Mostowskiego przeprowadzała jej renowację w roku 2011. Ci sami ludzie pracowali przy spinaniu rozchodzącej się konstrukcji kościoła pijarskiego i gruntownie remontowali jego dach i strych.

Należało całość wyburzyć

Dawny budynek rektoratu MWSH-P został przez Mostow-

skiego przebudowany całkowicie, jest to bez wątpienia bardzo udana adaptacja. Udana, nie znaczy tania. Przeciwnie, inwestor podkreśla, że przejmując cały teren „Mazowieckiej” powinien był właściwie wyburzyć wszystko, zostawiając tylko okrągłak – w którym mieściła się uczelniana biblioteka, a który wcześniej był turystycznym hotelem. Mógłby służyć, po adaptacji, jako pomieszczenia biurowe. Reszta, choć wcale nie stara, nie nadawała się do adaptacji – i ostatecznie rozbiórka stała się udziałem wszystkich tamtejszych gmachów z wyjątkiem wspomnianego rektoratu.

Bardzo udaną jest też adaptacja dawnego banku przy Nowej, zgrabny i zapewniający komfort mieszkania, jest sąsiadujący budynek. Z niektórych okien rozpościera się ciekawy widok na starą część miasta. – Prawie jak w Krakowie – zachwala Mostowski.

Jego zdaniem nowy apartamentowiec, przy rondzie u zbiegu Alei Sienkiewicza i 11 Listopada, też będzie udany. To ścisłe centrum miasta, więc część parteru będzie usługowa, ale większość powierzchni zajmie ponad 30 mieszkań. Budynek nie zasłoni kościółka św. Leonarda, przeciwnie, świadomie był projektowany jako niższy od wyburzonego gmachu uczelnianego, by nie przytłaczać sobą sąsiadujących kościołów: Leonarda i mariawickiego (więcej: w ramce).

Największe obiekty, które zostawił po sobie w Łowiczu, mieszczą się jednak na obrzeżach miasta. To ponad 20 tys. mkw. hal fabrycznych Partnera na Katarzynowie i 5 tys. mkw. hali przy ul. Seminaryjnej, budowanej dla Brandtexu, w której po wycofaniu się tej duńskiej firmy z Polski mieścił się Marel, a teraz Baby Cam.



Żadnej rzeczy, którą wybudował w Łowiczu, się nie wstydzi.

– Te obiekty równie dobrze mogłyby powstać w miastach o wyższej klasie – ocenia.

Ale w Łowiczu niewiele wie, że firma Mostowskiego wybudowała także fabrykę Master Foods pod Sochaczewem, fabrykę płytek ceramicznych Paradyż w Tomaszowie Mazowieckim, że jego dziełem jest bardzo udana renowacja i adaptacja willi Kastenberga przy ul. Jaracza w Łodzi (patrz foto).

Szczęśliwa trzynastka

Apartamentowiec przy Al. Sienkiewicza będzie ostatnim budynkiem, jaki Janusz Mostowski ma zamiar stawiać w Łowiczu. Resztę swego życia zawodowego wiąże z Łodzią. W rozmowie wyczuwa się, że nie jest to łatwe rozstanie. Zanim zaczął tworzyć własną firmę był kierownikiem budowy, potem kierownikiem grupy robót w EnergoPolu Łowicz. Tam mógłby zostać co najwyżej jeszcze dyrektorem, ale właściwie nie mógłby, bo studia nie starczyły. Kończył Wydział Konstrukcji Budowlanych i Inżynierskich na Politechnice Łódzkiej, ale to było mało – konieczna była przynależność partyjna, a do PZPR zapisywać się nie miał zamiaru.

Gdy więc ustawa Wilczka otworzyła możliwości zakładania własnych firm, skorzystał jako jeden z pierwszych w mieście. Działalność gospodarczą, którą założył, została w lutym 1989 zarejestrowana pod numerem 13.

Potem zrobił jeszcze uprawnienia projektowe, rzeczoznawcy majątkowego, biegłego sądowego i uprawnienia do prac w obiektach zabytkowych. Budowa jest jedną z firm budowlanych powstałych w Łowiczu w pierwszych latach transformacji ustrojowej, która się rozwinęła i zachowała do dziś znaczącą pozycję.

To nie cud, to praca i ryzyko całego pokolenia

Janusz Mostowski nie ukrywa swego podziwu dla tego, co przez minione 30 lat zdołano dokonać w Polsce. – Byłem świadkiem historii – mówi. Pamięta i strajki studenckie i bieganie po ulicach Łodzi w utarczkach z milicją w stanie wojennym i potem narodziny wolnej przedsiębiorczości. – To było przecież jak odbudowa Warszawy po wojnie – podkreśla. – Wszyscy tyrali, bo widzieli w tym przyszłość. Ja byłem nieprawdopodobnie dumny widząc, jak kraj się rozwija.

– Polska stała się pięknym krajem, gospodarczo rewelacyjnym, co można docenić jeżdżąc po świecie i porównując. Ten skok cywilizacyjny nie jest cudem, on został dokonany przez Polaków, dzięki ciężkiej pracy całego pokolenia i dzięki ryzyku, jakie ci ludzie potrafili podejmować – komentuje. Wie, co mówi, bo sam w jednej ze swoich spółek przeżył bankructwo, ale zawiązał się i wierzycieli spłacił. A kryzysy w budownictwie przeżył już ze cztery.

Teraz kolejne ryzyka inwestycyjne będzie podejmował już w Łodzi. Choć w Łowiczu zostaną jego firmy: Budowa i ECO Resort. I dwaj synowie: Franciszek, też budowlaniec, który w tym roku rozpoczął swą samodzielną działalność deweloperską od budowy szeregu domków jednorodzinnych na Blichu i który w przyszłości będzie inwestował przy Podrzecznej – i Bolesław, który prowadzi hotel ECO w Piaskach pod Nieborowem. Więc nazwisko w Łowiczu pozostanie. ■



W restauracji „Polonia” już można skorzystać z bonu turystycznego.

Łowicz | Bon turystyczny pomógł

Turystyka znów kwitnie

Od 1 sierpnia w życie wszedł bon turystyczny, który ma na celu wsparcie finansowe polskich rodzin oraz pomoc osłabionej w skutek pandemii branży turystycznej. Elektroniczny bon pozwala każdej rodzinie posiadającej co najmniej jedno dziecko lub dziecko niepełnosprawne zapłacić za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne.

ERYK KIELAK

eryk.kielak@lowicznanin.info

Polski bon turystyczny ma formę elektronicznego kodu, którym można opłacić min. pobyt w pensjonacie czy gospodarstwie agroturystycznym. Wniosek o wydanie takiego bonu należy złożyć internetowo, podobnie jak w przypadku 500+ np. za pomocą Profilu Zaufanego na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Bon zostanie aktywowany zaraz po potwierdzeniu poprawności danych i będzie można użyć go już podczas rezerwacji.

Należy jednak pamiętać, że jeszcze nie wszędzie możemy z tego bonu skorzystać. Pełna lista miejsc uznających bon znajduje się na stronie www.pot.gov.pl. A jak przedsiębiorcy i właściciele w naszym regionie poradzi sobie z bonem?

Nie wszystkie ośrodki od razu zdecydowały się wprowadzić bon do użytku. Jak informował nas kilka dni temu Bolesław Mostowski z hotelu Eco w Nieborowie, jego pensjonat na razie nie przyjmuje bonów. – Jeszcze się nie rejestrowaliśmy. Wolimy przeczekać początkowy natłok turystów. Rezerwacje spływają normalnie, więc nie mamy na co narzekać. Czytałam na forach, że wypłacanie bonów nie jest takie proste, ale myślę, że w połowie sierpnia również nasz hotel zacznie przyjmować gości z bonami.

Rzeczywiście, ruch jest spory. Pomimo, że bony turystyczne funkcjonują dopiero kilka dni, turyści już gromadnie ruszyli na wakacje. – Straciliśmy sezon wycieczek szkolnych, ale na szczęście mamy zwiększony ruch rodzin z dziećmi. Chęć skorzystać z bonów, ale my nawet nie mieliśmy czasu zająć się ich wprowadzeniem. Ciągle odbieram telefony

i muszę mówić, że nie ma miejsc – z radością informuje nas Adrian Kowalczyk ze Stajni „U Kowala” w Nieborowie.

Katarzyna Kośmider, właścicielka restauracji „Szkielka”, „Polonia” oraz „Biała Dama” jako jedna z pierwszych w naszym regionie wprowadziła bon turystyczny w swoich placówkach. – Wszyscy wciąż uczą się tego systemu – mówi nam. – Jako właścicielka trzech restauracji zarejestrowanych na jeden numer NIP musiałam zdecydować się na jedno, które będzie widnieć w internetowej wyszukiwarce miejsc przyjmujących bony turystyczne. Wpisałam restaurację „Biała Dama” w Nieborowie, ale w każdym należącym do mnie lokalu można skorzystać z bonu.

Wszyscy właściciele zgodnie przekonują, że kryzys branża turystyczna ma już za sobą. Nie bez znaczenia w tym przypadku jest obawa turystów przed wyjazdami zagranicznymi, a wprowadzenie bonu może jeszcze poprawić obecną sytuację polskiej turystyki. – Za wcześniej na wnioski. Bon jest ważny aż do 2022 roku. Możliwe, że prawdziwa kumulacja nastąpi właśnie wtedy – przewiduje Katarzyna Kośmider. ■



Należy jednak pamiętać, że jeszcze nie wszędzie możemy z tego bonu skorzystać. Pełna lista miejsc uznających bon znajduje się na stronie www.pot.gov.pl



Tak ten budynek będzie wyglądał od strony ulicy Akademickiej.

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 29.07.2020–8.08.2020

† 29 lipca:
Krystyna Konikowska, l.72.

† 30 lipca:
Grzegorz Dobrowolski, l.65;
Halina Balcer, l.73.

† 1 sierpnia:
Władysław Pęczek, l.76;
Władysław Kaczmarek, l.73.

† 2 sierpnia:
Franciszka Szadkowska, l.89;
Edward Pietrzak, l.75;

Józef Winiecki, l.75.

† 4 sierpnia:
Eugeniusz Górąjek, l.98;
Zofia Sumińska, l.97;
Władysława Pawłowska, l.93.

† 5 sierpnia:
Tadeusz Sękalski, l.78.

† 7 sierpnia:
Łukasz Pawłata, l.29.

† 8 sierpnia:
Jacek Gruziel, l.58.

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci

śp.

Tadeusza Sękalskiego

Zasłużonego dla Cechu Rzemiosł i Małej Przedsiębiorczości w Łowiczu, zasiadającego w Zarządzie Izby Rzemieślniczej w Łodzi, uhonorowanego Srebrnym Krzyżem Zasługi za wkład i zaangażowanie w życie społeczne, w tym w rozwój środowiska rzemieślniczego, w naszym regionie.

Rodzinie i bliskim składamy wyrazy współczucia.

Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego

410710

Dziękujemy wszystkim,
którzy razem z nami pożegnali

śp.

Tadeusza Sękalskiego

żona z rodziną

410498

„Ci których kochamy nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność.”
E. Dickinson

Kochanej Koleżance **Reginie Gruziel**
wyrazy współczucia i najszczerze słowa otuchy
z powodu śmierci

MEŻA

składają Wójt Gminy Nieborów,
koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy,
GOPS, GZEAS, GBP

410614

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Edward Borowiak (1931–2020)

Przez dekady żył w pokornej służbie Bogu, któremu w całości zawierzył swój los. Kiedy więc przyszła pandemia innych podnosił na duchu, nie obawiając się cierpienia oraz rychłego odejścia.

Edward Borowiak urodził się 29 czerwca 1931 roku w Domaradzynie jako syn Piotra i Stefanii Borowiaków. Niewiele wiadomo na temat młodych lat tego mieszkańca gminy Głowno, bowiem do dnia dzisiejszego nie zachowały się żadne pamiątki i dokumenty z tego czasu, zaś bliższej rodziny, która mogłaby przywołać takie doświadczenia w swej pamięci, pan Edward już nie posiadał. Wiadomo, że będąc w sile wieku wyjechał do Łodzi, zamieszkując okolice ul. Ogrodowej. W swoich wspomnieniach powracał do opisów drewnianego kościoła pw. Świętego Józefa Oblubieńca NMP, znajdującego się nieopodal jego miejsca zamieszkania. Często to właśnie w nim spędzał swój czas, oddając się modlitwie i refleksji, których potrzebował do życia niczym tlen.

Dzielił się owocami swojej pracy i wiary

Swoje zawodowe życie także poświęcił temu, co bliskie Bogu – przez dłuższy czas pracował jako nadzorca cieszącego się zainteresowaniem wierzących turystów obiektu, a konkretnie kamienia w Lesie Grąblińskim niedaleko Lichenia, będącego pamiątką po objawieniach maryjnych, jakie miały miejsce w okolicy. Zanim podjął się tego zajęcia rozważał również wybór ścieżki duchowej, pragnąc służyć Bogu i bliźniemu. Mimo, że księdzem nie został, przez życie i tak szedł wciąż pozostając w bliskości ze Stwórcą.

Najpełniej widoczne było to w jesieni życia, którą spędził

w Domu Pomocy Społecznej w Głownie. W murach głowieńskiego ośrodka po raz pierwszy pojawił się w lutym 2005 roku i niemal od razu dało się zauważyć, że Pan Bóg trafnie wybrał dla swego sługi miejsce, w jakim przeżywać miał dojrzałe lata. Przestrzeń ta kojarzyła mu się z dzieciństwem, bowiem znajdowała się rodzinnego Domaradzyna. Podobnie, jak w domu, na terenie ośrodka opiekuńczego cieszył się przestrzeniami pełnymi zieleni, a natura, jako dzieło boskiego stworzenia była mu szczególnie bliska.

Przez dłuższy czas posługiwał w kaplicy mieszczącej się w budynku DPS-u, w pobliżu zaś prowadził przydomowy ogródek, jaki raz po raz wypełniał się kolorami warzyw i kwiatów. Owocami swojej pracy chętnie dzielił się z innymi – kaplicę dekorował świeżymi kwiatami, jakich wcześniej samodzielnie doglądał, zaś swoim sąsiadom, a więc pensjonariuszom DPS-u przynosił to, co udało mu się wyhodować.

– Był człowiekiem niezwykle pomocnym, zawsze oddanym Bogu. Sam codziennie uczestniczył we mszy św. odprawianej w naszej kaplicy, do tego samego zachęcając innych mieszkańców. Z myślą o nich inicjował wspólne przeżywanie Koronki do Miłosierdzia Bożego, modlitwy różańcowej czy nabożeństw majowych. Taka postawa zasługiwała na największy szacunek, stając się dla innych wzorem do naśladowania – zauważa Bożena Szremska, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Głownie.

Człowiek żelaznej determinacji

We wspomnieniach wiernych związanych z parafią św. Jakuba w Głownie Edward Borowiak zapisał się jako człowiek głębokiej wiary i religijnej gorliwości. Podkreślali, że będąc osobą samotną to właśnie Bogu ofiarował całe swoje życie. To w Nim znajdował źródło nieustannej radości oraz



Edward Borowiak (1931-2020)

Syn Piotra i Stefanii Borowiaków. Urodził się 29 czerwca 1931 roku w Domaradzynie. W życiu realizował się m.in. jako nadzorca kamienia w Lesie Grąblińskim koło Lichenia, będącego pamiątką po objawieniach maryjnych. Ostatnie lata swojego życia spędził w Domu Pomocy Społecznej w Głownie, gdzie aktywnie angażował się w prowadzenie pobliskiej kaplicy oraz przydomowego ogródka. Zmarł 19 maja 2020 roku wskutek zakażenia koronawirusem. Spoczął w rodzinnej mogile na cmentarzu w Bratoszewicach.

pocieszenie w czasie życiowych prób. Od 2012 roku przynależał do działającej przy parafii grupy modlitewnej Legion Maryi, stając się najpierw aktywnym legionistą, a następnie jego filarem. Był uczestniczącym we wspólnej modlitwie, z głowieńskiego DPS-u dojeżdżał do świątyni rowerem niezależnie od pogody czy pory roku.

– Ujmował mnie swoim uporem w dążeniu do obranego celu, a często była nim modlitwa. Wiele osób pamięta, jak na rowerze przyjeżdżał do kościoła i nawet zima nie była mu straszna. Był człowiekiem żelaznej determinacji i właśnie za to pana Edwarda podziwiałem – tłumaczy ks. dr Stanisław Banach, proboszcz parafii św. Jakuba w Głownie.

Wola Pana musi się wypełnić

Do końca swoich dni Edward Borowiak pozostawał osobą pełną życiowej energii oraz pogody ducha. Jego śmierć, pomimo rozszalałej w głowieńskim DPS-ie epidemii, dla wielu była zaskoczeniem, bo spodziewano się, że dzięki codziennej aktywności, wypracowanej przez lata kondycji, dobremu samopoczuciu oraz woli życia obronną ręką wyjdzie z zakażenia koronawirusem. On sam raczej nie obawiał się nadchodzącej śmierci, choć miał świadomość, że pobyt w zgierskim szpitalu, gdzie był hospitalizowany może wiązać się zarazem z ostatnimi chwilami jego życia.

– Nigdy nie narzekał, za wszystko, co go spotkało dziękował Bogu i to w czasie choroby nie zmieniło się. Swoje cierpienie przyjmował z pokorą i ufnością. Mówił, że co ma być to i tak będzie, bo wola Pana musi się wypełnić – wspomina Monika Dziuda, związana z Legionem Maryi mieszkanka Głowna.

Spoczął w rodzinnej mogile

Edward Borowiak odszedł 19 maja 2020 roku w zgierskim szpitalu. Formalności związane z jego pochówkiem trwały dość długo, ze względu na brak bliskiej rodziny zmarłego, a także chęć wypełnienia ostatniej woli pensjonariusza przez pracowników DPS-u. Z relacji Alicji Antczak, radnej sejmiku wojewódzkiego, która wówczas związana była z ośrodkiem wynika, że pan Edward jeszcze za życia wiele opowiadał o rodzinnej mogile na cmentarzu w Bratoszewicach, gdzie pochowani zostali jego rodzice. Jak tłumaczy nasza rozmówczyni:

– Odnalezienie tego grobu nie było łatwe, ale było bardzo istotne. Wiemy, że to właśnie w tym miejscu chciał spocząć pan Edward. Dobrze, że udało się odnaleźć ten grób. Dzięki temu dopełniła się ostatnia wola zmarłego. aw

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE
Łowicz, ul. Mickiewicza 38A
tel. 539 145 615
lowicz@skrzydlewska.pl
www.skrzydleska.pl

407659

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

400926

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



396092

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
**publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chciałbyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

100. rocznica Bitwy Warszawskiej | Prof. Jędrzejczyk o naszych bohaterach

Łowiccy seminarzyści w walce o wolność

W lecie 1920 roku Robotniczo-Chłopska Armia Czerwona, prąca przez „trupą białej Polski” na Berlin, prowadziła w swoich taborach Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski z Julianem Marchlewskim na czele. Marszałek Józef Piłsudski skierował wtedy do Polaków pamiętne słowa: – „Niech żywa noga najezdnicza nie wyjdzie z polskiej ziemi. Za poległych w obronie ojczyzny ojców i braci, za zniszczone zbory, za zrabowane zagrody, niech karzące twoje pięści, uzbrojone w widły, kosy, cepy, spadną na karki bolszewików”. Do walki z bolszewickim najazdem stanął cały naród. Wśród ochotników znaleźli się również nauczyciele i uczniowie łowickiego Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego.

DOBIESŁAW JĘDRZEJCZYK

Profesorowie-ochotnicy

Dramatyczne wydarzenia roku 1920 sprawiły, że działalność Seminarium została na kilka miesięcy zawieszona. Dziesiątego lipca na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Pedagogicznej podjęto uchwałę, że do Armii Ochotniczej, organizowanej przez gen. Józefa Hallera, wstąpią wszyscy zdolni do służby z bronią nauczyciele i pracownicy. Byli wśród nich profesorowie Aleksander Bluhm-Kwiatkowski, Bolesław Miller, Czesław Sadowski, Jan Fidała i Paweł Żarnoch. Jan Fidała zginął 5 sierpnia, a Paweł Żarnoch został ranny na szczytach Ostrołki.

Komisja poborowa nie przyznała natomiast kategorii „A” profesorowi Antoniemu Perzynie i profesorowi Stefanowi Czubikowi. Uznała ich bowiem za niezdolnych do liniowej służby wojskowej. Z kolei dyrektor Władysław Rogowski nie otrzymał wtedy urlopu, aby wstąpić do wojska. Mimo kilkakrotnych ponagnień dopiero 28 sierpnia nadeszła upragniona zgoda. Jako starszy szeregowiec służył przez następne sześć miesięcy w pasie przyfrontowym w IV Dywizjonie Żandarmerii i wchodził w skład osobistej ochrony dowódcy Dywizjonu pułkownika Jana Jur-Gorzuchowskiego, męża Zofii Nałkowskiej.

Uczniowie jak jeden mąż

Tego samego dnia, 10 lipca 1920 r., podobną uchwałę podjęli uczniowie Seminarium. Zgodnie z nią do Armii Ochotniczej wstąpili wszyscy uczniowie, którzy ukończyli 17 lat. Jedenastu nauczycieli i dziewięćdziesięciu pięciu uczniów wstąpiło w szeregi, walcząc przezwyciężenie w 201. i 205 pułku piechoty Armii Ochotniczej i 10 pułku piechoty Wojska Polskiego. Lokal Seminarium był w tym czasie zajęty przez kompanię ochotniczą, a następnie przez przyfrontowy szpital.

Po kilku tygodniach, 8 sierpnia, na front wyruszył profesor Czesław Motyliński, kierownik szkoły ćwiczeń przy Seminarium. Wraz z nim na pole bitwy wyruszyło 13 uczniów oraz Władysław Tataj, majster stolarski z Seminarium. Natomiast profesorowie Bolesław Miller i Jan Sadowski, zaciągający się do wojska, pozostali w Łowiczu w charakterze referentów oświatowych Uniwersytetu Żołnierskiego.

Pozostało w zapiskach

Wspomniany Czesław Motyliński, sierżant 10 pułku piechoty, nadsyłał również korespondencje z frontu do „Łowiczanie”. Za jego pośrednictwem seminarzyści informowali „rodziny, znajomych i wszystkie serdeczne osoby”, że żyją, są zdrowi, „z losu swojego zadowoleni, energii i zapału nie stracili”. Prosilili tylko o listy, gdyż

prawie wcale ich nie otrzymywali, mimo że często pisali, wydając na korespondencję „cały fasunek pieniędzy”. Ich nauczyciel i wychowawca dodawał ze swej strony, że „chłopcy trochę tęsknią, ale pocieszamy się tu wzajemnie, rozproszeni po różnych kompaniach, często pomagamy sobie jak możemy”. Jednym słowem dają sobie radę i nie narzekają.

Wojenne dzieje seminarzystów upamiętnił ich młodszy kolega, Teodor Goździkiewicz, we wspomnieniach „Zapalają się dni”, dedykowanych „Szkoła, która pozostała w naszych sercach”. Napisał je w 1938 r., gdy ich autor był kierownikiem szkoły powszechnej w Bocheniu, ale wydane dopiero w 1982 r. przez „Naszą Księgarnię”. Dzięki rozmowom i wspomnieniom kolegów przypominał ich heroiczne boje z bolszewickim najazdem. Mieli wtedy nie więcej niż 17 lat i nagle znaleźli się daleko od domu, w obcym świecie, a przede wszystkim na froncie, wraz z jego okrutnymi regułami. Poświęcona im część książki nosi znamienity tytuł „Opary wojny”, wojny 1920 roku, czego nie mogła zaakceptować PRL-owska cenzura. Była to ostatnia książka wydana za życia pisarza.

W ich wspomnieniach dominują długie przejazdy towarowymi pociągami przez tereny wschodniej Polski i Rosji, a nawet Litwy, często w deszczu, zimnie i błocie. Nieraz zdarzało się, że ich oddział został otoczony przez bolszewików. Trzeba więc było okopać się, bronić i czekać na odsiecz. Towarzyszyła temu „wichura strzałów”, wystarczyło tylko unieść głowę o metr, a nawet pół metra, aby „mieć ją przedziurawioną siedemdziesiąt razy, raz po raz”. Nie pozostawało nic innego, jak „wspierać się w ziemię w przerażeniu, że nie można nawet oddychać”. Jedyną pociechą były listy od najbliższych, jak ten od siostry jednego seminarzysty, która pisała: – „Kochany druho! Ojczyzna w niebezpieczeństwie!”

Pod komendą zawodowców

Walczili w plutonach, którymi dowodzili zawodowi podoficerowie Wojska Polskiego, zaprawieni w bojach nie tylko pierwszej wojny światowej, ale też Legionów Polskich. Seminarzyści byli dobrze przygotowani do walki. Wychowani w atmosferze patriotyzmu, jako harcerze byli zdyscyplinowani, ćwiczyli przeciętnie musztrę, często brali udział w manewrach, oznajmieni byli też z bronią, z którą zapoznawali ich oficerowie 10 pułku piechoty. Mieli też na swym koncie wiele poważnych sukcesów, jak choćby obrona mostu gdzieś na Litwie nad Niemnem.

Spotkanie z Komendantem

Pewnego dnia poderwała ich komenda, bo oto z niewielkie-

go wglębnia drogi wyłoniły się dwa odkryte auta, „niwiarygodnie upaکنane błotem”. W drugim z nich na tylnym siedzeniu razem z jakimś generałem siedział „skulony, omoknięty Józef Piłsudski”. Jak zapamiętał jeden z seminarzystów „w obręczce kołnierza płaszcza i daszka maciejówki tkwiła nachmurzona twarz”. Marszałek odebrał raport, zwyczajnie powiedział: – „Dzień dobry!” I kazał złożyć broń do nogi. Przechylił się przez drzwiczki, oparł na szabli i powiedział stanowczym głosem: – „Ochotnicy! Jutro przy pomocy waszych bagnatów i waszej krwi zdobędę Grodno!” I zdobył je wraz z łowicką młodzieżą.

Powojenne honory

W 1922 roku w dniu święta Ochotnika Polskiego, które obchodzone 25 maja każdego roku, do Łowicza przyjechał gen. Józef Haller, komendant Legionu Wschodniego i II Brygady Legionów. Po nabożeństwie na Rynku Kościuszki odczytał rozkaz Ministra Spraw Wojskowych oraz listę odznaczonych Krzyżem Walecznych, który otrzymało 44 uczniów Seminarium oraz 5 Gimnazjum. Następnie udekorował sztandar Seminarium „Wstęga Purpurowa” oraz odznaka Obywatelskiego Komitetu Obrony Polski. Odznaczając sztandar gen. Haller, wówczas prezes Związku Harcerstwa Polskiego, powiedział, że „Seminarium ma jedyną w kraju organizację wychowawczą, opartą na samorządzie uczniowskim, uwzględniającym wszystkie postulaty harcerstwa”. Jednocześnie płk. Adam Koc udekorował sztandar krzyżem P.O.W. (Polskiej Organizacji Wojskowej) za udział w rozbrajaniu Niemców.

Pamiętkowa tablica

W grudniu 1928 roku Seminarium otrzymało oficjalną zgodę Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na nadanie szkole imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Z kolei 19 marca 1932 roku odsłonięto w świetlicy szkolnej płaskorzeźbę patrona Seminarium. Natomiast jeszcze w 1929 roku ze składek nauczycieli, byłych wychowanków i uczniów Seminarium, ufundowano tablicę z czarnego marmuru dla uczczenia poległych w 1920 r. uczniów i kolegów: **Stanisława Biegowskiego, Henryka Grzegorzewskiego, Stanisława Jaronia, Jana Kudkowskiego, Zygmunta Makowskiego, Bolesława Panka, Stanisława Wiankowskiego**. Wmurowano ją 9 listopada 1929 roku w fasadę dawnego kościoła o.o. bernardynów, gdzie wtedy już mieściło się Seminarium. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą, którą w kaplicy szkolnej odprawił ksiądz prefekt Stefan Kuplicki. Uroczystego odsłonięcia tablicy dokonał Roman Naszydłowski, ówczesny dyrektor Seminarium.



Tablica pamiątkowa poległych w 1920 roku uczniów Seminarium.

W imieniu seminarzystów przemawiał Stefan Tomaszewski, towarzyszył broni poległych.

Pod tablicą złożono wieńce i wiązanki kwiatów od Rady Pedagogicznej, towarzyszy broni i kolegów, uczniów Seminarium, szkoły ćwiczeń, łowickich harcerzy oraz łowickich szkół i instytucji. Kwiaty złożył również twórca łowickiego Seminarium, dr Władysław Rogowski, obecny wraz z żoną Ireną na tej uroczystości. Pamięć poległych obroominutową czynny uczczono dwuminutową ciszą, po czym, odbył się uroczysty apel poległych.

Pod koniec listopada tego samego roku łowickie Seminarium odwiedził ks. biskup Władysław Bandrowski, w 1920 roku kapelan obozowy Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, odznaczony za zasługi w wojnie z bolszewikami orderem Virtuti Militari. W księdze pamiątkowej szkoły pod datą 28 listopada napisał: „Z całego serca błogosławieństwo i modlitwy skieruję do was, którzy w trudnej pracy grona nauczycielskiego, żyćcie aby z tego wzorowo urządzonego seminarium wychodziły liczne szeregi dzielnych nauczycieli, owianych gorącą miłością najwyższych ideałów narodowych i państwowych, miłością ludzi i dziatwy”.

W czerwcu 1930 roku w dniu Święta Poległych Seminarzystów ich młodszy kolega posadzili przed tablicą siedem brzoź, które miały przypominać młodych łowickich bohaterów. „Przechodniu powiedz Polsce – pisał w szkolnym piśmie „Brzask” jeden z seminarzystów – że pamięć synów Jej wiernych i posłusznych w ostatniej godzinie będzie w nas wieczna”.

W czasie okupacji gmach Seminarium zajęli Niemcy. Urządził w nim szpital polowy. Tablicy z nazwiskami poległych w 1920 roku uczniów jednak nie zdjęli. Wyrze w marmurze epitafium głosiło: „Niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec - a kiedy trzeba na śmierć idą po koleji, jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec!” W ciemną okupacyjną noc strofy Juliusza Słowackiego, które wieńczył „Testament mój”, niosły

otuchę i nadzieję, że „Jeszcze Polska nie zginęła”!

Niemcy nie usunęli, komuniści – tak

Tablica przetrwała wojnę, jednak w 1953 roku została usunięta, a na jej miejscu umieszczono większą i bardziej okazałą. Głosiła ona chwałę Hanki Sawickiej, działaczki PPR (Polskiej Partii Robotniczej). Była założycielką ZWM (Związku Walki Młodych), powołanego do infiltracji młodzieży akowskiej i organizacji przyszłych kadr partyjnych. Po jej śmierci na czele ZWM stanął Janek Krasicki, sekretarz Komsołtu we Lwowie pod okupacją sowiecką, agent NKWD. Na ogromnej płycie z szarego piaskowca wyrze były słowa: „JEJ SERCE BIJE W PIERSI KAŻDEGO POLAKA”. Ich autorem był Bolesław Bierut, stalinowski namiestnik, odpowiedzialny za śmierć tysięcy Polaków.

Ukryta na lepsze czasy

Na szczęście historyczną tablicą nikt się nie interesował. Ukrył ją w komórce na węgiel Bolesław Rajpert, wieloletni pracownik przedwojennego Seminarium, szanowany przez kilka pokoleń absolwentów. To oni właśnie w grudniu 1979 roku przewieźli tablicę na zwykłej taczce w godne i bezpieczne miejsce. Był wśród nich Stanisław Cieślak, Stanisław Jachdzik i Kazimierz Jędrzejczyk. Dzięki wsparciu i pomocy ks. Zbigniewa Skielczyńskiego ukryto ją w kapitularku łowickiej kolegiaty. Znalazła tam schronienie obok popiersia Marszałka Józefa Piłsudskiego, usuniętego sprzed Technikum Mechaniczno-Elektrycznego. Miały tam czekać aż do chwili, gdy wrócą na właściwe sobie miejsce.

Jak trafiła do pijarskiego kościoła

W listopadzie 1988 roku tablicę z nazwiskami poległych w 1920 roku seminarzystów umieszczono w przedsionku kościoła o.o. Pijarów. Tych, którzy przez lata chronili ją przed zniszczeniem i zapomnieniem, niestety nie pytano o zdanie. A przecież regularnie spotykali się w łowickim Domu Nauczyciela, organizowali spotkania, konferencje, wydawali też biuletyny poświęcone losom absolwentów łowickiego seminarium. W każdą też ostatnią niedzielę czerwca w kościele św. Ducha odprawiana była msza święta za zmarłych nauczycieli, uczniów i kolegów. Wielokrotnie też zwracali się do władz miejskich Łowicza, aby tablica wróciła na swoje właściwe miejsce, ale bez żadnej odpowiedzi.

Już na początku tego stulecia dyrektor Kolegium Nauczycielskiego, które mieściło się w gmachu bobernardyńskim, zwrócił się do ówczesnego Rektora kościoła ojców pijarów z podobną prośbą. Ale i tym razem bez skutku.

O kim zapomniano

We wrześniu 1989 roku obok tablicy ZWM-owskiej wmurowano małą i skromną tabliczkę, poświęconą uczniom i nauczycielom poległym w walce o niepodległość i w obronie ojczyzny, ale tylko w okresie okupacji niemieckiej. Jednak żadnych nazwisk nie umieszczono, zresztą nie zmie-

ściłyby się. W latach 1939-1945 zginęło bowiem 37 nauczycieli z Łowicza i powiatu łowickiego, w większości absolwentów Seminarium Nauczycielskiego.

Natomiast o uczczeniu ofiar teroru stalinowskiego nawet nie pomyślano. W tym gmachu, w powojennym Liceum Pedagogicznym, działała tajna organizacja pod nazwą „Związek Bojowników o Wolność Ojczyzny”. Jej przywódcą był Kazimierz Figat, zaś zastępcą Apolinary Hummel, uczniowie Liceum. Organizacja działała nie tylko w Łowiczu, ale też w Skierzniewicach i Rawie Mazowieckiej.

W maju 1952 roku Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi skazał czworo uczniów na kary więzienia od 3. do 5. lat, ale najpierw musieli przebywać jako nieletni w domu poprawczym, czyli surowym „ośrodku wychowawczym” w Jaworznie. Tam wdrażano metody sowieckiego „pedagoga” Antona Makarenki, który uważał że młodzi przestępcy – za jakich uważano też łowickich uczniów – dzięki odpowiednim działaniom wychowawczym pokochają komunizm, staną się budowniczymi „nowego wspaniałego świata”. Zagwarantowano to miała katorżnicza praca, indoktrynacja ideologiczna, surowe kary, wpajane donosicielstwo. Zdecydowana większość osadzonych tam młodych chłopców, w tym też łowiccy uczniowie nie dali się jednak złamać.

Czas na powrót

Setna rocznica odparcia bolszewickiego najazdu jest więc doskonałą okazją, aby tablica poświęcona bohaterom seminarystom wróciła na właściwe sobie miejsce, fasadę dawnego Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Rogowski – zapomniany bohater

Tam też powinna znaleźć się tablica poświęcona dr. Władysławowi Rogowskiemu, pionierowi badań nad chlorofilem. Jego charakterystyczna osobowość kształtowała kilka pokoleń łowickich seminarzystów, a później nauczycieli szkół powszechnych, uczestników tajnego nauczania i żołnierzy Armii Krajowej. W czasie okupacji wraz z profesorem Stanisławem Lorenzem ratował dobra kultury narodowej. Brał też udział w tajnym nauczaniu w Warszawie. W styczniu 1945 roku został aresztowany przez MKWD, sowiecką policję polityczną. Zesłany do łagru na Uralu, zmarł wkrótce z wycieńczenia i chorób.

Dzisiaj historyczna budowla przy ulicy Stanisławskiej zmieniła nie tylko właściciela, ale też swoje przeznaczenie. Wielka szkoda, że w ten sposób zniknie też jeden z symboli historii Łowicza, jego wspaniałych tradycji oświatowych. Jedynie tablice na jego murach będą przypominać, że w latach 1806-1821 mieściło się tu seminarium dla nauczycieli szkół elementarnych, powołane jeszcze dekretem króla pruskiego. Już w odrodzonej Polsce powróciło do tego gmachu Seminarium Nauczycielskie, a jego absolwenci i nauczyciele walczyli i ginęli w walce o wolność ojczyzny. (...)

Skroty i śródtytuły pochodzą od redakcji

Ogłoszenia

CZWARTEK 13 sierpnia 2020 | NR 33

www.łowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostynińskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

■ Skup samochodów, najlepsze ceny, tel. kom. 725-361-836.

■ **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

sprzedaż

■ AUDI a3, 1.6 benzyna, 1999 rok, tel. kom. 782-787-280.

■ BMW 318D, 2004 rok, 6.900 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 604-706-309.

■ BMW X3, 2011, czarna perła, diesel, tel. kom. 696-049-953.

■ CITROËN C3, 2012 rok, automat, tel. kom. 668-026-851.

■ CHEVROLET Aveo, 1.2 benzyna/gaz, 2005 rok, cena promocyjna, tel. kom. 604-706-309.

■ CHEVROLET Spark, 0.8, 2007 rok, 90.000 km, metalik, klimatyzacja, atrakcyjna cena, tel. kom. 604-706-309.

■ FIAT Bravo, 1.9 diesel, 2010, 1-właściciel, stan bdb, tel. kom. 698-126-768.

■ FIAT Panda, 2004, tel. kom. 509-479-016.

■ FIAT Punto, 2001 rok, tel. kom. 693-974-891.

■ FIAT Seicento, 1.1, 2001 rok, 650 zł, tel. kom. 690-891-518.

■ FIAT Uno 900, 2000r, tel. (46) 838-98-12.

■ FIAT Uno, 1.0, stan bdb, hak + opłaty, 2500zł, tel. kom. 500-007-885.

■ **FORD Ka, tel. kom. 607-168-196.**

■ Golf III, 1.8 gaz, 1996, stan dobry, tel. kom. 573-447-140.

■ HONDA Civic, cena 2500 zł, tel. kom. 797-752-400.

■ HONDA Civic, 1.4 16V, 2005 rok, klimatyzacja, 7.800 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ HYUNDAI i30, 1.6 CRDI, 2009 rok, stan rewelacyjny, atrakcyjna cena, tel. kom. 513-375-786.

■ JEEP COMPAS, 2007 rok, 245000, Cena 14 tys., tel. kom. 501-788-231.

■ **LT28, na części, tel. kom. 511-383-203.**

■ OPEL Vectra C GTS, 1.9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, 13.200 zł, w rozliczeniu przyjmę tańszy, tel. kom. 513-375-786.

■ RENAULT Clio, 1.2, 1999 rok, 5 drzwi, tel. kom. 790-602-065.

■ SAAB, 9.3, samochód osobowy, tel. kom. 609-945-715.

■ SEAT Toledo, 2l TDI, 2007 rok, 140 KM, tel. kom. 692-749-175.

■ SKODA Fabia, 1.4 16V, 2004, gaz sekwencja, reszta w pełnej opcji, tel. kom. 603-103-174.

■ SKODA Octavia, 1.9 D, 2005, tel. kom. 515-933-244.

■ SUZUKI Ignis, 1.3D, 2004r, stan bdb, hak holowniczy, TOYOTA RAV 4, tel. kom. 500-455-868.

■ TOYOTA Avensis, 2.0 D-4D, 2006 rok, wersja D-Cat, 13.200 zł, w rozliczeniu przyjmę tańszy, tel. kom. 604-706-309.

■ TOYOTA Corolla, 2.0 D, 2004, tel. kom. 662-045-916.

■ TOYOTA Yaris, 1.4D4D, 2003 rok, klimatyzacja, cena atrakcyjna, tel. kom. 513-375-786.

■ VOLVO S40 benzyna/gaz, 2006 rok, tel. kom. 600-744-806.

■ VOLVO S40, 2.0D, 2005 rok, czarny metalik, bogato wyposażony, 11.200 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ VW Bora, 1.9TDI kombi, 2002r, 3500zł, tel. kom. 602-584-266.

■ VW Bora, 1.9TDI, 2002 rok, klimatyzacja, stan rewelacyjny oraz Golf IV 1.4. 2004 rok, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Polo, 1.4, 2009 rok, klimatyzacja, tel. kom. 513-375-786.

■ VW POLO, 1.4 TDI, 2002, Klimatyzacja, komplet kół zimowych, stan bdb., tel. kom. 696-730-280.

inne

■ Przyczepa Niewiadłów 2012r., B1400, tel. kom. 668-594-262.

motorowe

kupno

■ Stare motocykle, części, tel. kom. 513-185-357.

■ Kupię stare części i motocykle SHL, WFM, WSK, MZ, Junak, tel. kom. 603-444-431.

garaże

wynajem

■ Wynajmę garaż (blaszak), os. Noakowskiego, tel. kom. 602-103-739.

nieruchomości

kupno

■ Kupię bloki, dom, działkę, ziemię, tel. kom. 607-809-288.

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.

■ Kupię ziemię rolną powyżej 2ha w miejscowości Wrzeczek przy drodze 704, tel. kom. 888-431-443.

■ Kupię kawalerkę do remontu lub małe mieszkanie, Łowicz, tel. kom. 606-884-162.

sprzedaż

■ Sprzedam działki budowlane, Nieborów, ul. Spacerowa, tel. (46) 838-58-58.

■ Sprzedam ziemię orną, Bąków Górny od trasy Warszawa-Poznań, tel. kom. 888-761-255.

■ Działka budowlana, Parma, tel. kom. 695-171-803.

■ Oddam w dzierżawę 5 ha ziemi, tel. kom. 887-111-151.

■ Sprzedam działkę budowlaną około 1.000 mkw., Mysłaków, tel. kom. 691-871-532.

■ **Sprzedam działkę rolną 0,26 ha, Szymanowice, tel. kom. 536-009-699.**

■ Działki budowlane, ul. Łowicka, Mysłaków, tel. kom. 666-337-808.

■ Działka 1,22 ha, Zielkowie I tel 609-106-174.

■ Sprzedam działki budowlane o łącznej powierzchni 10.000 mkw. przy ul. Płockiej/Małczyckiej w Łowiczu, tel. kom. 514-876-245.

■ Sprzedam 4 ha z budynkami, Wola Lubiankowska, tel. kom. 721-075-171.

■ Sprzedam mieszkanie M-3, 48m2, osiedle Brańkowiec, tel. kom. 501-248-347.

■ Sprzedam ziemię rolną Osiny Jerzewo 7,30 ha., tel. kom. 724-066-109.

■ Sprzedam działkę rolną-budowlaną 2 ha, tel. kom. 608-815-516.

■ Siedlisko 5700m z budynkami, tel. kom. 601-297-780.

■ Mieszkanie, gospodarczy, działka 2ha, las, rolne; Ostrów 6, 140.000 zł, tel. kom. 602-276-728.

■ Dom 180 mkw., wszystkie media, do zamieszkania, teren leśny. Głowno, Wyspiańskiego 8, 550.000 zł, tel. kom. 602-276-728.

■ Sprzedam punkt pocztowy, tel. kom. 693-975-425.

■ Sprzedam ziemię 4,43 ha, gmina Rybno, tel. kom. 696-796-696.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe w bloku, 84mkw., parter, Bolimowska 14/18B Łowicz, tel. kom. 784-990-307.

■ Polesie, 9.400 mkw., tel. kom. 603-878-783.

■ Sprzedam mieszkanie w Strykowie 48 mkw., 2 pokoje, tel. kom. 517-637-643, 728-134-512.

■ Wycena nieruchomości, tel. kom. 508-351-133.

■ Działka 900 mkw., uzbrojona, Bełchów Osiedle, tel. kom. 880-280-527.

■ Mieszkanie 49 m2, Konopnickiej, Łowicz, tel. kom. 505-833-114, 603-118-766.

■ Sprzedam działkę, tel. kom. 531-540-090.

■ Sprzedam działkę budowlaną 3400 mkw. z budynkiem gospodarczym 370mkw., Łągów, gmina Łyszkowice, tel. kom. 604-497-153.

■ Działka budowlana 2.000 mkw., Janowice gmina Nieborów, dwie drogi dojazdowe przyłącza energetyczne, tel. kom. 502-768-210.

■ Działka rolna-budowlana, 7000 mkw, Rogóżno 3, tel. kom. 694-842-134.

■ **Atrakcyjna, Głowno Plac Wolności 1570 mkw., 300 zł za mkw., tel. kom. 796-080-680.**

■ Sprzedam mieszkanie w Łowiczu 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garderoba 54 mkw. cena 280.000 zł, tel. kom. 883-759-389.

REKLAMA

PUNKT SKUPU ZŁOMU

www.matusiakzlom.pl

→ **wystawiamy zaświadczenia**
→ **rzetelna wycena**
→ **sprzedaż części**

najwyższe ceny w regionie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni

FIRMA SKUPIJE AUTA

• osobowe • dostawcze • ciężarowe

• dobre i powypadkowe
• za ładne i sprawne płacimy najwięcej
• dojeżdżamy - gotówką od ręki

tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl

Satysfakcja gwarantowana!
Firma z doświadczeniem! 24/h

NAPRAWA-SPRZEDAŻ

• **MOTOCYKLE RATA**
• **SKUTERY • QUADY**

RATA

ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

Licencjonowany Pośrednik w Obrocie Nieruchomościami

NIERUCHOMOŚCI POŚREDNICTWO
KREDYTY

• kupno • sprzedaż • wynajem

KREDYTY • hipoteczne • gotówkowe • firmowe
OFERTY KILKUNASTU BANKÓW

Łowicz, ul. Krakowska 1, tel. 798 527 890
biuro@nieruchomosci2020.pl

Garáže Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GAĞOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PÓŁNOCNY: SKLEP „NA PÓŁNOCNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBIKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁĄKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁÓWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMOSIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Sprzedam dom z działką 900 mkw. w Rząśnie gmina Zduny do wykończenia, tel. kom. 797-537-158.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe 48 mkw. IV piętro, Głowno, ul. Sikorskiego, tel. kom. 694-904-403.

■ Sprzedam działki budowlane 1120 i 1470 mkw., tel. kom. 721-152-385.

wynajem

■ Wynajmę lokal na Krakowskiej pod biura, mieszkania, tel. kom. 607-809-288.

■ Wynajmę mieszkanie 37 mkw, os. Konopnickiej, Łowicz, tel. kom. 781-779-668.

■ Wynajmę mieszkanie w Łodzi, 3 pokoje, tel. kom. 725-786-178, po 16.00.

■ Kawalerka 20 mkw. Warszawa Saska Kępa po remoncie 1800 zł, tel. kom. 880-651-700.

■ Wynajmę dom trzy sypialnie, Walewice, tel. kom. 575-899-886.

■ Przyjmę ziemię w dzierżawę, tel. kom. 606-569-727.

■ Wynajmę 48 mkw. na Dąbrowskiego, 1 piętro., częściowo umeblovane, tel. kom. 600-415-610.

■ Wynajmę lokal na kwaciarnię, biuro, salon Plac Przyrynek, tel. kom. 691-961-224.

■ Wynajmę kawalerkę, centrum Łowicza, tel. kom. 790-502-139.

■ Przyjmę ziemię w dzierżawę gmina Zduny, tel. kom. 668-093-906.

■ Wynajmę kawalerkę na os. Noakowskiego. Najem notarialny. Koszt najmu 950zł + media, prąd, woda, tel. kom. 669-188-557, Proszę dzwonić po 15.00.

■ Warszawa Wola do wynajęcia nowe mieszkanie 3-pokojowe, dobra lokalizacja, tel. kom. 693-960-636.

■ Wynajmę mieszkanie na os. Starzyńskiego, 2 pokoje, umeblovane, tel. kom. 782-908-033.

kupno różne

■ Kupię starą cegłę rozbiórkową, tel. kom. 600-141-340.

sprzedaż różne

■ Sprzedam bramę przesłonną, 1200 zł, tel. kom. 501-645-857.

■ Palety drewniane 90szt, tel. kom. 601-154-765.

■ Sprzedam drewno opałowe sosnowe, tel. kom. 501-074-060.

■ Kregi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. kom. 531-467-981.

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, jedynki, klepki. Producent, tel. kom. 501-658-261.

■ Drewno opałowe, tel. kom. 798-877-090.

■ Topole sprzedaż tartak, tel. kom. 506-202-161.

■ Stoiki, tel. kom. 516-347-960.

■ Piec 25KW, tel. kom. 516-543-061.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, transport, tel. kom. 600-895-026.

■ Betoniarka, silnik 1,5 KW, nowa łódzka Samsung czarna, atlas do ćwiczeń, tel. kom. 530-370-088.

■ Palety 1.200x1.000, tel. kom. 502-919-192.

■ Skrzynki jedynki, palety, drabiny, wagi, tel. kom. 665-464-794.

■ Pieńki drzew owocowych z drowozem. Oddam, tel. kom. 791-000-972.

■ Sprzedam tanio bardzo ładne obrazy olejne realistyczne i abstrakcyjne, tel. kom. 514-934-409.

■ Skrzynki uniwersalki 1, tel. kom. 662-142-726.

■ Przyczepa dla koni, tel. kom. 668-594-262.

■ Sprzedam ogrodzenie z bramą i furtką, tel. (46) 838-76-72.

■ Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.

■ Okna PCV duży wybór (balkonowe, mieszkaniowe, piwniczne), piec C.O 19 kw, butle gazowe propan, butan, tel. kom. 602-592-863.

■ Sprzedam karasie na żywca, liny, tel. kom. 608-641-402.

■ Meble kuchenne, tel. kom. 693-695-661.

■ Sprzedam KORG PA300 i Asusa F555L, 783-704-674.

■ Drzewo opałowe śliwkowe oddam za darmo za usunięcie z sadu, tel. kom. 601-286-499.

■ Krzesła powystawowe tanio, tel. kom. 730-807-126.

■ Pustak kranzytowy, małe tunelki i opryskiwacz ogrodowy, tel. kom. 691-961-145.

■ Betoniarka: naprawa, wyprzedaż, części, tel. kom. 510-124-700.

■ Kola BMW, Miszelin 17*225*55, alufelgi mało używane, tel. kom. 500-385-907.

■ Sprzedam tapczan 1-osobowy, stół rozkładany+ 4 krzesła, stan bardzo dobry, tel. kom. 733-199-530.

■ Chemia niemiecka. Tanio, tel. kom. 500-519-872.

■ Krzesła, tel. kom. 500-519-872.

■ Wózek widłowy Stihl 5015, 2002r, 8.400zł, tel. kom. 602-584-266.

■ Akumulator trakcyjny 48V/650A, 2017, 4.000zł (w rozliczeniu stary), tel. kom. 602-584-266.

■ Sprzedam basen do mleka 300 litrów, tel. kom. 726-763-366.

■ Akordeon 80 sprzedam stan dobry, tel. kom. 604-323-345.

■ Sprzedam kocioł C.O HEF25 kw w bardzo dobrym stanie technicznym, tel. kom. 604-978-469.

■ Trajzega, silnik, przyczepka, tel. kom. 736-702-052.

praca

dam pracę

■ Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy. Dobre zarobki, tel. kom. 608-067-847.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E (chłodnia); wyjazdy z Tesco Teresin. Dobre zarobki, tel. kom. 608-067-847.

■ Zatrudnię mechanika samochodowego w Łowiczu, tel. kom. 502-251-751.

■ Zatrudnię do dociepleń, wykończenia wnętrz, tel. kom. 519-179-135.

■ Przyjmę do prac budowlanych, tel. kom. 517-459-523.

■ Przyjmę do zbioru pomidorów, tel. kom. 782-603-477.

■ Zatrudnię ekspedientki do pracy w sklepie spożywczym w Łowiczu, tel. kom. 512-088-422.

■ Zatrudnię kierowców traktorzystów na sezon kukurydziany, tel. kom. 696-130-651.

■ Przyjmę do pizzerii w Łowiczu barmankę oraz pomoc kuchenną, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Zatrudnię pracowników do rozbioru półtuszy i produkcji wędlin, tel. kom. 662-296-699.

■ Przyjmę do pizzerii w Łowiczu kierowcę na stałe oraz weekendowo, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Chałupniczkę zatrudnię (szycie), tel. kom. 601-306-165.

■ Zatrudnię dziewczarza do maszyn STOLL, UNIVERSAL, tel. kom. 607-818-142.

■ Do sprzątania z orzeczeniem o niepełnosprawności, umowa o pracę + premia, tel. kom. 530-378-426.

■ Do ochrony z orzeczeniem o niepełnosprawności, umowa o pracę, tel. kom. 662-296-699.

■ Przyjmę pracownika do produkcji ogrodzeń betonowych, możliwość zakwaterowania, Łyszkowice, tel. kom. 501-735-885.

■ Zatrudnię szwaczki Szwalia Głowno, praca na stałe, 1 zmiana, tel. kom. 518-203-421.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 669-106-566.

■ Przyjmę pracownika do dociepleń, tel. kom. 511-735-802.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w ruch międzynarodowym, tel. kom. 501-038-542.

■ Zatrudnię mechanika do naprawy ciągników, maszyn rolniczych, tel. kom. 883-760-108.

■ Zatrudnimy kierowców kat. C+E do przewozu kontenerów morskich, Hamburg-Polska, weekendy w domu, wysokie zarobki, stabilne warunki pracy, tel. kom. 506-836-200.

■ Przyjmę do pracy przy dociepleniach budynków, tel. kom. 695-569-833.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, transport międzynarodowy. Wysokie zarobki, wyjazdy tygodniowe, tel. kom. 502-605-719.

■ Zatrudnię do zbioru wiśni, gmina Rybno, tel. kom. 508-430-861.

■ Zatrudnię murarzy, pomocników, tel. kom. 604-505-441.

■ Zatrudnię florystkę do pracy w kwaciarni, tel. kom. 602-741-134.

■ Zatrudnię mechanika motocyklowego, tel. (42) 710-76-11.

■ Zatrudnię tynkarzy, tel. kom. 692-157-417.

■ Przyjmę do pracy na maszynie okrągłe dziewiarskie dziewiarza i pomoc dziewiarza, Głowno, tel. kom. 602-119-445.

■ Firma REGINASOCKS zatrudni do formowania skarpet osobę z doświadczeniem, Otolice 68, tel. kom. 603-709-330, w godz. 10-15.

■ Przyjmę ślusarza, spawacza, pomocnika, tel. kom. 506-771-822.

■ Zatrudnię do dociepleń płatne tygodniowo, tel. kom. 510-159-107.

■ Zatrudnię do dociepleń samodzielnych, praca okolice gminy Zduny, tel. kom. 500-583-446.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, chłodnia, tel. kom. 605-680-709.

■ Przyjmę do pracy na dziurkarkę i guzikarkę w Głownie również do przyuczenia, tel. kom. 668-008-211.

■ Przyjmę mężczyzn do pracy dorywczo w sadzie, tel. kom. 699-939-986.

■ Murarzy, pomocników budowlanych, tel. kom. 515-697-643.

■ Zatrudnię dziewczynę w lodziarni na terenie Łowicza, praca od zaraz, atrakcyjne zarobki, CV na email mariuszdylik@wp.pl, tel. kom. 664-515-223.

■ Zatrudnię tynkarza, tel. kom. 537-663-191.

■ Zatrudnię pomocnika murarza i murarza, dobre warunki pracy, tel. kom. 605-061-363.

■ Zatrudnię osoby do zbioru jabłek, gruszek i śliwek, tel. kom. 723-466-286.

■ Zatrudnię operatora na sieczkarkę, tel. kom. 519-645-804.

■ Zatrudnię mechanika samochodowego, praca stała, dobrze płatna, tel. kom. 516-489-137, 511-723-229.

■ Zatrudnię kierowcę C + E na wywrotkę, tel. kom. 603-213-798.

■ Zatrudnię samodzielnego brukarza, pomocników, wysokie wynagrodzenie, tel. kom. 725-710-267.

■ Zatrudnię murarza i pracownika na elewacji z okolic Łowicza, tel. kom. 692-382-852.

■ Zatrudnię kierowcę do rozwożenia gazu po Łowiczu, tel. kom. 600-237-175.

■ Zatrudnię przedstawiciela handlowego w branży gazowej (butle 11 kg), tel. kom. 600-237-175.

■ Zatrudnię kierowcę do rozwożenia gazu po Głownie, tel. kom. 600-237-175.

■ Zatrudnię do układania kostki, tel. kom. 692-148-873.

■ Zatrudnię młodego mężczyznę do handlu na rynku, tel. kom. 504-184-657.

■ Zatrudnię pracownika do ogrodzeń betonowych Warszawice koło Strykowa, tel. kom. 606-238-181.

usługi wideo

■ NAK Studio Films: firma z długoletnią tradycją, z nowymi technologiami HD, ujęcia dronem, tel. kom. 889-910-129.

■ Wideofilmowanie. Fotografia, tel. kom. 698-535-780.

REKLAMA

TWÓJ LOKALNY DORADCA DS. NIERUCHOMOŚCI MIĘDZYNARODOWEGO BIURA SPRZEDAŻY

RE/MAX PEAK

Monika Bauer
Doradca ds. nieruchomości
+48 606 811 578
monika.bauer@remax-polska.pl



408386

Restauracja Posterunek 77 w Nieborowie

ZATRUDNI OSOBY DO PRACY W KUCHNI

produkcja wyrobów mącznych, obieranie i zmywanie

Oferujemy pracę na stałe lub tylko weekendowo

Kontakt: **+48 570 077 900** lub **posterunek77@op.pl**

410029

BabyCam/Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

ZATRUDNI LIDER DZIAŁU ŚLUSARNI / SPAWALNI
- tel. 795 760 605

WYMAGANIA:

- Zarządzanie podległym zespołem.
- Optymalizacja i kontrola przebiegu procesu spawania konstrukcji w firmie.
- Przygotowanie planu produkcji w dziale spawania i lakierni na podstawie aktualnych zleceń produkcyjnych.
- Stała kontrola stanów magazynowych.
- Kontrola przygotowania dostaw i kompletu materiałów niezbędnych do realizacji zleceń.
- Przestrzeganie norm jakościowych oraz wymogów dokumentacji technicznej.

OCZEKIWANIA:

- Wykształcenie średnie techniczne.
- Znajomość technik spawania, obróbki metalu i maszyn CNC - mile widziane.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Dobre umiejętności komunikacyjne, organizacyjne, analityczne oraz planistyczne.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Dobra znajomość rysunku technicznego.
- Kreatywność i inicjatywa w działaniu.

OFERTA:

- Atrakcyjne wynagrodzenie, pakiet benefitów dla pracowników.
- Stabilną i ciekawą pracę z możliwością osobistego rozwoju i szkoleń.
- Zatrudnienie w dynamicznie rozwijającej się firmie.

Prosimy o przesłanie cv na adres: **rekrecja@babycam.pl**

410428

zatrudnię szwaczki krojczego

tel. 602-398-944

409641

WYPOŻYCZALNIA MASZYN NARZĘDZI BUDOWLANYCH I OGRODNICZYCH

Łowicz ul. Klickiego 66
tel. 501 074 060

410596

RESTAURACJA ZATRUDNI

KUCHARZY / KUCHARKI

KELNERÓW / KELNERKI

POMOC KUCHENNĄ

w tygodniu i na weekendy

Dwór Soplicowo Wola Goślawka 29 tel. 607-930-234	U Rejenta Głowno, Dworska 7A tel. 602-368-505
Telimena Dąbkowice Dolne 27 tel. 607-930-234	U Pana Tadeusza Domaniewice, Główna 5 tel. 607-930-234

409665

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne **NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ** dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejsceowość
24-25.08.2020r.	8:00-15:00	Kalenice Baranówka
25.08.2020r.	8:00-12:00	Lutynek 1, Lenartów
	11:00-15:00	Gągolin KR, Gągolin Południowy
26.08.2020r.	8:00-15:00	Stroniewice 1
	8:00-12:00	Łyszkowice ul. Baczyńskiego, Chelmońskiego, Cmentarna, Kusocińskiego, Reymonta, Sportowa
	11:00-15:00	Łyszkowice ul. Brzezińska
27.08.2020r.	8:00-15:00	Różyce KR, Skowroda A, B, C, D, Skowroda Hydrofornia
	8:00-12:00	Łażniki Krótka
	11:00-15:00	Łażniki 2
28.08.2020r.	8:00-15:00	Joachimów 1 - 6, Joachimów Mogiły

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: **www.pgedystrybucja.pl**

405336

REKLAMA

POŻYCZKA NAWET DO 100 TYS. ZŁOTYCH



- Dla osób z udokumentowanym dochodem
- Atrakcyjne i elastyczne warunki kredytowania
- Wstępna decyzja bez wychodzenia z domu

792 308 057

Przedstawiona oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Art. 66 par 1 Kodeksu Cywilnego.

410456

remontowo-budowlane

usługi

- Docieplenie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ściennie, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.
- Malowanie, gipsowanie, glazura, terakota, sufity podwieszane. Przystępne ceny, tel. kom. 691-768-451.
- Wykończenia poddaszy płytą k/g, sufity podwieszane, malowanie, gładzie, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. kom. 695-263-945.
- Układanie kostki brukowej, granitowej, tel. kom. 887-555-801.
- Adaptacja poddaszy, ścianki, sufity G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, tel. kom. 792-781-446.
- Docieplenia, elewacje, tel. kom. 519-179-135.
- Dachy, pokrycia dachowe, tel. kom. 723-917-819, 530-026-584.
- Budowanie domów, garaży od podstaw, przeróbki budynków mieszkalnych i gospodarczych, murowanie kominów z klinkieru, tel. kom. 530-026-584, 723-917-819.
- Wylewki agregatem, tel. kom. 698-480-048.
- Usługi minikoparką, przecięski kretem, tel. kom. 668-591-725.
- Tynki maszynowe, tel. kom. 796-954-454.
- Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.
- Cyklinowanie, polerowanie, tel. kom. 501-249-461.
- Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.
- Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 798-877-090.

- Usługi kruszarką (rozbiórki), przesiewaczem, walcem, ładowarką, koparko-ładowarką, koparką gąsienicową, wywrotką, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. kom. 693-565-564.
- Układanie kostki brukowej, tel. kom. 605-565-647.
- Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.
- Usługi budowlane, docieplenia, tel. kom. 572-947-448.
- Ogrodzenia – montaż, tel. kom. 606-303-471.
- Remonty wykończenia od A-Z, tel. kom. 739-021-981.
- Stawianie, renowacja kominów, wylewki, tel. kom. 739-021-981.
- Kierowanie budowlami, projekty indywidualne, adaptacje, tel. kom. 693-184-322.
- Tynki maszynowe profesjonalne, wylewki, tel. kom. 604-144-668.
- Tynki tradycyjne, mułkowane, murowanie, tel. kom. 725-668-616.
- Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, bramy, montaż ogrodzeń, tel. kom. 506-771-822.
- Remonty, wykończenia, tel. kom. 511-568-525.
- Tartak objazdowy, tel. kom. 506-202-161.
- Tartak sprzeda topole, tel. kom. 506-202-161.
- Usługi minikoparką, wywrotka do 3,5 tony, tel. kom. 608-632-134.
- Docieplenie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.
- Dachy: profesjonalnie, papa termozgrzewalna, malowanie, smarowanie, rynny, gwarancja!, tel. kom. 735-300-550.
- Malowanie, gładź, hydraulika, tel. kom. 515-830-969.
- Usługi koparko-ładowarką, usługi wywrotką, 15 ton, tel. kom. 784-464-959.

- Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.
- Remonty, Kompleksowe wykończenia, dekoracje ściennie, tel. kom. 535-201-707.
- Docieplenie budynków, malowanie elewacji, tel. kom. 511-735-802.
- Układanie glazury, terakoty, tel. kom. 795-569-233.
- Malowanie, gipsowanie, panele podłogowe, tel. kom. 790-294-337.
- Usługi minikoparką, wykopy kanalizacyjne, przyłącza wodne, oczyszczalnie, tel. kom. 609-386-630.
- Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tanio i solidnie, tel. kom. 664-712-854.
- Serwis klimatyzacyjny – atrakcyjne ceny, Bełchów Sosnowa 6, tel. kom. 508-868-498.
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 504-960-515.
- Tynki, tel. kom. 575-661-940.
- Malowanie, tel. kom. 514-347-542.
- Mycie: kostki brukowej, elewacji, dachów itp, tel. kom. 735-300-550.
- Wylewki maszynowe, zacieranie mechaniczne, tel. kom. 785-246-112.
- Murowanie klinkier, płyty i kominy, tel. kom. 721-651-936.
- Profesjonalne tynki maszynowe. Wycena gratis, tel. kom. 695-843-743.
- Budowy, remonty, docieplenia, tel. kom. 794-230-700.
- Glazura, terakota, tel. kom. 571-373-758.
- Firma budowlana oferuje budowę domów, garaży oraz budynków gospodarczych od podstaw kompleksowo z dachem, dociepleniem i wykończeniem. Wystawiam rachunek lub fakturę VAT, tel. kom. 605-051-991.
- Docieplenia budynków, tel. kom. 887-786-452.

- Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.
- Układanie kostki brukowej i docieplenie budynków, tel. kom. 536-020-043.
- Rozbiórki i wyburzanie budynków. Oczyszczanie działek. Kopanie zbiorników retencyjnych, stawów. Usługi koparką i koparko-ładowarką z transportem., tel. kom. 721-771-517.
- Układanie kostki brukowej. Utwardzanie dróg dojazdowych, parkingów, odwadnianie terenu i rozpraszanie wod-kan., tel. kom. 782-452-548.
- Docieplenie budynków, tel. kom. 608-380-169.
- Złota Rączka" bieżące naprawy, wymiany, hydraulika, elektryka i inne, tel. kom. 608-028-762.
- Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.
- Dachy, rynny, akcesoria, tel. kom. 512-033-338.
- Remonty, glazura, terakota, gładzie, malowanie, tel. kom. 721-108-965.

sprzedaż

- Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.
- Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. kom. 601-239-779.
- Sprzedaż piasku, kruszyw, ziemi ogrodowej sortowanej, tel. kom. 693-565-564.
- Dachy, rynny, akcesoria, tel. kom. 513-019-010.
- Druk zbrojeniowy, słupki ogrodzeniowe, tel. kom. 665-464-794.
- Kostka brukowa, okna drewniane, tel. kom. 601-052-050.

- Oddam darmo gruz z cegły, Wola Cyrusowa, tel. kom. 603-788-978.

usługi instalacyjne

- Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.
- Tanio kamery, ekspres, tel. kom. 728-188-127.
- Anteny, telewizory naprawa, tel. kom. 791-210-176.
- Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.
- Usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.
- Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.
- Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. kom. 602-736-692.
- Przyłącza wodno-kanalizacyjne, usługi minikoparką, tel. kom. 535-466-501.
- Drobną hydrauliką, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.
- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.
- Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. kom. 667-732-751.
- Masz problem z komputerem: zadzwoni, tel. kom. 504-070-837.
- Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

- Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.
- Posprzątam strychnie, komórki, garaże, tel. kom. 606-941-752.
- Kamaz – przewóz: piasek, żwir, ziemia, itp., tel. kom. 784-464-959.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.
- Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.
- Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

matrymonialne

- Poznam Panią z Łowicza lub okolic z mieszkaniem w wieku 55-65 lat, stały związek, tel. kom. 882-839-095.
- Poznam miłą zadbaną dziewczynę do związku, tel. kom. 782-140-763.
- Poznam atrakcyjną kobietę, tel. kom. 781-196-232.
- Kawaler lat 34 pozna Panią po przejściach może być z dzieckiem, tel. kom. 574-149-663.
- Wolny, 48-letni mężczyzna pozna Panią, tel. kom. 572-455-211.
- Poznam kobietę szczerą, uczciwą, duży temperament, wiek 44-63, sms, tel. kom. 606-735-889.

nauka

- Język angielski, niemiecki, tel. kom. 782-613-909.
- Matematyka, tel. kom. 607-440-582.
- Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.
- Korepetycje: fizyka, matematyka, przygotowanie do matury, tel. kom. 604-449-538.
- Prace magisterskie, licencjackie - pomoc, przepisywanie, wykresy, tel. kom. 794-060-711

REKLAMA

AgriMax

USŁUGI ROLNICZE

Paweł Gołębiwski



- **zbiór kukurydzy na kiszonkę** sieczkarnią CLAAS JAGUAR 850, 870 oraz 950
- **zbiór trawy na kiszonkę** przyczepą samozbierającą Strautmann, KRONE oraz sieczkarniami
- **oferuje odwóz** przyczepami technologicznymi 35-45 m³

tel. 664-920-718

409166

Kompleksowy zbiór kukurydzy na kiszonkę z transportem oraz zagęszczaniem.

Sieczkarnie CLAAS Jaguar serii 800 i 900

Ciągniki FENDT o mocy 160-360 KM

Przyczepy o kubaturze 25-50 m³

Zapraszamy do współpracy.



698-225-371 Biuro

604-078-564 Zamówienia

Dariusz Gołębiwski

biuro@romaxagro.com
facebook/RomaxAgro

410341

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235



PRODUCENT

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

404631



auto klima elektryka samochodowa

AUTO-ELEKTRO

Łowicz, ul. Blich 24, tel. 602-521-525

KONKURENCYJNE CENY

407623

P.H.U. CZESŁAW TARCIK Sochaczew
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl ul. Trojanowska 58

W SPRZEDAŻY:

- kostka brukowa
- krawężniki łukowe
- systemy kominowe
- usługi HDS 1,2-4 T

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

Ogród Wystawowy Semmelrock i Certus

409565

CZARNOZIEM ZIEMIA OGRODOWA

DOWÓZ, TANIO,

tel. 500-600-600

410402



AUTOGAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME

NAPRAWA ZAWIESZEŃ i geometria kół, wulkanizacja

Stroniewice 11, 603-502-207

408870

SZUKAMY HALI DO WYNAJĘCIA

(2000-8000 metrów) w Łowiczu, Sochaczewie, Skierniewicach, Łyszkowicach i okolicach do 15 km.

Możliwość podpisania umowy długoterminowej z opcją wykupu obiektu

tel. 510 085 619

409997

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HÖRMANN WIŚNIEWSKI

eBramy.pl

KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

403902

- **WĘGIEL kamienny**
- **EKOGRΟΣZEK**
- **PELLET • MIAŁ**
- **NAWOZY azotowe, dolistne, NPK**
- **SUCHE WYSŁODKI**

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chańsko Drugie 43, 46/839-28-72

402103

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

401208

rolnicze – kupno

płody rolne

- Kupię zboża, tel. kom. 508-471-814.
- Skup zboża, auto samozaladowcze, tel. kom. 607-202-732.
- Zboże, tel. kom. 603-945-983.
- Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

hodowlane

- Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.

maszyny

- Kupię Bizona, orkan, ciągnik, maszyny rolnicze, tel. kom. 607-809-288.
- Kupię maszyny rolnicze, tel. kom. 515-710-848.
- Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.
- Kupię Zetora 25 oraz części, tel. kom. 509-219-636.
- Skup ciągników, tel. kom. 725-361-836.

rolnicze – sprzedaż

płody rolne

- Sprzedam słomę z pola, Goleńsko, tel. kom. 782-233-997.
- Pszenżyto, pszenica, jęczmień, Popów k./Łowicza, tel. kom. 609-353-426.
- Sprzedam sianokiszonkę, tel. kom. 606-569-727.
- Sprzedam trawę łąkową sianą, słomę, tel. kom. 662-585-814.
- Sprzedam gorczycę, tel. (46) 861-20-38.

- Sprzedam młodą marchewkę paszową a także młode ziemniaki paszowe, możliwość dowozu, tel. kom. 507-707-579.
- Stoma po kombajnie, Łasieczniki, tel. kom. 573-071-070.
- Sprzedam stomę po kombajnie, Szymanowice, tel. kom. 798-906-448.
- Sprzedam mieszanke, tel. kom. 517-163-801.
- Wydzierzawie 3 ha łąki, tel. kom. 570-980-770.
- Pszenżyto, tel. kom. 538-455-989.
- Sprzedam kukurydzę, tel. (46) 837-14-61.
- Pszenżyto, pszenica, tel. kom. 669-419-342.
- Owies, pszenżyto spod kombajnu, tel. kom. 510-084-555.
- Łubin wąskolistny słodki, owies, tel. kom. 512-335-957.
- Sprzedam większą ilość owsa, okolice Rybna, tel. (46) 861-60-35.
- Pszenżyto Orinoko, Awokado, pierwszy odsiew, tel. kom. 692-199-767.
- Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.
- Łubin gorczyca proso, tel. kom. 506-115-015.
- Kukurydza, owies, mieszanica, pszenica, pszenżyto, tel. kom. 506-115-015.
- Pszenżyto Belcanto, Awokado, tel. kom. 530-171-055.
- Sprzedam pszenżyto 8-10 ton, słomę w balotach, tel. kom. 726-497-938.
- Sprzedam owies, okolice Głowna, tel. kom. 693-263-571.
- Sprzedam pszenżyto ok. 8t, owies z jęczmieniem 4t, tel. kom. 697-957-010.

hodowlane

- Jałówka wysokocielna, termin: koniec sierpnia, tel. kom. 665-974-254.

- Jałówka cielna spod oceny, wycielenie 23.08, tel. (24) 285-96-01.
- Sprzedam jałówkę cielną, termin wycielenia 1.09.2020 r., tel. kom. 515-175-372.
- Sprzedam 2 krowy, tel. kom. 723-958-499.
- Sprzedam 2 jałówki wysokocielne rasy HF termin wycielenia ok. 8 i 15 września, tel. kom. 668-409-727.
- Sprzedam pierwiastkę na wycieleniu, likwidacja stada, tel. kom. 696-375-777.
- Sprzedam prosiaki, tel. kom. 662-142-726.
- Sprzedam pawie, tanio, tel. kom. 519-580-956.
- Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 503-639-101.
- Sprzedam jałówkę cielną, tel. kom. 667-397-772.
- Sprzedam prosiaki, tel. kom. 732-797-792.
- Byczek, tel. kom. 728-894-563.
- Sprzedam krowę wycielenie wrzesień, wycieloną jałówkę Płaskocin, tel. kom. 695-684-368.
- Sprzedam dużą, cielną jałówkę HF, tel. kom. 506-552-043.
- Sprzedam 20 sztuk prosiąt, tel. kom. 782-583-272.
- Sprzedam loszki zaproszone, tel. kom. 603-497-566.
- Sprzedam jałówkę na wycieleniu HF termin 16.09.2020r, tel. kom. 667-069-481.
- Sprzedam prosiaki, tel. kom. 570-912-224.
- Cielaki byczki i jałoszki do dalszego chowu, tel. kom. 663-972-056.
- Sprzedam 2 jałówki cielne 4 miesiące i jedną wycielenie 20 września, tel. kom. 887-614-924.
- Sprzedam cielaki byczki, tel. kom. 664-745-595.
- Sprzedam byczki, tel. kom. 693-299-439.
- Sprzedam 2 jałówki cielne, termin wycielenia początek września, tel. kom. 505-041-877.
- Jałówki na wycieleniu, tel. kom. 606-438-323.
- Byczki 5 tygodniowe, tel. (46) 838-25-79.
- Krowy i jałówka na wycieleniu, tel. (46) 838-25-79.
- Jałówki wysokocielne 2 szt, tel. kom. 662-048-031.
- Prosiaki 8 szt. Kiernoza, tel. kom. 508-616-454.
- Sprzedam 2 krowy wysokocielne, likwidacja stada, tel. kom. 888-856-439.
- Sprzedam krowę mleczną, tel. kom. 607-649-357.
- Sprzedam dwa byczki, tel. kom. 888-031-938.
- Sprzedam cielak byczek, tel. kom. 695-037-068.
- Sprzedam jałówkę wysokocielną czerwono-białą, tel. kom. 661-025-344.
- Sprzedam cielaka czerwono-białego dwutygodniowego, tel. kom. 726-768-368.
- Sprzedam prosiaki, tel. kom. 508-364-849.
- Sprzedam byczki, tel. kom. 694-354-091.
- Sprzedam Pilnie jałówkę wysokocielną. Termin wycielenia po 10 września, tel. kom. 697-610-464.
- Jałówki hodowlane, wysokocielne, tel. kom. 660-712-670.

maszyny

- Sprzedam trzasałkę Pająk, tel. (46) 838-98-12.
- Rozrzutnik 2-osiowy, stan dobry, tel. kom. 665-974-254.
- Kultywator 16-żębny, pług 3-skibowy Grudziądz, rozrzutnik 1-osiowy, tel. kom. 601-154-765.
- Opony 16.9/14-24, opony 750/16, rozdzielacz, linka, dżoistik do prasy Warlamy, prasa SIPMA Z 279/1 farma 2, 2009 rok, tel. kom. 502-764-235.
- Młynek do czyszczenia zboża, tel. kom. 607-370-606.
- Pługi 3, 4, brony 5, tel. kom. 723-938-111.
- Pług zagonowy 3-skibowy na wysokiej słupicy Unia Tur; agregat z podwójnym wałkiem; siewnik poznaniak, tel. kom. 609-562-159.
- Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrzutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. kom. 511-713-596.
- Rozrzutnik obornika Krone Optimat 4-tonowy, tel. kom. 508-194-191.
- Kosiarki, gałęziarki, kompresory, tel. kom. 513-666-808.
- Beczka asenizacyjna 4.000 l, stan bdb., tel. kom. 600-523-438.
- Sprzedam maszynę do bobu, tel. (46) 838-44-48, tel. kom. 783-027-114.
- Sprzedam łyżki i paleciaki do turów i ładowarek, tel. kom. 605-884-584.
- Sprzedam agregaty uprawowo-siewne, 3 m, tel. kom. 605-884-584.

- Sprzedam Pajaka 7, stan dobry, tel. kom. 782-304-668.
- Piec mialowy ze sterownikiem, tel. kom. 608-684-292.
- Przyczepa 1-osiowa i 2-osiowa, bez papierów, krajzega i okna plastikowe 165/100, tel. kom. 601-297-780.
- Sprzedam talerzówkę hydrauliczną FAMAROL szerokość 3,20 m. (nowe talerze), tel. kom. 505-929-983.
- Tura, C-330, kopaczkę sprzedam, tel. kom. 887-380-863.
- Silos zbożowy, żmijka, cyklop, łuparka do drewna, przyczepa do balotów, śrutownik walcowy, rotacyjna polska, trzasać do siana, tel. kom. 512-517-348.
- Sprzedam prasę rolującą, tel. kom. 728-152-636.
- Laweta na Tamdemie 8,30 x 2,50, tel. kom. 607-168-196.
- Kopaczka do ziemniaków, tel. kom. 667-574-682.
- Prasa John Deere 580, tel. kom. 667-574-682.
- Grabiarka 7, karuzela, Kos, tel. kom. 570-980-770.
- Przyczepa, tel. kom. 538-455-989.
- Siewnik Poznaniak 6, 2002r, tel. kom. 692-199-767.
- Sprzedam talerzówkę i siewnik Poznaniak, tel. kom. 505-398-898.
- Sprzedam rozrzutnik 3,5 tony, tel. kom. 888-385-100.
- Rozrzutnik, tel. kom. 696-107-903.
- Owijarka Sipma, przyczepa 6t. i zgrabiarka, tel. kom. 667-373-504.
- Pług 3-skibowy, tel. kom. 697-508-177.
- Pług 4-skibowy Staltech U-170, 2010 r, tel. kom. 506-552-043.
- Kultywator 13, pług 3, pług 4, siewnik lejowy, tel. kom. 693-286-129.
- Brony 5, talerzówka i waga tonowa, tel. kom. 530-930-104.
- Sprzedam wentylatory duży z silnikiem, tel. kom. 729-304-322.
- Sprzedam pług 4-skibowy i zboże, oddam owczarka 2-letniego, tel. kom. 662-089-395.
- Gruber 6 łąp zabezpieczenie sprężynowe, Unia stan bdb, tel. kom. 606-901-931.
- Sprzedam kopaczkę 2-rzędową, tel. kom. 503-420-128.
- Sprzedam łuparkę, tel. kom. 692-668-521.
- Rozrzutnik 2-osiowy, 1988, tel. kom. 692-199-767.
- Gruber 9 łąp 2,10 szerokość, pług 4 skibowy, agregat uparowo-siewny i zwykły agregat, tel. kom. 788-983-178.
- Śrutownik Bąk 5,5 KW, tel. kom. 507-894-715.
- Agregat talerzowy szerokość 2,5, tel. kom. 606-192-202.
- Dmuchała do ziarna, kombajn Fortschritt E514, tel. kom. 721-169-137.
- Sprzedam Tura do 30tki, tel. kom. 726-763-366.
- Sprzedam rozszewiacz RCW-3, tel. kom. 508-364-849.

inne

- Dojarka przewodowa alfa-laval, z pompą, aparatami udojowymi oraz automatyczną myjnią. Cena 15000 tyś do lekkiej negocjacji, tel. kom. 696-884-015.
- Zbiornik schładzalnik basen na mleko 800l., tel. kom. 696-884-015.
- Obornik bydłowy 200 ton, tel. kom. 665-045-806.
- Silosy zbożowe, dmuchawa, żmijka, tel. kom. 538-455-989.
- Schładzalnik do mleka 430 litrów, 1000 zł, tel. kom. 721-169-137.

rolnicze – usługi

- Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.
- Serwis traktorów: New Holland, Massey Ferguson, tel. kom. 697-778-780.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.
- Usługi prasowania słomy, prasa zmiennokomorowa, Jonh Deere V 451, tel. kom. 695-608-762.
- Uprawa poźniwa agregatem ścierniskowym Kverneland z ciągnikiem 150 KM, tel. kom. 506-034-232.

zwierzęta

sprzedaż

- Szczenięta owczarka niemieckiego, tel. kom. 694-308-076.
- Oddam młode pieski, tel. kom. 723-528-055.
- Sprzedam owczarki niemieckie szczenięta, tel. kom. 501-632-719.
- Owczarki niemieckie, tel. kom. 604-436-938.

REKLAMA

SKUP BYDŁA

FHU „BOLO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



- Najlepsze aktualne ceny!
- Płatność bezpośrednia lub krótkie terminy przelewów!
- Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
41/307-42-40

409874

REKLAMA

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKĄ!

600-437-847
600-437-852

401154

KRZEMPOL

SKUP BYDŁA

- BYKI • KROWY
- JAŁÓWKI

Szybka pewna płatność!
Konkurencyjne ceny!

tel. 601-307-164

39773

SKUP BYDŁA

Siemieniczki 13
99-314 Krzyżanów

Rosiak



odbiór z gospodarstwa
płatność: gotówka/przelew

Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

409871

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- pellet

EKOGRZEZEK SKARBK ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY

TRANSPORT GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

406649

SKUP

cieląt i bydła

SPRZEDAŻ

cieląt



PIOTR SIUTA
518 555 911

405277

KUPIĘ BYDŁO:

- rzeźne
- do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKĄ LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA



Marcin Wzorek
tel. 796-574-410

398925

SKUP TRZODY i BYDŁA

jałówki • byki • krowy



tuczniaki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

396816

KOPER

„KOPER” sp. jawna
Piłasków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

www.koperpaliwa.pl

STACJA PALIW Jamno 1a

406840

WOZY PASZOWE

5m3 - 46000 netto
do negocjacji



NOWY
gwarancja 3 lata

tel.: 888 76 44 66

408885

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYPY I INNE
MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ
DO NAPRAWY



TEL. 502 358 304

409145

SKUP

- macior • knurów
- trzody chlewnej

SZYBKIE ODBIÓR
WYSOKIE CENY

tel. 603-711-760

409213

Skup bydła od A do Z

we wszystkich klasach

+ kozy, owce i cielęta

502-460-724
500-258-237

408567

Informator

ŁOWICZ I OKOLICE

ważne telefony

- Infolinia PKP: Intercity 703 200 200, Koleje Mazowieckie 22 364 44 44, Łódzka Kolej Aglomeracyjna (42) 205 55 15
- Informacja PKS 609-846-204
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Straż pożarna 998 alarmowy
- Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu 46 830 25 50, 46 830 25 69
- Policja 997 alarmowy
- Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu 46 837 95 00
- Policjny telefon zaufania 837-80-00
- Pogotowie energetyki ciepłej 46-837-59-16
- Pogotowie wod.-kan. 46-837-35-32
- Pog. energetyczne 991, 46-830-15-00
- PGE: przerwy w dostawach prądu 422 222 222, infolinia 422 222 298
- Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu: 881-551-551, 46 830-91-53
- Warsztat konserwatorski ŁSM: 46-837-42-33 (całodobowo); 609-135-423 (po godz. 15.00)
- Taxi osobowe: 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- Taxi bagażowe: 46-837-35-28

dyżury przychodni

- Nocna i świąteczna pomoc lekarska ul. Ulańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 - czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).

infolinie

- Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa czynna całą dobę - 800 190 590
- Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego: czynne codziennie w godz. 8.00-22.00 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 154 463, 665 386 932
- Infolinia dla mieszkańców woj. łódzkiego czynna całą dobę: 42 664 19 04
- Sanepid w Łowiczu 46 837 64 94, alarmowy (całodobowo) 604 691 091
- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skiemiełowicach 46 83346 00, 46 83330 21, 509425343

apteki

- Łowicz - apteka całodobowa: ul. Stanisławskiego, tel. 46-830-22-02
- Bielawy, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- Chańsko 64, tel. 838-18-25
- Domaniewice, ulica Główna 9, tel. 838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- Kiemnozia, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- Kocierzew Pld. 101, tel. 839-42-42
- Łyszkowice, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- Nieborów 209, tel. 46-838-56-25
- Belchów, Przemysłowa, tel. 46-837-11-83
- Sobota, Pl. Zawiszy, tel. 46-838-22-81
- Zduny 1a, tel. 46-838-74-68
- Zduny 34, tel. 46-838-75-35

GŁÓWNO I STRYKÓW

ważne telefony

- Policja 997 alarmowy; w Głownie 42-719-20-20; w Strykowie: 42-719-80-07
- Straż pożarna: 998 alarmowy, w Głownie 42-719-10-08, w Strykowie 42-719-82-95;
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Pogotowie wodociągowe w Głownie 42-719-16-39
- Pogotowie energetyczne w Strykowie 42-719-80-10; w Zgierzu 42-675-10-00.
- Sanepid w Zgierzu 42 714 02 53
- Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu tel. 42-716-49-41, 42-716-67-82, 42-714-12-78; fax: 42-717-41-60; lozgp@praca.gov.pl
- Informacja PKS 42-631-97-06
- Taxi w Głownie 42-719-10-14

msze św. w niedziele

- Kościół pw. św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
- Kościół pw. Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00
- Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00 (wakacje).
- Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00
- Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.30, 18.00
- Kaplica seminarjna: 10.00

urzędy i instytucje

- Starostwo Powiatowe w Łowiczu Wydział Organizacyjny 46 837 59 02
- Urząd Miejski w Łowiczu 46 830 91 51
- Powiatowy Urząd Pracy 46 830 98 00
- Powiatowy Inspektorat Weterynarii 46 837 55 78
- Rzecznik Konsumentów 46 830 00 64
- Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Łowiczu 46 837 42 71
- PCPR w Łowiczu 46 837 03 44
- Urząd Stanu Cywilnego 830 91 81 /80
- Pomoc przy zakupie leków, podstawowych artykułów spożywczych i higieny osobistej 792 792 412
- ZGM tel. 837 60 63
- ZUK tel. 837 36 62
- ZUM tel. 46 830 91 82
- Zakład Obsługi Przedszkoli Miejskich tel. 46 837 49 76
- MOPS tel. 46 837 41 55, 46 837 39 43
- SDS tel. 46 837 41 11
- Biblioteka Miejska 46-837-76-03
- Biblioteka Powiatowa 46 837 38 74
- Łowicki Ośrodek Kultury 46 837 40 01
- Sąd Rejonowy w Łowiczu: Wydział Cywilny 46 830-43-01, Wydział Karny 46 830-43-02 Wydz. Rodzinny i Nieletnich 46 830-43-03; Wydział Ksiąg Wieczystych 46 830-43-05; Obsługa Interesanta 46 830-43-10
- PTTK o/Łowicz, Stary Rynek3 tel. 513 767 511;
- ZAZ „Ja-Ty-My” Łowicz tel. 511 917 282
- Urząd Gminy Bolimów 46 83803 05,
- UG Bielawy 46 838 26 95
- UG Chańsko 46 838 14 23
- UG Domaniewice 46 830 17 60
- UG Kiemnozia 24 277 90 80,
- UG Kocierzew Pd. 46 838 48 25
- UG Łowicz 46 830 26 30;
- UG Łyszkowice 46 838 87 78
- UG Nieborów 46 838 56 13,
- UG Sanniki 24 277 78 10
- UG Zduny 46 838 74

boiska i hale sportowe

- Orlik, ul. Grunwaldzka 9, tel. 735-048-951
- Orlik ul. Bolimowska, tel. 516-031-268
- Stadion piłkarski ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
- Stadion ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
- Hala OSiR nr 1 ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06, czynna 7.00-15.00
- Hala OSiR nr 2 ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04
- Orlik przy SP nr 1, tel. 519-130-551, czynne: pon.-pt. 12.20.00, sob.-ndz. 12.20;
- SP nr 4 - tel. 46 837-36-94
- LO im. Chelmońskiego 46 837-42-00

baseny w Łowiczu

- Baseny zewnętrzne OSiR, ul. Kaliska 5, czynne codziennie w godz. 10-19
- Pływalnia kryta OSiR, ul. Kaliska 5, czynne codziennie w godz. 12-20

muzea i wystawy

- Muzeum w Łowiczu czynne od wtorku do niedzieli w godzinach 10.00-16.00 (ostatnie wejście o 15.30). Bilety do muzeum: normalny 12 zł, ulgowy 7 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r.ż.) 30 zł, na wystawy czasowe 3 zł, wstęp bezpłatny na wystawy stałe - wtorek
- Wystawy stałe:
 - Sztuka Baroku w Polsce
 - Historia miasta i regionu
 - Etnografia Księstwa Łowickiego
 - Izba Pamięci Żydów Łowickich
- Wystawy czasowe:
 - „Kamienie mówią. Skamieniałości z kolekcji Edwarda Noniewicza” - czynna do 30 sierpnia.
 - „Natura i abstrakcja w twórczości Zenony Klepaczki - Joanny Grabowskiej - Alicji Wolskiej” - wystawa czynna do 30 sierpnia
 - Skansen przy Muzeum w Łowiczu czynny od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście o 15.30). Bilety: normalny 6 zł, ulgowy 4 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r.ż.) 15 zł, bilet spacerowy 2 zł, wstęp bezpłatny - piątek
 - Skansen w Maurzycach czynny codziennie w godzinach 10.00-18.00 (ostatnie wejście o 17.30). Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r.ż.) 28 zł, spacerowy 4 zł.
 - „Plakat w skansenie polskim” - wystawa ponad 40 plakatów historycznych oraz fiszek, przygotowana przez Edwina Wilbika z Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu pod patronatem Stowarzyszenia Muzeów na Wolnym Powietrzu; czynna do 30 września.
 - Galerii Browarna w Łowiczu, ul. Podrzeczna 17, tel. 691 979 262
 - „Rewers Fioletu” - wystawa malarstwa Ireneusza Bęca (ur. 1959), czynna do 16 sierpnia
 - Ilustracje i grafiki Katarzyny Słomianej - wystawa prac łowickianki, studentki grafiki na Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu; czynna w każdą sobotę do 29 sierpnia, Nowa Pracownia w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20.
 - Muzeum Diecezjalne w Łowiczu, Stary Rynek 20, tel. 46 837 66 45; czynne: pon.-czw. w godz. 10.00-16.00, pt.-sob. w godz. 10.00-14.00.
 - Muzeum Guzików w Łowiczu - ekspozycja ozdóbnych i zwyczajnych guzików z całego świata; czynna od pon. do pt. w godz. 10-19, sob. 9-15; Galeria Łowicka, ul. Stanisławskiego 10, wstęp wolny.
 - Izba Pamięci Stanisława Klickiego - I piętro Baszty im. gen. Klickiego w Łowiczu, czynna w niedz. 16-18; wstęp wolny.
 - Motonostalgia - Muzeum Motoryzacji, Nieborów 231a - czynne: piątek, sobota i niedziela w godz. 10.00-18.00. Bilety: normalny 12 zł, ulgowy 10 zł (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści do 65 roku życia), dzieci do lat 7 bezpłatnie.

- Pałac w Nieborowie czynny we wtorki, środy, czwartki w godz. 10.00-16.00, w piątki, soboty i niedziele w godz. 12.00-18.00;
- Wtorek, 18 sierpnia: Do zwiedzania udostępnione wnętrze Pałacu w Nieborowie z wyłączeniem Gabinetu Żółtego, Sypialni Wojewody i Gabinetu Zielonego na parterze pałacu. Wyłączone do odwołania: stała ekspozycja Majoliki Nieborowskiej w budynku Manufaktury, Stara Oranżeria w Nieborowie, Świątynia Diany w Arkadii (z zachowaniem wglądu do wnętrza Sali Panteonu).

- Bilety: do Pałacu w Nieborowie 20 zł - normalny, 15 zł - ulgowy, 1 zł - dzieci i młodzież (ucząca się od 7 do 26 lat).
- Ogrody w Nieborowie czynne codziennie w godz. 10.00-18.00. Bilety: 16 zł - normalny, 10 zł - ulgowy, 1 zł - dzieci i młodzież (ucząca się) 7-26 lat.
- Ogrody w Arkadii czynne codziennie w godz. 10.00-18.00. Bilety: 16 zł - normalny, 10 zł - ulgowy, 1 zł - dzieci i młodzież (ucząca się) 7-26 lat. Bilety łączone do ogrodów w Arkadii i w Nieborowie: 28 zł - normalny, 16 zł - ulgowy, 2 zł - dzieci i młodzież (ucząca się od 7 do 26 lat).

- Czwartek, 13 sierpnia: godz. 16.30 - Turu. W pogoni za sławą - animacja / komedia prod. Argentyna / Hiszpania, reżyseria: Eduardo Gondell / Victor Monigole, czas: 1 godz. 20 min. godz. 18.30 - Jak być dobrą żoną - komedia prod. Francja, reżyseria: Martin Provost, czas: 1 godz. 49 min.
- Piątek - czwartek, 14-20 sierpnia: godz. 16.30 - Scooby-Doo! - animacja / komedia / przygodowy prod. USA; reżyseria: Tony Cervone godz. 18.30 - Polowanie - thriller / Akcja prod. USA, reżyseria: Craig Zobel; czas: 1 godz. 29 min.

- Sobota - niedziela, 15-16 sierpnia: godz. 11.00-17.30 - Święto Matki Boskiej Zielnej w Skansenie w Maurzycach - w programie m.in.: celebrowanie mszy św., poświęcenie wianków, występ zespołów ludowych, potańcówka, przegląd KGW, warsztaty rękodzieła ludowego, konkursy. Wstęp wolny. godz. 16.00 - Turbowakacje: Rycerskie pokazy rekonstrukcyjne - w programie m.in. strzelanie z łuku i kuszy, pokaz fechtunku, polczyki na miecze, gry i zabawy; park przy baszcie gen. Klickiego w Łowiczu, wstęp wolny.
- Niedziela, 16 sierpnia: godz. 13.00 - „Stadami Jana Pawła II w Łowiczu” - bezpłatne spacerzy z przewodnikiem Jackiem Rybusem; zbiórka uczestników przed siedzibą PTTK, Stary Rynek 3 w Łowiczu, wstęp wolny.
- Środa, 19 sierpnia: godz. 14.00-18.00 - Wakacje z Tratwą na Fali - bezpłatne pływanie kajakami po Bzurze; zbiórka: przystań kajakowa w parku Btonie w Łowiczu.

inne

- Piątek, 14 sierpnia: godz. 19.00 - Cud nad Wisłą - koncert na 100-lecie Bitwy Warszawskiej w wykonaniu artystów Opery Narodowej w Warszawie i Teatru Muzycznego w Łodzi: Bogusław Morka (tenor), Emilia Zielińska (sopran), Ryszard Morka (bas) przy akompaniamencie zespołu Alla Vienna pod dyrekcją prof. Adama Maniaka. Bazylika Katedralna w Łowiczu. Wstęp wolny.
- Niedziela, 16 sierpnia: godz. 16.30 - „Znane i lubiane pod strzechą zagrane”: Kapela Szymona Mońki - wystąpią: Weronika Mońka, Emilia Paćek i Kinga Foks (skrzypce), Szymon Mońka (akordeon), Witk Igielski

koncerty

- Piątek, 14 sierpnia: godz. 19.00 - Cud nad Wisłą - koncert na 100-lecie Bitwy Warszawskiej w wykonaniu artystów Opery Narodowej w Warszawie i Teatru Muzycznego w Łodzi: Bogusław Morka (tenor), Emilia Zielińska (sopran), Ryszard Morka (bas) przy akompaniamencie zespołu Alla Vienna pod dyrekcją prof. Adama Maniaka. Bazylika Katedralna w Łowiczu. Wstęp wolny.
- Niedziela, 16 sierpnia: godz. 16.30 - „Znane i lubiane pod strzechą zagrane”: Kapela Szymona Mońki - wystąpią: Weronika Mońka, Emilia Paćek i Kinga Foks (skrzypce), Szymon Mońka (akordeon), Witk Igielski

- (bębenek ludowy), Michał Czapiński (klarnet). Skansen w Maurzycach.
- Wtorek, 18 sierpnia: godz. 19.30 - XXXII Międzynarodowego Festiwalu Organowego J.S. Bach: Stefan Duprel /Luksemburg; bazylika katedralna w Łowiczu. Bilety: 10 zł normalny i 5 zł ulgowy, do kupienia na godzinę przed rozpoczęciem w przedsionku katedry.

kino plenerowe

- Piątek, 14 sierpnia: godz. 21.00 - „Stare grzechy mają długie cienie” - kryminał, prod. Hiszpania, reż. Alberto Rodriguez, czas 1 godz. 45 min.; dziedzielniec Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna 20; wstęp wolny.

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

- Czwartek, 13 sierpnia: godz. 16.30 - Turu. W pogoni za sławą - animacja / komedia prod. Argentyna / Hiszpania, reżyseria: Eduardo Gondell / Victor Monigole, czas: 1 godz. 20 min. godz. 18.30 - Jak być dobrą żoną - komedia prod. Francja, reżyseria: Martin Provost, czas: 1 godz. 49 min.
- Piątek - czwartek, 14-20 sierpnia: godz. 16.30 - Scooby-Doo! - animacja / komedia / przygodowy prod. USA; reżyseria: Tony Cervone godz. 18.30 - Polowanie - thriller / Akcja prod. USA, reżyseria: Craig Zobel; czas: 1 godz. 29 min.

inne

- Piątek, 14 sierpnia: godz. 19.00 - Cud nad Wisłą - koncert na 100-lecie Bitwy Warszawskiej w wykonaniu artystów Opery Narodowej w Warszawie i Teatru Muzycznego w Łodzi: Bogusław Morka (tenor), Emilia Zielińska (sopran), Ryszard Morka (bas) przy akompaniamencie zespołu Alla Vienna pod dyrekcją prof. Adama Maniaka. Bazylika Katedralna w Łowiczu. Wstęp wolny.
- Niedziela, 16 sierpnia: godz. 16.30 - „Znane i lubiane pod strzechą zagrane”: Kapela Szymona Mońki - wystąpią: Weronika Mońka, Emilia Paćek i Kinga Foks (skrzypce), Szymon Mońka (akordeon), Witk Igielski

ŚLUBOWALI SOBIE

- Małgorzata Gajda z Pilaszkowa i Jarosław Bodych ze Starych Kozłowiec

OFERTY PRACY

z dnia 12.08.2020 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

- Operator maszyn czyszczących
- Kierowca samochodu dostawczego
- Kierowca operator wózków jezdniowych (widłowych)
- Pracownik budowlany
- Gospodarz osiedla
- Asystent geodety-stażysta
- Pracownik stacji paliw
- Konfekcjonowanie wskazanych produktów
- Kierowca-magazynier
- Przerzerman
- Kelner

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- Pracownik fizyczny
- Terapeuta zajęciowy
- Pakowacz ręczny
- Pracownik remontowo-budowlany
- Przedstawiciel handlowy
- Pracownik produkcji
- Sprzedawca
- Szwaczka maszynowa
- Terapeuta zajęciowy
- Opiekun osoby niepełnosprawnej

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

- Operator koparki
- Pracownik fizyczny-montażysta ciągów odwodnieniowych
- Maszynista
- Przedstawiciel handlowy działu windykacji
- Opiekun klienta
- Pracownik budowlany
- Robotnik gospodarczy
- Menager restauracji
- Kierowca-cierpki ciągów odwodnieniowych

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA MIEJSKIEGO W ŁOWICZU - ceny z dnia 11.08.2020 r.

agrest	kg	4,00-4,50
borówki	0,25 kg	5,00
botwinka	peczek	2,00-2,50
bób	kg	8,00-10,00
brokuły	szt.	4,50-6,50
buraki czerwone	kg	2,00-2,50
brzoskwinie	kg	5,00
cebula	kg	2,50-4,00
cebula dymka	peczek	1,50-2,00
czukinia	kg	3,50
czeszenie	kg	18,00-20,00
czosnek	szt.	1,50-3,00
fasola zielona	kg	4,00-6,00
fasola żółta	kg	4,00-6,00
gruszkę	kg	6,00
jabłko	kg	2,00-5,00
jabłko	litr	1,50-18,00
jaja fermowe	15 szt.	10,00-12,00
jaja wiejskie	15 szt.	13,00
kalafor	szt.	5,00-6,50
kapusta biała	szt.	2,50-3,00
kapusta kiszona	kg	5,50-7,50
kapusta pekińska	kg	2,50-3,50
koperek	peczek	1,50-2,00
maliny	0,25 kg	5,00
miód	0,9 litra	35,00-40,00
marchew	kg	2,00-3,50
natka pietruszki	peczek	1,50
ogórki kiszane	kg	6,50-8,00
ogórek gruntowy	kg	2,50-4,00
ogórek zielony	kg	4,50-5,00
papryka czerwona	kg	7,00
papryka zielona	kg	6,00
pieczarki	kg	8,00-10,00
pietruska	kg	2,50-4,00
pomidor malinowy	kg	5,50-6,00
pomidor polny	kg	3,00-4,00
pomidor szklarniowy	kg	4,50-5,00
por	szt.	1,50-2,00
porzeczka czarna	kg	10,00
porzeczka czerwona	kg	7,00
rzodkiewka	peczek	2,50
sałata	szt.	1,50-2,50
seler	szt.	2,00
szczytorek	peczek	1,50
stonecznik	szt.	1,50-3,00
śliwki	kg	3,00
truskawki	kg	12,00
winie	kg	3,00
włoszczyzna	peczek	3,50-4,50
ziemniaki	kg	2,00
ziemniaki młode	kg	1,30-1,50

ROLNIK SPRZEDAJE

Ceny z dnia 11.08.2020 r.

Żywiec wiewiórzowy:

- Domaniewice: 4,60 zł/kg+VAT
- Różyce: 4,60 zł/kg+VAT
- Kiemnozia: 4,50 zł/kg + VAT
- Skowroda Pld.: 4,50 zł/kg+VAT
- Chańsko: 4,50 zł/kg+VAT
- Karnków: 4,60 zł/kg+VAT

Żywiec wołowy:

- Domaniewice: jałówki 6,50 zł/kg+VAT, krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 6,50 zł/kg+VAT
- Różyce: jałówki 6,50 zł/kg+VAT, krowy 5,30 zł/kg+VAT; byki 7,20 zł/kg+VAT
- Skowroda Pld.: jałówki 7,30 zł/kg+VAT, krowy 5,30 zł/kg+VAT; byki 7,20 zł/kg+VAT

ŻYCHLIN I OKOLICE

ważne telefony

Łowicz | Koncert w ramach Kolorów Polski To była uczta dla melomanów – ale w maseczkach

Świetnego koncertu sekcji smyczkowej Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej, którą poprowadził i zagrał razem z nią na skrzypcach koncertmistrz Tomasz Gołębiowski, można było wysłuchać w niedzielę, 9 sierpnia w kościele pijarskim w Łowiczu.

W programie koncertu w ramach 21. Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski” znalazły się utwory: Edwarda Griega, Henryka Mikołaja Góreckiego, Krzysztofa Pendereckiego oraz Wojciecha Kilara.

Zanim jednak melomani weszli do kościoła, każdemu z nich sprawdzono temperaturę oraz przypomniano o konieczności założenia maseczki zakrywającej usta i twarz. Jeśli ktoś jej nie posiadał, otrzymał jednorazową maseczkę od organizatorów. Prowadzący poprosił też, żeby maseczek nie zdejmować do końca koncertu. Ponadto zarówno przed wejściem, jak i wychodząc z ko-



Przed wejściem do kościoła wszystkim zmierzona została temperatura.

ścioła po koncercie, każdy musiał także zdezynfekować ręce. Każdy też musiał wypełnić krótką ankietę COVID-owską na temat stanu zdrowia oraz podać dane osobowe oraz telefon kontaktowy.

Na koncert obowiązywały zaproszenia, które były wcześniej dystrybuowane, ale gdy ktoś takiego nie posiadał, mógł je otrzymać na miejscu. Wszyscy chcący w nim uczestniczyć weszli do świą-

tyni, gdyż liczba słuchaczy nie przekroczyła 150 osób. – Staramy się z mężem odwiedzać miejsca, gdzie się odbywają takie koncerty. Za tydzień planujemy się wybrać do Zduńskiej Woli – powiedziała nam melomanka z Kutna.

Była też i niespodzianka. W trakcie utworu Kilara koncertmistrzowi zerwała się struna w skrzypcach. – Kilar zerwał mi strunę. Zaczniemy jeszcze raz. Często się to nie zdarza. Nie zaczniemy od środka, tylko od początku – żartował Tomasz Gołębiowski. mak



Sekcję smyczkową Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej poprowadził i zagrał na skrzypcach koncertmistrz Tomasz Gołębiowski.

Maurzyce | Matki Boskiej Zielnej w skansenie – zaproszenie

Modlitwa, tradycja, zabawa

Obzędki związane ze świętem Matki Boskiej Zielnej i inne tradycje ludowe zostaną zaprezentowane podczas imprezy organizowanej 15 sierpnia wspólnie przez władze powiatu łowickiego i Muzeum w Łowiczu.

Uroczystość Matki Bożej Wniebowziętej, powszechnie znana jako Matki Boskiej Zielnej, co roku przypada 15 sierpnia (pokrywa się więc z państwowym Świętem Wojska Polskiego) i jest jednym z najstarszych i najważniejszych świąt maryjnych w roku liturgicznym. Na Ziemi Łowickiej było to bardzo radośnie celebrowane święto, często łączone z obrzędowością dożynkową. Tego dnia zanoszono do kościoła wiązanki ze zbóż, warzyw, owoców i ziół do poświęcenia. Wierzono, że poświęcone rośliny miały moc nadprzyrodzoną, w związku z czym były chętnie wykorzystywane przy licznych praktykach.

Po raz pierwszy obchody święta zostaną zorganizowane przez instytucje powiatu. Miejscem bę-

dzie teren skansenu w Maurzycach w godzinach od 11 do 17.30.

Będzie ono miało także charakter religijny, bo jednym z elementów będzie msza święta odprawiona w znajdującym się na terenie skansenu drewnianym kościele, przeniesionym z Wysokienic. W trakcie jej trwania będą święcone tzw. „zielka”, czyli wiązanki, które wcześniej każdy uczestnik będzie mógł wykonać własnoręcznie. Pomogą w tym warsztaty zielarskie, prowadzone przez Magdalenę Bartosiewicz z muzeum. Ich uczestnicy zdobędą wiedzę na temat pozyskiwania, przetwarzania i wykorzystywania ziół oraz owoców rolnych. Powstałe na warsztatach woreczki z ziół i owoców będą można zabrać ze sobą do domu.

Wszyscy, którzy przyjadą tego dnia do skansenu, będą też mogli poznać tradycje kulinarne regionu poprzez degustację potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich.

Turyści odwiedzający skansen usłyszą pieśni obrzędowe związane z czasem żniw i dożynek w wykonaniu zespołów ludowych „Blichowiacy” i „Ksinzoki”. Zwieńczeniem święta w Maurzycach będzie potańcówka przy akompaniamencie kapeli ludowej Szymona Mońki.

Po raz pierwszy goście będą mogli obejrzeć także nową ekspozycję w budynku plebanii, która z kolei została przywieziona z Pszczonowa.

Wydarzenie zostało dofinansowane ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „EtnoPolska 2020”. To ciekawa alternatywa dla początkowo planowanych obchodów „Nocy Świętojańskiej”, której organizacja nie była w tym roku możliwa z oczywistych względów.

Wstęp na wydarzenie jest wolny. tm

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. **MAREK BURZYŃSKI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych ▪ elektrowięziotomia
- esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

Przychodnia stomatologiczna **DENTA-MED**

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00
wt., śr. i pt. 12.00-18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)

tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238

umowa z NFZ na protezy lakowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia BEZPŁATNIE

Gabinet Stomatologiczny

Bartłomiej Kuciński

Główno ul. Moczydła 17
tel. 600 433 102

www.dentystaglowno.com

TLENOTERAPIA ŁOWICZ

oferuje pomoc w leczeniu:

- trudno gojące się rany i AZS
- oparzenia
- powikłania po radioterapii
- zapalenie kości i szpiku
- zespół stopy cukrzycowej
- uraz/udar mózgu
- urazy sportowe
- leczenie przeciwbólowe
- medycyna estetyczna
- depresja
- i inne

Zapraszamy do kontaktu
600 824 819

PODOLOGIA

LECZENIE: • wrastających paznokci • pękających pięt
• usuwanie odcisków | tel. 535 179 028

FIZJOTERAPIA

• lecznicze masaże kręgosłupa • pijawki | tel. 668-723-110

ŁOWICZ, ul. MOSTOWA 28

ORTODONCJA KONSULTACJE

lek. stom. **Paweł Włodkowski**

PRZEPRASZA PACJENTÓW

ze względu na sytuację epidemiologiczną – nie będzie już przyjmował w Łowiczu w gabinecie dr Martyniaka

serdecznie zaprasza do kontynuowania leczenia do Zgierza ul. 1 Maja 40b
tel. 42/717-44-17, 577-174-417

WIZYTY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNIE

RENATA WYKRĘTOWICZ

PROTEZY

EKSPRESOWE NAPRAWY

Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

DIETETYK
mgr **Marzena Pawłowska**

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16
po godz. 17.00 dom

Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
►akrylowe ►elastyczne
►szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Aktualności

Gmina Domaniewice | Oświadczenia majątkowe

W kieszeniach urzędników i radnych

Publikujemy ciąg dalszy oświadczeń majątkowych samorządowców z terenu gmin powiatu łowickiego. Tym razem oświadczenia najważniejszych urzędników i wszystkich radnych gminy Domaniewice.

Paweł Kwiatkowski, wójt gminy

W oświadczeniu majątkowym za zeszły rok wójt wykazał 80.000 zł w ramach oszczędności oraz 29.918 zł w ramach Funduszu Inwestycyjnego ARKA (współwłasność z córką). W poprzednim roku środków tych było 28.528 zł.

We współwłasności z żoną i córką jest posiadaczem mieszkania o powierzchni 66 mkw. o wartości 96.000 zł. Wraz z córką dysponuje gospodarstwem sadowniczym o wielkości 1,06 ha bez zabudowań, którego wartość szacuje się na 30 tys. zł. Z tytułu jego posiadania w ub. r. osiągnął dochód w kwocie 15.000 zł (przychód – 22.000 zł). Wśród innych posiadanych we wspólnocie nieruchomości wymienił: las o powierzchni 0,82 ha o wartości 25.000 zł oraz garaż o wielkości 15 mkw. szacowany na 6.000 zł.

Z tytułu zatrudnienia na stanowisku wójta gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski osiągnął w zeszłym roku dochód w wysokości 122.255,29 zł brutto. Na podstawie innych działalności udało mu się uzyskać: 244 zł – z działalności wykonywanej osobiście, 2.450,35 zł – z innych źródeł. Z tytułu dzierżawy sadu o powierzchni 1 ha osiągnął dochód w kwocie 13.000 zł (przychód 22.000 zł).

Jest właścicielem samochodu marki Volkswagen Transporter z 2004 roku, samochodu osobowego marki Fiat Bravo z 2008 roku oraz ciągnika rolniczego z 1984 roku. We współwłasności z córką posiada samochód osobowy – Suzuki Swift z 2008 roku. Nie posiada zobowiązań pieniężnych powyżej 10.000 zł.

Zofia Sut, sekretarz gminy

W ramach wolnych środków finansowych wykazała 240.000 zł. Jest właścicielką domu o powierzchni 120 mkw., którego wartość szacuje się na 200 tys. zł oraz mieszkania o powierzchni 39,89 mkw. i wartości 170 tys. zł (we współwłasności). Jest również współwłaścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,65 ha, którego wartość szacuje się na 30.000 zł. W zeszłym roku nie przyniosło ono dochodów. W posiadaniu sekretarza znajduje się również działka pod budynkiem mieszkalnym o wielkości 1.156 mkw. i wartości 15.000 zł.

Z tytułu wynagrodzenia na stanowisku sekretarza gminy Domaniewice Zofia Sut uzyskała dochód w kwocie 110.581,96 zł brutto. Wśród innych źródeł dochodu wskazała: umowę-zlecenie 832 zł brutto oraz darowiznę w wysokości 50.000 zł.

Jest właścicielką Opla Corsy z 2010 rok. Wraz z drugim kredytobiorcą posiada kredyt hipoteczny w banku BGŻ BNP Paribas. Zobowiązanie łączne na koniec 2019 roku to 126.869,37 zł.

Alicja Szymajda, skarbnik gminy

W oświadczeniu majątkowym za 2019 rok wykazała posiadanie 130 tys. zł we współwłasności małżeńskiej. Dysponuje domem o powierzchni 125 mkw. (majątek odrębny). Jego wartość szacuje się na 160.000 zł.

Jest również właścicielką gospodarstwa rolnego o wielkości 2,02 ha i wartości 70.000 zł. W ubiegłym roku z tego tytułu skarbnik nie uzyskała dochodu (przychód -3000 zł).

W 2019 roku ze stosunku pracy, czyli zatrudnienia w Urzędzie Gminy w Domaniewicach, Alicja Szymajda otrzymała wynagrodzenie w kwocie 132.780,06 zł (małżeńska wspólnota majątkowa).

Wraz z mężem posiada dwa samochody osobowe: marki Volkswagen Polo z 2001 roku (wartość poniżej 10.000 zł) oraz Ford Focus z 2017 zł. Wraz z synem dysponuje samochodem marki Volkswagen Passat z 2001 roku. Nie posiada zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

Bartłomiej Jurga, przewodniczący Rady Gminy Domaniewice

Zgromadził 40.000 zł oszczędności (wspólność małżeńska). Prowadzi działalność gospodarczą, z tytułu której w zeszłym roku osiągnął przychód w wysokości 135.470,31 zł oraz dochód w kwocie 40.493,72 zł (małżeńska wspólność majątkowa).

Wśród innych źródeł dochodu wskazał: dietę radnego i przewodniczącego Rady Gminy w kwocie 13.200 zł oraz świadczenie 500+ w wysokości 12.000 zł, we współwłasności małżeńskiej.

Jest posiadaczem samochodu Opel Insignia, rok produkcji 2012, Volkswagena Passata wyprodukowanego w 2015 roku, ciągnika rolniczego John Deere 6620 z 2007 roku, agregatu uprawno-siewnego Amazone z 2008 roku oraz siewnika do kukurydzy Maschio Gaspardo z 2012 roku (jako wspólność majątkowa).

Wśród zobowiązań finansowych wskazał: pożyczkę leasingową na ciągnik rolniczy, której wartość początkowa wynosiła 138.990 złotych, zaś na koniec zeszłego roku do spłaty pozostało 62.790,14 zł, leasing operacyjny Volkswagen Passat (początkowo 79.501,05 złotych) – do spłaty 41.129,61 złotych oraz pożyczkę leasingową – siewnik Maschio Gaspardo, której wartość początkowa wynosiła 38.130 złotych, natomiast do spłaty pozostało 11.700,15 zł.

RADNI: Paulina Jabłońska

W oświadczeniu majątkowym radna wykazała 40.000 zł oszczędności (wspólność małżeńska).

Wraz z mężem jest właścicielką domu o pow. 108 mkw. o wartości 100 tys. zł. Wśród innych posiadanych nieruchomości wymieniła: las o pow. 0,36 ha, działkę o wielkości 0,21 ha zabudowaną domem oraz dwa garaże o powierzchni 60 mkw. Ich wartość szacowana jest na 50.000 zł.

Według wykazanych źródeł dochodów, radna otrzymała 2.400 zł diet radnego oraz 6.000 zł z tytułu świadczenia 500+.

Wraz z mężem posiada samochód osobowy Mazda 5 z 2006 roku. Jest zobowiązana kredytem zaciągniętym na 20.000 zł na remont mieszkania. Do końca ubiegłego roku do spłaty pozostało 6.000 zł.

Sławomir Karcz

Nie wykazał posiadanych oszczędności. Wykazał natomiast posiadanie domu o pow. 220 mkw. Nie wskazał jednak wartości domu (w ubiegłym roku było to 190.000 zł, na zasadach wspólności małżeńskiej).

Z tytułu zatrudnienia radny pobrał wynagrodzenie w kwocie 44.962,87 zł. Inne dochody: dieta radnego – 2.800 zł, dieta z tytułu pełnienia funkcji społecznych – 1.920 zł, dotacje bezpośrednie – 11.422 zł (wspólność majątkowa małżeńska).

Radny nie posiada mienia ruchomego ani zobowiązań pieniężnych powyżej 10 tys. zł.

Ireneusz Kuciński

Wykazał 15.116 zł zgromadzonych oszczędności, na zasadach współwłasności małżeńskiej. W 1/3 jest współwłaścicielem domu o pow. 110 mkw. i wartości 90 tys. zł. Jego majątek odrębny stanowi gospodarstwo rolne o wielkości 5,09 ha i wartości 100.000 zł.

Wśród innych źródeł dochodów radny wskazał wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia 55.148,69 zł oraz dietę radnego w wysokości 2.800 zł.

Jest właścicielem ciągnika rolniczego C-360 z roku 1978. Nie posiada zobowiązań pieniężnych o wartości powyżej 10 tys. zł.

Anna Loba

W ramach wolnych środków radna wraz z mężem dysponuje kapitałem w wysokości 45 tys. zł. Małżonkowie są również właścicielami domu o pow. 250 mkw. oraz wartości szacowanej na 250.000 zł. Posiadają także działkę o wielkości 0,062 ha zabudowaną wspomnianą nieruchomością oraz garaż o pow. 20 mkw. Wartość działki to 20.000 zł, a garażu – 10.000 zł.

Na dochód radnej w ubiegłym roku złożyły się: świadczenie 500+ 18.000 zł, dieta radnej – 3.200 zł oraz inne świadczenia – 7.777 zł.

Wraz z mężem są właścicielami samochodu osobowego Toyota

REKLAMA

OPTYK Dyplomowany Mistrz
KRZYSZTOF SZYM CZAK
Nowe otwarcie
Rewolucje optyczne
tel. 46 837-60-75
RECEPTY ze zniżką z NFZ
Łowicz, ul. KURKOWA 3

TERAPIA MANUALNA KREGOSŁUPA
masaż leczniczy, głęboka oscylacja
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
4 ZABIEGI 30 zł
Zapisy pod nr tel. 781-934-872

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAZYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni • holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem
Pracowania RTG i tomografii komputerowej zębów
czynna pon.-pt. 9-18

LARYNGOLOG AUDIOLOG I FONIATRA
DOROŚLI I DZIECI
prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna UM w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14.30-16.00
tel. 46 837-39-64

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol
Przychodnia ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiałowicz.pl

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
• masaż leczniczy i relaksacyjny
• gimnastyka korekcyjna
• usprawnienie po udarze
• leczenie ostróg piętowych
• kinesiotaping
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

BOLESŁAW SAWICKI spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
• profilaktycznych pracowników kierowców
• posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

LARYNGOLOG dzieci i dorosłych
dr n. med. Maciej Kotecki
• endoskopia
• tympanometria
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 46 837-45-41, 606-827-070

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med.
Adel Elmgasbi
Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
GODZINY PRZYJĘĆ:
poniedziałki i czwartki 17-20
Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym
Główno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980

specjalista ginekolog -położnik - cytolog - USG
Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY

AgaMED
GABINET MASAZU i REHABILITACJI
mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przyżycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
• drenaż limfatyczny • mechaniczny
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

Avensis z 2005 r. Radna nie posiada zobowiązań pieniężnych przekraczających wartość 10 tys. zł.

Dorota Lusztak

Na koniec ubiegłego roku zgromadziła 114.790 zł oszczędności (wspólność małżeńska). Jest właścicielką domu o pow. 100 mkw. i wartości 150 tys. zł, a także gospodarstwa rolnego z zabudowaniami, o pow. 6,4673 ha i wartości 130.000 zł. Z tytułu jego posiadania osiągnęła przychód w wysokości 25.000 zł oraz dochód – 20.000 zł.

W ubiegłym roku radna uzyskała dochody w wysokości: 8.716,99 zł – dopłaty ARiMR, 2.600 zł – dieta radnej, 10.746 zł – z tytułu zatrudnienia, 18.000 zł – świadczenie 500+, 900 zł – świadczenie 300+ oraz 4.503 zł – świadczenie rodzinne.

Wraz z mężem jest właścicielką traktora rolniczego Ursus z 1989 roku oraz samochodów: Mitsubishi ASX z 2013 roku i Kia Ceed z 2014 roku. Radna nie posiada zobowiązań pieniężnych o wartości powyżej 10 tys. zł.

Grzegorz Marczak

W ramach małżeńskiej wspólności majątkowej na koniec zeszłego roku radny wykazał 56.000 zł oraz 1.000 euro oszczędności. Wraz z żoną dysponuje domem o pow. 190 mkw. i wartości szacowanej na 450.000 zł. Są również właścicielami mieszkania o wielkości 44 mkw. i wartości 200.000 zł. Wśród innych nieruchomości radny wskazał na posiadanie 2 działek o łącznej wartości 100.000 zł (60 mkw.).

Prowadzi działalność gospodarczą, z tytułu której w ubiegłym roku osiągnął przychód 1.582.519,18 zł oraz dochód 78.992,56 zł. Inne źródła dochodu wskazane przez radnego w oświadczeniu to wynajem mieszkania – 7.200 zł, diety radnego – 1.800 zł.

Wraz z żoną są właścicielami dwóch samochodów: Mercedes E z 2003 roku oraz Mercedes Sprinter z 2009 roku. Nie posiada zobowiązań pieniężnych o wartości powyżej 10 tys. zł.

Małgorzata Ogonowska

W majątkowej wspólności małżeńskiej posiada 50.000 zł w ramach wolnych środków.

Dysponuje mieszkaniem komunalnym o pow. 70 mkw., którego wartości nie wskazała w oświadczeniu i garażem o wielkości 15 mkw. i wartości 2.000 zł

(małżeńska wspólność majątkowa). W zeszłym roku ze stosunku pracy uzyskała 70.784,19 zł, natomiast z tytułu diety radnej – 2.800 zł.

Wraz z mężem posiadają samochód osobowy Mercedes Benz E200 z 2006 roku. Radna nie posiada zobowiązań finansowych.

Małgorzata Pawłata

Nie wykazała posiadanych oszczędności. Wykazała natomiast posiadanie (w 1/3) domu o pow. 131,25 mkw. i wartości 250.000 zł. Dysponuje także mieszkaniem o pow. 26,90 mkw. i wartości 80.000 zł (własność) oraz gospodarstwem rolnym z zabudowaniami, którego pow. wynosi 5,04 ha, a wartość – 80.000 zł (współwłasność w 1/3). Z tytułu posiadania gospodarstwa nie osiągnęła dochodu.

Wykazała dochód w wysokości 65.902,25 zł z tytułu zatrudnienia oraz 1.800 zł dopłat bezpośrednich i 2.800 zł diety radnej.

Nie posiada mienia ruchomego ani zobowiązań pieniężnych przekraczających wartość 10.000 zł.

Marcin Rolewski

Nie wykazał posiadanych oszczędności. Dysponuje domem o pow. 199 mkw., którego wartości nie określił w oświadczeniu ze względu na brak tytułu prawnego.

Z tytułu zatrudnienia osiągnął dochód w wysokości 21.664,68 zł, natomiast z tytułu diety radnego – 2.600 zł.

Nie posiada mienia ruchomego ani zobowiązań pieniężnych w wysokości powyżej 10 tys. zł.

Jan Spychała

W oświadczeniu wykazał posiadanie 91.700 zł oszczędności. Wraz z żoną ma dom o pow. 185 mkw. i wartości 353.900 zł, a także gospodarstwem rolnym (z zabudowaniami), którego pow. to 17,58 ha, a wartość – 905 tys. zł. Z tytułu jego posiadania radny osiągnął przychód w wysokości 157.800 zł oraz dochód – 48.700 zł. Radny jest również posiadaczem gospodarstwa rolnego bez zabudowy, o wielkości 13,54 ha, którego wartość szacowana jest na 246.500 zł. Z tytułu posiadania go uzyskał 10.500 zł przychodu oraz 4.500 zł dochodu.

Dochody radnego w ubiegłym roku to: z tytułu pełnienia funkcji radnego – 3.000 zł diety, a także dopłaty bezpośrednie ARiMR – 11.460,66 zł.

Jest właścicielem ciągnika rolniczego Zetor 7211 z 1990 roku,

kombajnu bizon Z056 z 1990 roku, Stara z 1996 roku oraz innych maszyn rolniczych. Posiada dwa samochody osobowe: Opel Antara z 2007 roku i Fiat Marea z 1998 roku.

Nie posiada zobowiązań pieniężnych przekraczających wysokość 10 tys. zł.

Arkadiusz Stajuda

Wykazał posiadanie (wraz z żoną) domu o pow. 240 mkw. i wartości 350.000 zł. Nieruchomość ta położona jest na działce o pow. 0,8 ha i wartości 50.000 zł. W 1/3 radny jest właścicielem mieszkania o pow. 90 mkw. i wartości szacowanej na 100.000 zł.

Z tytułu zatrudnienia radny uzyskał dochód w wysokości 81.647,17 zł, natomiast z tytułu diety radnego środki w kwocie 3.000 zł.

We wspólności małżeńskiej posiada samochód osobowy Honda Jazz z 2012 roku. Zaciągnął kredyt gotówkowy w wysokości 40 tys. zł na zakup samochodu. Na koniec 2019 roku radnemu pozostało do spłaty 6.024 zł.

Michał Szafraniec

Posiada 11.000 zł oszczędności na zasadach majątku odrębnego. Jest właścicielem domu o pow. 168 mkw. i wartości 350 tys. zł, a także gospodarstwa rolnego (z zabudową gospodarczą) o pow. 1,85 ha i wartości 50.000 zł. Radny wykazał także posiadanie działki rekreacyjnej o pow. 0,07 ha i wartości 80.000 zł. Wśród źródeł dochodów wskazał umowę o pracę, z tytułu której otrzymał 20.620,96 zł.

Jest właścicielem samochodu osobowego Ford Fokus z 2013 roku. Nie posiada zobowiązań pieniężnych o wartości przekraczającej 10 tys. zł.

Wiesława Woja

Nie wykazała posiadanych oszczędności. Wykazała natomiast posiadanie domu o pow. 120 mkw. i wartości 120.000 zł, a także części gospodarstwa rolnego o pow. 24 ha i wartości 200.000 zł.

Radna uzyskała dochód w wysokości 15.054,72 zł z tytułu świadczeń KRUS, a także 2.400 zł z tytułu diety radnej.

Jest właścicielką samochodu osobowego Toyota Avensis z 2007 roku. Posiada zobowiązanie pieniężne w postaci kredytu na zakup maszyn rolniczych (zaciągnięty na kwotę 480 tys. zł). Do spłaty radnej pozostało 150.000 zł.

opr. ks

Łowicz | Baszta gen. Klickiego

Można wejść na odnowioną basztę

Zarząd Osiedla Stare Miasto zachęca mieszkańców Łowicza do odwiedzenia odnowionej baszty gen. Klickiego. Baszta jest otwarta w każdą niedzielę w godz. 16-18.

W tym czasie członkowie zarządu pełnią dyżury, w tym czasie obiekt jest otwarty i dostępny jest plyn do dezynfekcji rąk – warto z niego skorzystać, ponieważ wejście na wieżę, po krętych schodach, byłoby trudne bez dotykania konstrukcji schodów, a barierki na ścianie nie ma.

Można się zatrzymać na poszczególnych kondygnacjach, gdzie znajdują się ekspozycje na temat gen. Stanisława Klickiego, łowickiego harcerstwa, a także wystawa malarska. Na samej górze wykonany jest podest, na który można wejść i oglądać pano-



Z baszty gen. Klickiego nie zobaczymy takiej panoramy miasta, jak z wieży katedry, bo wysokość jest nieporównywalna. Warto jednak odwiedzić ten zabytek i z góry zobaczyć jego otoczenie.

ramę miasta – ta niestety nie jest dobrze widoczna, bo o tej porze roku zasłaniają ją nieco korony drzew. **mwk**

Gmina Domaniewice | Czas na zmiany

GZEAS przechodzi do historii

Po 25 latach działania do historii przechodzi Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Domaniewicach – taką decyzję na wniosek wójta Pawła Kwiatkowskiego podjęli radni gminni.

Program likwidacji wspomnianej jednostki administracyjnej wójt Paweł Kwiatkowski przedstawił podczas sesji Rady Gminy Domaniewice, odbywającej się 9 lipca br. Uzasadniając to rozwiązanie wspominał, że rzadko można dziś już spotkać jednostki organizacyjne, których zadaniem jest zarządzanie oświatą. Zgodnie z projektem uchwały czynności likwidacyjne obejmujące m.in. przeprowadzenie inwentaryzacji stosownych aktywów i pasywów, sporządzenie bilansu końcowego oraz przekazanie całości majątku dokonane zostaną do końca sierpnia br., zaś z dniem 1 września

GZEAS zostanie zlikwidowany. Zadania tej jednostki, zasoby ludzkie oraz jej mienie, przejmie Urząd Gminy w Domaniewicach i to właśnie w nim sprawowana będzie odtąd obsługa administracyjno-organizacyjna szkół.

– Mam nadzieję, że taka restrukturyzacja wiązać będzie się z korzystnymi zmianami dla naszej gminy, m.in. z lepszą organizacją działań pracowników administracyjnych – twierdził wójt. Niektórzy radni okazali się sceptyczni wobec tej propozycji, biorąc pod uwagę wzorcowe – jak podkreślali – funkcjonowanie GZEAS-u od 1995 roku.

– Mam mieszane uczucia, bo obawiam się, że skutek wprowadzonych zmian oraz nowego podziału obowiązków może dojść do nieporozumień. Być może to tylko niepotrzebne wątpliwości. Oby okazało się, że wszystko

działa bez zarzutu, a współpraca z pracownikami, która dotychczas przebiegała wzorcowo nadal taka pozostała – podkreśliła Małgorzata Ogonowska, wiceprzewodnicząca Rady Gminy.

Radny Michał Szafraniec zaproponował z kolei przygotowanie raportu podsumowującego pierwsze miesiące działania wspomnianej jednostki po restrukturyzacji, by przekonać się czy była to zmiana na lepsze.

– Skoro wójt ma pewność, że wszystko będzie działać lepiej, to warto podjąć taką decyzję. Po kilku miesiącach dokonajmy jednak bilansu zysków i strat, by zobaczyć jak w praktyce to funkcjonuje. Nie da się tego ocenić od razu, na to potrzeba czasu – zaznaczył.

Radni przyjęli wspomnianą uchwałę większością głosów: 14 osób było za jej przyjęciem, a jedna wstrzymała się od głosu. **aw**

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(dodatkowo wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSU * i inne.

REKLAMA

salveo
by Damian Pawłowski

FIZJOTERAPIA

- osteopatia • rehabilitacja
- terapia indiba activ
- terapia manualna

mgr Damian Pawłowski
Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
www.salveopawlowski.pl
tel. 884-300-234

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG
dr n. med. Krzysztof Ciesielski
spec. chirurg
- pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH
dr n. med. Michał Libiszewski
- wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober
spec. neurochirurg
- piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA
dr n. med. Renata Koptas-Głowska
spec. endokrynolog
- wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog
- poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska
spec. periodontolog
- pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca
• endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty
• ortodoncja
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med. Monika Piechowiak
spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr n. med. Henryk Kapusta
spec. reumatolog
- wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

Historia

Taki był rok 1920 | 100 lat zwycięstwa nad bolszewikami, cz.17 Wiktoria 1920. Tydzień po tygodniu

Co tydzień, we współpracy z Ośrodkiem KARTA, przedstawiamy kolejne etapy zwycięskiej wojny z bolszewikami – oraz obraz nastrojów społecznych tamtych dni.

7–13 sierpnia

8–9 sierpnia podczas konferencji brytyjsko-francuskiej w Hythe omawiane są warunki rozejmowe wobec Polski (m.in. natychmiastowa demobilizacja do poziomu 50 tysięcy żołnierzy oraz prawo Rosji do bezwarunkowego transportu przez polskie terytorium). Ich przyjęcie oznaczałoby sowieetyzację Polski. 10 sierpnia premier Lloyd George oznajmia w parlamencie brytyjskim, iż warunki są dobre i zwalniają Wielką Brytanię z obowiązku udzielania Polakom pomocy. 11 sierpnia jednostki sowieckiego Frontu Zachodniego docierają do Wisły. 12 sierpnia, przed udaniem się na front, Józef Piłsudski składa na ręce premiera Wincentego Witosa dymisję ze stanowiska Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza – do ewentualnego wykorzystania. Tego dnia – dzięki kryptologom – polskie dowództwo poznaje bolszewicki plan ataku na Warszawę.

Wincenty Witos (premier):

Celem podniesienia na duchu ludności stolicy, władze duchowne wydały zarządzenie publicznych modłów we wszystkich kościołach. Ołbrzymie tłumy ludności chodziły z procesją i chorągiewkami przez dwa dni po ulicach Warszawy, śpiewając pieśni i prosząc Boga o zwycięstwo. Wyszędłem do miasta, żeby się przyjrzeć tym dziesiątkom tysięcy ludzi różnego stanu, wieku i zawodu, które spacerowały całymi dniami [...], ale ani rusz nie dały się użyć do prac koniecznych dla obrony tak ciężko zagrożonej stolicy [...]. Zaprosiłem do siebie ministra spraw wewnętrznych, [Leopolda] Skulskiego, by nie dopuścił, żeby tyłu zdrowych ludzi łążyło po mieście bezmyślnie w obliczu największego zagrożenia państwa [...]. Minister [...] jednak musi się liczyć z nastrojami ludności, jak i znaczącej części duchowieństwa. [Wincenty Witos, Moje wspomnienia, Paryż 1975]



Okolice Warszawy, sierpień 1920. Odpoczynek na froncie.

Stanisław Karpiński (bankowiec) w dzienniku:

Bardzo źle. Warszawa zagrożona. Powstała Rada Obrony Stolicy. Banki już powywoziły swoje skarbcze, bądź do Krakowa, bądź do Poznania. [...] Wprost nie mogę dopuścić myśli o możliwości wzięcia Warszawy. Tłumy strachliwych uciekinierów budzą odrazę. Cały plac przed dworcem głównym zajęty wozami, kuframi, tłumokami. Słyszałem postać [Jana] Kwapińskiego, przemawiającego na wiadukcie: „Przyjrzyjcie się towarzysze tym bezwstydnym uciekinierom, tym szczyrom opuszczającym zagrożony okręt – i zapamiętajcie, kto myślał tylko o ocaleniu swych kufrow, w momencie, kiedy wróg zbliża się do stolicy”.

Warszawa, 12 sierpnia 1920 [Stanisław Karpiński, Pamiętnik dziesięciolecia 1915–1924, Warszawa 1931]

Por. Jan Kowalewski (szef Wydziału II Sekcji Szyfrów Oddziału II Naczelnego Dowództwa WP):

Nasz radio-wywiad przejął wielostronnicowy szyfrowy telegram 16 Armii bolszewickiej. Był to rozkaz operacyjny, przy tym musiał być ważny, skoro użyto do jego przekazania nowego szyfru. Możecie sobie wyobrazić, z jakim napięciem zabrał się do roboty. Szczęśliwie w niespełną godzinę szyfr zaczął się rozwiązywać. Jeszcze depesza ta nie była w pełni odczytana, gdy już wiedzieliśmy z fragmentów, że jest to wielki rozkaz o

decydującym natarciu na samą Warszawę. Każda minuta stawała się drogą, lecz otuchy dodawały nam krótkie radio-depesze wysyłane przez sztaby dywizji bolszewickich, żądające powtórzenia rozkazu, gdyż przeszkody atmosferyczne poczyniły im lukę w odbiorze tak długiego tekstu. Nasz radio-wywiad przejął ten rozkaz w całości, więc szyfr „rozwiązywał się” u nas tymczasem nadal bez przeszkód. Bolszewicy byli tak pewni powodzenia, że punkt czwarty tego dramatycznego rozkazu polecał: 27 Dywizji Strzelców ma wykonać główne uderzenie, przeprowadzić się w rejonie przedmieścia Pragi na drugi brzeg Wisły i zająć Warszawę. Wiedzieliśmy już przedtem, że ta dywizja otrzymała świeże uzupełnienia z Rosji, była specjalnie wzmocniona i liczyła ponad 13 tysięcy strzelców. Jeszcze gorączkowo kończyliśmy „rozwiązywanie” szyfru, lecz już podaliśmy jego zasadniczą treść do Belwederu, zapytując, czy mamy go przetłumaczyć. Marszałek Piłsudski zadowolony się jednak tekstem rosyjskim i wyraził zadowolenie z zamiarów przeciwnika, gdyż chodziło właśnie o to, by jak najbardziej związać bolszewików na froncie warszawskim. Powstało wówczas nowe zagadnienie: czy należy pozwolić bolszewikom na porozumiewanie się przez radio, czy też pogłębić chaos w ich szeregach przez uniemożliwienie im łączności radiowej. Sztab nasz zdecydował: uniemożliwić bolszewikom łączność radiową przez 48 godzin od chwili naszego uderzenia. Marszałkowi chodziło teraz tylko o to, by bolszewicy nie zmienili za wcześnie swego pierwotnego planu. Cały nasz aparat musieliśmy przestawić na to nowe wówczas w technice wojennej zadanie.

W sekcji radio-łączności zawrzała robota i plan przygotowany przez pułkownika Jawora oka-



Warszawa, sierpień 1920. Wymarsz ludności cywilnej do budowy okopów.



Plakat z 1920 roku autorstwa Kamila Mackiewicza.

zał się tak sprawny, że przez te dwie krytyczne doby cały front Tuchaczewskiego nie był w stanie nadać czy odebrać ani jednej depeszy radiowej. Nasz podstęp, znając na pamięć fale i sygnały wywoławcze wszystkich stacji bolszewickich, pozwał im tylko wywoływać siebie nawzajem i nawiązywać łączność. Lecz z chwilą, gdy tylko rozpoczęli nadawanie depesz, nasze stacje nadawcze rozpoczęły zagłuszanie na tej samej fali [czytaniem fragmentów Biblii].

Warszawa, 12 sierpnia 1920 [„Związek Łącznościowców. Komunikat 2001”, Londyn 2001]

Józef Piłsudski:

Wieczorem wyjechałem z Warszawy. [...] Po przybyciu do Puław, jako do swojej kwatery, i rozejrzeniu się w sytuacji, skonstatowałem [...], że stan moralny wszystkich dywizji, a było ich zebranych cztery, nie był tak zły, jak poprzednio przypuszczałem. I chociaż właśnie przed moim przyjazdem jedna z dywizji, mianowicie 21., starym, nabytym już przez miesiąc zwyczajem, ni stąd, ni zowąd pod naciskiem niewielkiej grupki nieprzyjaciela ustąpiła z przedmieścia na Wieprzu – z Kocka, który nakazano jej trzymać – to nie sądziłem,

by ten trudny przełom moralny, którego po długim odroczeniu wymaga kontratak, był niemożliwy do wykonania. [...] Oprócz tego zaobserwowałem niesłychane wprost braki w wyekwipowaniu i umundurowaniu żołnierzy. Takich dziadów, jak ich nazywałem, dotąd w ciągu całej wojny nie widziałem.

Puławy, 12 sierpnia 1920 [Józef Piłsudski, Rok 1920 / Michał Tuchaczewski, Pochód za Wisłę, Łódź 1989]

Witowt Putna (dowódca bolszewickiej 27 Dywizji Strzeleckiej):

Wieczorem dostała się w moje ręce polska mapa, zdobyta podczas wzięcia do niewoli jakiegoś inżyniera wojennego. [...] Dane, sądząc z notatek, były z godziny dwunastej 13 sierpnia! Prześleliśmy szczegółowo mapę i, oceniwszy sytuację, zdecydowałem się na bezpośrednią rozmowę telegraficzną z dowódcą armii. Opisałem mu dokładnie sytuację i warunki, w jakich jesteśmy zmuszeni się bić. Bez względu na rozmiar sukcesu, jaki osiągnęliśmy, doszedłem do wniosku, że nie poprawimy sytuacji i, co najgorsze, w ciągu najbliższych dni nie możemy liczyć na realne wsparcie polskich mas robotniczo-chłopskich, które w znaczącej liczbie weszły do oddziałów przeciwnika jako uzupełnienia ochotnicze. Zaproponowałem wycofanie się do linii Bugu. Dowódca armii był oszaltomiony taką propozycją i żeby się upewnić, czy nie oszalałem, zapytał, co według mnie można byłoby tym osiągnąć. Moja odpowiedź sprowadzała się do tego, że lepiej byłoby, aby spod Warszawy odeszła armia nierozbita, niż miałyby się wycofywać zmuszona przez przeciwnika. Dowódca, po krótkim zastanowieniu, podtrzymał rozkaz o natarciu.

Pod Radzyminem, 13 sierpnia 1920

[Witowt Putna, K Wisle i obratno, Moskwa 1927, tłum. Agnieszka Knyta]

Gen. Władysław Sikorski (dowódca 5 Armii) w rozkazie:

Na zajmowanych obecnie pozycjach każdy dowódca wytrwać musi do ostatniego człowieka, chociażby chwilowo był otoczony ze wszystkich stron, jeżeli nie otrzyma rozkazu cofnięcia się. [...] Zaznaczam – że rozstrzelując szeregowych za ucieczkę z pola bitwy – tym bardziej nie cofnę się przed stosowaniem kary śmierci w stosunku do oficerów, którzy ponoszą pełną odpowiedzialność za stosunki w podległych im oddziałach. Na odcinku 5 Armii rozgrywają się losy Warszawy i losy Polski. Nie dopuszczę do tego, by lekkomyślność czy bezmyślność niektórych oficerów zgubiła Ojczyznę. Złych żołnierzy usunę bezwzględnie, z dobrymi wytrwam na stanowisku i zwyciężę.

13 sierpnia 1920 [Bitwa Warszawska. Dokumenty operacyjne. Część I (13–17 VIII), Warszawa 1995]

Gen. Franciszek Latinik (dowódca 1 Armii) w rozkazie:

Stajemy do rozstrzygającej bitwy. Naczelny Wódz, Rząd i Naród w przekonaniu, iż wojska 1 Armii nie oddadzą ani jednej piędzi ziemi [...], nie wątpią, iż o ich piersi rozbije się nawała bolszewicka. Świadomy odpowiedzialności za wynik obecnej bitwy, nakazuję wszystkim dowódcom [...] utrzymanie zajmowanej linii. W obronie stolicy i w walce o polskie bohatersko oddać życie, tylko bohatersko oddać życie, lecz nie można zhańbić imienia polskiego.

13 sierpnia 1920 [Franciszek Latinik, Bój o Warszawę. Rola Wojskowego Gubernatora i I-szej armii w bitwie pod Warszawą w 1920 r., Bydgoszcz 1931]



Warszawa, sierpień 1920. Szkolenie Straży Obywatelskiej w czasie bitwy warszawskiej.

„Wiktoria 1920” – 31-odcinkowy, cotygodniowy cykl, ukazujący się w partnerskich mediach od 17 kwietnia do 13 listopada 2020.

Cykl przygotowany przez Ośrodek KARTA na zlecenie Biura Programu NIEPODLEGŁA, w ramach obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości.

Sport i rekreacja | Wywiad z Piotrem Antosikiem

Od sportowca do trenera personalnego

Piotr Antosik to dobrze znany kibicom sportowiec z Łowicza. Jako młody zawodnik specjalizował się w rzucie oszczepem. Reprezentował barwy UKS „Korabka” Łowicz, a jego największym sukcesem był złoty medal Mistrzostw Polski Młodzików oraz wicemistrzostwo w kategorii junior młodszy i junior. Po zakończeniu kariery lekkoatletycznej Antosik znalazł sobie nieco inną sportową pasję, którą dzieli się z innymi. O jego sposobie na życie rozmawiał z nim Zbigniew Łaziński.

■ Jak to się stało, że po zdaniu matury znalazłeś się w Stanach Zjednoczonych, czego się tam nauczyłeś, co wyniosłeś ze studiów w USA, jak się tam żyło?

– To jest bardzo złożone pytanie, na które mógłbym opowiadać dniami, ale w telegraficznym skrócie. Trafiliem tam po zaproszeniu bezpośrednio z Mississippi State University. Byłem całkiem niezłe zapowiadającym się oszczepnikiem, moje wyniki były dostępne online, zwłaszcza ten ostatni z Mistrzostw Polski Juniorów, które odbyły się w Białymstoku. Tak trafiła na mnie moja przyszła trenerka April Thomas, która zaprosiła mnie do współpracy – podjęcia studiów w USA (bo taki był warunek) i treningów.

Jeśli chodzi o moje życie tam, to żeby to wszystko opowiedzieć zabrakłoby chyba miejsce w jednym wydaniu Nowego Łowiczana, mógłbym opowiadać godzinami. Na pewno nie było tak, jak wszyscy uważają, że w Ameryce jest „różowo”. Było dość ciężko, ale to cenna lekcja.

■ Co robiłeś po powrocie?

– Na początku nic, chciałem po prostu odpocząć. Ale bardzo szybko zderzyłem się z nudą i rzeczywistością. Rozpocząłem morderczy trening 2 razy dziennie, rano i wieczór. To był sposób na nudę. A rzeczywistość uświadomiła mi, że muszę znaleźć sposób na zarabianie środków do życia.

■ I właśnie wtedy zapadła decyzja o podjęciu działalności trenera personalnego?

– Moje plany związane z tym, co będę robił w przyszłości zmieniły się z biegiem lat. Dawno temu była to informatyka. Sport szybko to zweryfikował – brak obecności na zajęciach i czasu na dokształcanie w domu sprawiły, że musiałem z tego zrezygnować, ale warto wspomnieć, że wtedy osiągałem już znaczne sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej. Dlatego też poświęciłem się sportowi. Później, ze względu na moją wysoką sprawność fizyczną, moje myśli kierowały mnie do spróbowania swoich sił w obronach terytorialnych lub innych służbach mundurowych.

Mogę powiedzieć, że wstępna decyzja co do tego, co będę robił w przyszłości, zapadła po propozycji studiów w USA. Wiedziałem, że jeśli jakimś cudem się tam dostanę, to chcę studiować to, co robię teraz. Kierunek: Kinesiology – nauka o ruchu w dowolnym tłumaczeniu. To mnie przyciągnęło. Dostałem się i – co najważniejsze – ukończyłem studia, zdobywając ogromny zasób wiedzy i umiejętności, choć kosztowało mnie to wiele wysiłku i wyrzeczeń. Z perspektywy czasu uważam jednak,

że było warto. Ostateczną decyzję, że chcę być trenerem podjąłem, gdy w pełni zrozumiałem, że nieładnie być aż tak długo na „garuszku u mamy”, i że trzeba spróbować żyć „na własny rachunek”.

■ Czy jest zainteresowanie wśród mieszkańców Łowicza na tego typu usługi?

– Tak, na brak chętnych nie mogę narzekać. Co prawda, zgodnie ze stereotypem, zainteresowanie nasila się w okresie urlopowym i po Nowym Roku (śmiejch), ale chyba nie ma miesiąca, aby ktoś nowy nie interesował się współpracą ze mną (trening personalny, plan treningowy lub plan żywieniowy). Cieszy mnie również to, że duży procent moich klientów decyduje się na dłuższą współpracę i trenujemy nadal nawet po 2 latach. To swojego rodzaju wyróżnienie i uznanie podopiecznych.

■ Gdzie trenujesz?

– Głównie na siłowniach (damskiej i męskiej) w hali nr 2 OSiR, ale jeśli zajdzie taka potrzeba ze względu na moich podopiecznych, także na stadionie OSiR-u lub w Łasku Miejskim w Łowiczu. Wszystko zależy od moich podopiecznych. Mam pod swoimi „skrzydłami” biegaczy amatorów, osoby chcące po prostu zmienić swoją sylwetkę (na różne sposoby – chudnięcie, przybieranie na masie mięśniowej), a nawet sportowców wyczynowych jak Szymon Dalek (Mistrz Świata w muay thai).

■ Jaki wpływ na Twoją działalność miała pandemia?

– Ogromny. Praktycznie musiałem zawiesić działalność. Spowodowane to było przede wszystkim obostrzeniami, jakie wprowadził nasz rząd (noszenie maseczek, zakaz zgromadzeń, zamknięcie wszystkich obiektów sportowych, parków, lasów). Ważna



Anna Salamon zrzuciła „razem” z trenerem Antosem 40 kg.



Szymon Dalek i trener Piotr Antosik na siłowni w hali nr 2.

była też obawa, czy może nawet strach przed zarażeniem się, co sprawiło, że większość zamknęła się w domach. Byli zapewne też i tacy (podopieczni), którzy okazali mały uśmiešek z tej wymuszonej przerwy i traktowali ją jako wymówkę przed jakimkolwiek ruchem. Byli też i tacy, z którymi pracowałem zdalnie, aplikując zestawy ćwiczeń do wykonania w domu czy udzielania porad żywieniowych.

Wraz ze stopniowym znoszeniem restrykcji moja działalność wracała do normy. Początkowo spotykałem się z podopiecznymi w Łasku Miejskim, następnie na stadionie, wożąc ze sobą zestaw przyrządów i przyborów. Na chwilę obecną możemy korzystać już też i z siłowni więc praca ruszyła „pełną parą”, by nadrobić stracony czas. Mam nadzieję, że ten czas obostrzeń już nie wróci.

■ Czy są jakieś różnice w pracy trenera w USA i w Polsce?

– Tak, kolosalne. W Polsce tak naprawdę nic nie reguluje kto może być trenerem, jaki mam zakres obowiązków (co muszę, a co jest zabronione). Dla przykładu, nawet dzisiaj każdy z Was mógłby założyć sobie fanpage i napisać że jest trenerem czy dietetykiem, a w USA nawet jako certyfikowany trener nie mam prawa ułożyć „diety”. Mogę jedynie dawać „porady żywieniowe”. Za złamanie tego przepisu mógłbym stracić uprawnienia trenerskie, dostać grzywnę lub nawet wyrok.

Poza tym jest różnica w formach prowadzonych zajęć. Najbardziej brakuje mi tzw. „boot campów”, czyli zajęć terenowych z użyciem rozmaitego sprzętu, aczkolwiek bardzo prostego, np. worki z cementem, młotki lub sprzęt, który w większości dostaniemy w markecie. Po powro-

cie przemycam pewne elementy w treningach na stadionie, np. biegi z linami lub spadochronem. To naprawdę cieszy się sympatią moich podopiecznych.

■ Czy motywacje kobiet i mężczyzn do podjęcia z Tobą ćwiczeń są takie same?

– To zależy, wbrew pozorom często tak. „Piotrek, nie chcę startować w zawodach, podnosić ton ciężaru. Chce po prostu lepiej wyglądać, zadbać o zdrowie, pozbyć się bólu w plecach i lepiej czuć” – to pasuje zarówno do pań jak i panów, i właśnie często taką formułkę słyszę. Oczywiście, są też takie przypadki jak mocna redukcja ciała u pań, prośba o magiczne wyzerzenie tylko pośladków i ud, ale żeby nic innego się nie zmieniło, a u panów szybka forma na lato. Każda osoba ma nieco inne marzenia i potrzeby.

■ Z kim się lepiej pracuje: kobietami czy mężczyznami?

– Tak jak powiedziałem wcześniej, każdy ma inne potrzeby i każdy jest swojego rodzaju wyzwaniem dla mnie. Najważniejsze jest nastawienie, oddanie, zaangażowanie i konsekwencja w działaniu jak i również, a może nawet przede wszystkim wzajemnie zaufanie na linii podopieczny – trener, tzw. „chemia”. Nie ma więc zero-jedynkowej odpowiedzi.

■ Twój najmłodszy i najstarszy podopieczny?

– Szczerze mówiąc, to już średnio pamiętam, 13 lat chyba. Nie, Oliwia przychodziła z mamą przez kilka miesięcy i trenowały ze mną wspólnie. To był bardzo miły czas. Teraz mój najmłodszy podopieczny ma 14-15 lat i trenujemy nad poprawieniem sprawności, aby mógł bez problemu dostać się do liceum sportowego.

Natomiast najstarsza podopieczna? Wieku kobiet nie zdradzamy, są zawsze młode, ale moja podopieczna jest kobietą dojrzałą, sprawną, i lżejszą o 20 kg.

■ A jak Twoja forma, czy sam trenujesz?

– Tak, sam też trenuję. Mam takie szczęście, że mogę trenować ze swoimi podopiecznymi. Zawsze służę im poradą, jestem w stanie zademonstrować dane ćwiczenie, czasami nawet wykonujemy niektóre razem. Jestem zdania, że trener nie powinien dawać podopiecznemu ćwiczeń, których nie jest w stanie sam wykonać.

■ Jakie masz plany zawodowe na najbliższą przyszłość?

– To akurat moja mała tajemnica i pozwolę sobie ją zachować na razie tylko dla siebie, by nie zapisać.

Rozmowa odbywała się w siłowni hali nr 2 OSiR-u, gdzie ćwiczy też dwójka jego podopiecznych, Szymon Dalek i Anna Salamon, którzy podzielił się z nami swoją opinią o treningach z trenerem „Antosem”

■ Szymon Dalek: Swój przygodę z treningami u Piotra zacząłem niespełna rok temu. Chciałem, by zajął się mną ktoś, komu mógłbym zaufać, ze względu na to, iż byłem w trakcie przygotowań do MŚ. Musiałem dlatego wybrać trenera, który zrozumiałby moje potrzeby i przy którym mój progres sprawności fizycznej byłby szybki i zauważalny. Postawiłem właśnie na Piotra, ponieważ słyszałem o jego sukcesach sportowych i o tym, że swoją wiedzę ma popartą nauką na Uniwersytecie w USA.

Był to jeden z lepszych wyborów w moim życiu! Progres jaki zaliczyłem przez ostatni rok jest zadawalający, poprawiłem swoją wydolność, siłę i sylwetkę. Cała współpraca przebiegała i przebiega do dziś bardzo dobrze. I choć treningi są ciężkie, a Piotrek jest bardzo wymagający, to zawsze wracam do domu z uśmiechem na twarzy. Polecam każdemu, albo inaczej: żeby każdy trafił pod skrzydła takiego trenera!

■ Anna Salamon: Współpracę rozpoczęliśmy 2 lata temu, dzięki znajomej. Po szczegółowym wywiadzie, sprawdzeniu czy nie ma żadnych przeciwwskazań – rozpoczęliśmy ćwiczenia, które jak dla mnie były bardzo trudne. Miałam problemy z chodzeniem, gdyż powodowało to piekący ból piszczeli. Nie byłam w stanie zrobić pompki z kolan, bo ręce nie wytrzymały, nie mówiąc już o palcach, gdzie po 5 szt. nie mogłam złapać tchu, a o bieganiu już nie wspomnę. Początkowo miałam same treningi, 2 razy w tygodniu. Po trzech miesiącach doszła dieta (waga z dniem rozpoczęcia diety ok. 108 kg). W ciągu roku zrzuciłam 40 kg nadwagi. Nigdy nie zostałam sama z dietą. Zawsze mam oparcie w trenerze. W każ-

dej chwili mogę o coś się dopytać, skonsultować czy to w cztery oczy czy też telefonicznie.

Uważam, że Piotr jest najlepszym trenerem. Dzięki jego miłości do sportu, zaangażowaniu i ocenianiu każdego z osobna (nas podopiecznych). Nie robi nic „hurtem”. Mimo młodego wieku posiada ogromną wiedzę, którą chętnie się dzieli. Wystarczy go tylko słuchać i wykonywać jego polecenia, a efekty same przyjdą. Wiem, że (mówiąc kolokwialnie) trafił mi się Najlepszy Trener.

Kilka zdań zamieniliśmy też z byłym trenerem Piotra, współautorem jego sukcesów sportowych – Sławkiem Karmelita, .

■ ZŁ: Sławek, trenowałeś Piotra kilka lat, spędzaliście wspólnie wiele czasu (treningi, obozy szkoleniowe, wyjazdy na zawody. Miałaś więc okazję doświadczyć dobrze go poznać. Czy decyzja Piotra o rozpoczęciu przez niego pracy trenera personalnego była dla Ciebie zaskoczeniem, czy zwracał się i zwraca do Ciebie o pomoc?

– Nie mogę nie nawiązać do przeszłości. Moja współpraca z Piotrem rozpoczęła się, gdy miał 12 lat i trwała kolejnych 7. Początkowo trenowaliśmy rzut piłeczką palantową, po czym przyszła kolej na rzut oszczepem. Układała się ona bardzo poprawnie do chwili, gdy Piotrkowi, jak większości młodych chłopaków, zamarzyło się zostać „Schwarzeneggerem”, popielniąc przy tym wiele (delikatnie mówiąc) „glupstw” – oczywiście bez mojej wiedzy. Z biegiem czasu i wielu rozmów spróbowałam połączyć „przyjemne z pożytecznym”. Doszło do tego, że – chyba tak mogę powiedzieć – wzajemnie sobie zaufaliśmy, że zmierzamy do wspólnego celu. Dzisiaj wiem, że Piotrek jest świadom swoich młodszych błędów, i co najważniejsze, wyciągnął z nich wnioski. Nigdy nie pozwoli, by jego podopieczni postępowali podobnie „glupio” jak on niegdyś.

Wracając jednak do pytania: Nie, niczym mnie nie zaskoczył. Spędzając z nim tyle lat, a później utrzymując z nim kontakt, nie trudno było zauważyć, co „chodzi mu po głowie”. Uważam, że podjął bardzo słuszną, choć ryzykowną decyzję. Robi to co lubi, żeby nie powiedzieć kocha. Wkłada w to nie tylko ogromny zasób wiedzy i umiejętności, ale i serce, a to mogę powiedzieć z własnego doświadczenia połowa sukcesu. Przypomniało mi się powiedzenie – „Z niewolnika nigdy nie będzie dobrego robotnika”.

Jeżeli chodzi o pomoc merytoryczną, to on ode mnie takiej nie potrzebuje. Jego zasób wiedzy przerasta mój. Ja co miałem do przekazania i nauczania zrobiłem w ciągu siedmiu lat. Dzisiaj rozwijać się pomaga mu jego osobisty trener. Wiele czyta, bierze udział w szkoleniach, śledzi nowinki w Internecie i podgląda innych, by wzbogacić i urozmaicić swój warsztat pracy. Radą i pomocą służę Piotrkowi w codziennych sprawach i problemach i cieszy mnie to, że wypracowane niegdyś zaufanie pozostało do dziś. ■



18 par zagrało na „plaży” przy I LO o tytuł mistrza Łowicza.

Siatkówka plażowa | XIX edycja Otwartych Mistrzostw Łowicza

Turniej zdominowali łodzianie

Amatorzy plażowej piłki siatkowej w minioną sobotę, 8 sierpnia, na boiskach przy I LO Łowicz, zakończyli sezon 2020. Trzecią i zarazem ostatnią odsłoną tego lata był turniej rozgrywany w ramach XIX edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza. W tym roku odbył się on bez wcześniejszych eliminacji i można powiedzieć, że miał formułę open, ponieważ zagrać mógł każdy.

Pogoda plażowiczom dopisała i jak zwykle zabrakło tylko „ka-

walka” wody, aby się schłodzić w ogromnym upale. Do turnieju zgłosiło się 18 par, a jak się później okazało, zdominowali go łodzianie, którzy zagraли o czołowe lokaty. Tradycyjnie organizatorzy (OSiR Łowicz i ŁAGS Łowicz) zdecydowali, że zawodnicy zagrają systemem brazylijskim, czyli kto przegra dwa spotkania odpada z gry.

Najlepiej w XIX edycji OMŁ poradził sobie duet Antoni Piotrowski (Łódź) / Konrad Kraszew-

ski (Łódź), który w finale zdecydowanie pokonał parę Łukasz Grzyb (Dąbrowka Podłęzna) / Karol Ślaziński (Młocin Mniejszy) 21:10. Najlepszy łowicki duet **Jakub Zagórowicz i Dominik Pacler** spisał się całkiem dobrze i skończył rywalizację na miejscach 5-6.

– Turniej był bardzo mocno obsadzony. Żadna z par, która zdobywała w poprzednich edycjach medale teraz nie doszła do strefy medalowej. Widać było, że siatka-

rze z pierwszej trójki są poza zasięgiem naszych par – skomentował organizator i sędzia główny imprezy, Dominik Kuś.

– Ten sezon był krótszy niż zazwyczaj, ale bardzo możliwe, że jeszcze odbędą się dwa turnieje skierowane dla uczniów szkół ponadpodstawowych. To na pewno zachęciłoby ich do treningów i rywalizacji. W takich turniejach jak ten nie mają większych szans, zatem może będzie to dla nich ciekawą propozycja – dodaje. **zt**

Piłka nożna | IV liga łódzka

Orzeł słabszy od Boruty

Zespół trenera Dawida Ługowskiego w trzeciej kolejce IV ligi łódzkiej przegrał na wyjeździe z Borutą Zgierz 0:1. Nieborowanie jedyne go gola w tym meczu stracili na pięć minut przed końcem spotkania.

Orzeł w pierwszej połowie mógł wyjść na prowadzenie ale bardzo dobrej okazji na gola nie zdołał zamienić Bartosz Placek. Rywał w końcówce pierwszej połowy trafili natomiast w poprzeczkę. Mecz w drugiej połowie był wyrównany i gdy wydawało się, że zakończy się bezbramkowym remisem to skutecznością błysnął Patryk Pietrasiak, który



Rozgrywany w wielkim upale mecz stał na niezłym poziomie.

mocnym uderzeniem zaskoczył Christiana Vesę.

– Rozgrywany w wielkim upale mecz stał na niezłym poziomie. W pierwszej połowie przeciwnik trafił w poprzeczkę my odpowiedziliśmy akcją którą zamykał

Placek lecz przeniósł piłkę ponad bramkę. Najlepszą sytuację mieliśmy w 23 minucie gdy po zagranu w pole karne Wasiaka Placek przejmując piłkę i w sytuacji sam przed bramkarzem strzela... w niego. Bardzo szkoda tej sytuacji bo takie sytuacje ustawiają mecz. Druga połowa to walka o decydującą bramkę. My w jednej akcji trzy razy uderzamy i wszystko blokują obrońcy a najlepszej nie wykorzystując Kruk decydując się na strzał techniczny ale za lekki. Niestety w 88 minucie popełniamy jeden z nielicznych błędów w defensywie, gdzie po dośrodkowaniu nie kryjemy ich najlepszego zawodnika i ten przyjmując ładnie piłkę uderza pod poprzeczkę nie dając szans Vesie na interwencję. Próbuujemy jeszcze gonić ale nie starcza ani czasu ani sił. Niestety przegrywamy drugi mecz nieznacznie i nie będąc słabszym od przeciwnika. W piłce wygrywa ten który strzela bramki.

W tym tygodniu będziemy mocno pracować w tym aspekcie i mam nadzieję, że w meczu z Jutrzenka Warta w sobotę o g. 15 w Nieborowie strzelimy więcej bramek niż przeciwnik i zainkasujemy w końcu potrzebne nam 3 punkty – podsumował trener Dawid Ługowski.

W 4. kolejce spotkań IV ligi Orzeł zagra w Nieborowie z Jutrzenką Warta, a ten mecz zaplanowano na sobotę 15 sierpnia o godzinie 15:00. **ever**

3. kolejka IV ligi: MKP Boruta Zgierz - LKS Orzeł Nieborów 1:0; br.: Patryk Pietrasiak (85)

Orzeł: Cristian Vesa - Jakub Niedziadek (70 Mateusz Kardas), Bartłomiej Tkacz, Piotr Warchoł, Karol Kruk - Bartosz Placek, Jan Haczykowski, Michał Redzisz, Mateusz Bartosiewicz (70 Mateusz Paczkowski Daniel Wasiak (65 Bartłomiej Krupa) - Paweł Kutkowski (65 Mikołaj Kamańczyk).

PROGNOZA POGODY | 13.08.2020 - 19.08.2020

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje pogodny układ wyżowy. Napływa bardzo ciepła masa powietrza.

CZWARTEK - PIĄTEK:

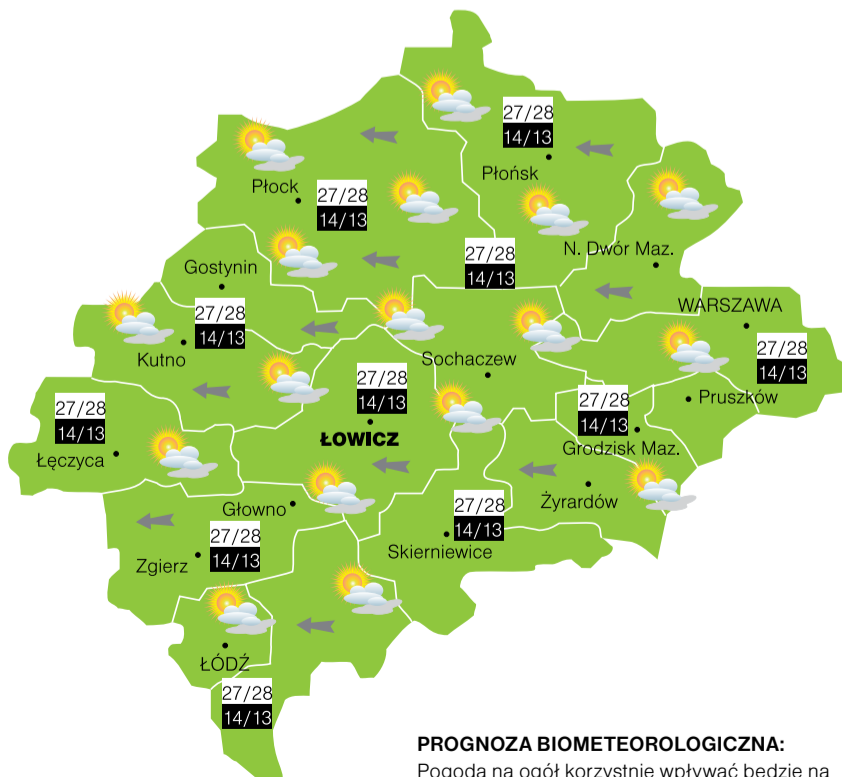
W czwartek słonecznie, zachmurzenie małe i bezchmurnie, bez opadów oraz bardzo ciepło. W piątek słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby, okresami umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: od + 27 st. C w czwartek do + 28 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 13 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby, 3-4 m/s. Temp. max w dzień: + 27 st. C w sobotę do + 28 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 13 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 27 st. C do + 28 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 13 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | Finał Woj. Pucharu Polski Drugi raz Unii, puchar nie dla Pelikana

Finałowe derby pomiędzy Unią Skierniewice a Pelikanem cieszyły się sporym zainteresowaniem. Organizator rozgrywek – Łódzki ZPN – zdecydował, że mecz zostanie rozegrany w Kutnie.

Mecz dla wielu zawodników miał dodatkowy podtekst. W zespole Unii grali Konrad Kowalczyk i Robert Kowalczyk, którzy niegdyś reprezentowali barwy Ptaków. Z kolei w Pelikanie wystąpili Patryk Pomianowski, Tomasz Kulus, Maciej Wyszogrodzki i Damian Kozieł mający za sobą grę dla Unii. Mało tego, Wyszogrodzki i Kulus przed rokiem strzelali bramki dla skierniewicz w finale wojewódzkiego Pucharu Polski.

I chociaż derby to mecz, na który wielu kibiców czeka z niecierpliwością w trakcie sezonu, to można zaryzykować twierdzenie, że biało-zieloni czuli się lepiej, gdyby Unii w lidze nie było. Od kąd skierniewiczanie powrócili na czwarty szczebel rozgrywkowy mierzyli się z łowiczanie trzynokrotnie i zawsze wygrywali.

Biało-zieloni mieli jednak powody do optymizmu przed tym spotkaniem. Nieźle wyglądali w okresie przygotowawczym i nieźle zaprezentowali się we wcześniejszych rundach pucharu. O ile z rezerwami Widzewa powinni sobie poradzić bez dogrywki i rzutów karnych, to w półfinale Jutrzenka została rozgromiona w imponującym stylu.

W Kutnie oba zespoły wyglądały, jakby skupiły się na grze defensywnej. Wydawać mogło się, że ich głównym celem jest gra „na zero” z tyłu. Pierwszy celnny strzał w meczu padł dopiero w 18. minucie. Jego autorem był Filip Kowalczyk, ale uderzył wprost w bramkarza. Początek należał do Unii, ale była to tylko chwilowa przewaga. Potem z biegiem czasu zaczęli przeważać biało-zieloni.

Aktywny był Kowalczyk, który kilka razy szarpnął prawą stroną. Piłkę do siatki w sytuacji sam na sam skierował nawet Dawid Kieplin, ale grę przerwał chwilę wcześniej sędzia odgwiszując spalonego.

Wszystko wskazywało na to, że do przerwy nie padną żadne bramki, ale wtedy łowiczanie przeprowadzili wzorową akcję. Piłkę w środku pola wywalczyli Piekarski do spółki z Pomianowskim, Kieplin bardzo dobrze rozciągnął grę na prawo do Kowalczyka. Ten pociągnął do linii końcowej i odegrał w polu karne do nadbiegającego Piekarskiego, który pewnym strzałem skutecznie wykończył zapoczątkowaną przez siebie akcję.

Na drugą połowę łowiczanie wyszli z jasnym nastawieniem. Najpierw nie dopuścić rywali pod własną bramkę, a przy możliwej okazji odgryźć się w ofensywie. Po ponad godzinie rywalizacji Kamil Łojszczyk groźnie uderzył z wolnego z ponad 20 metrów. Niemira był dobrze ustawiony, ale źle odbił piłkę. Tę w polu karnym zgrał piłkarz Unii, a Paweł Czarnecki uderzył z pierwszej i wyrównał stan meczu.

Wydawało się, że wyglądająca coraz lepiej z minuty na minutę Unia teraz będzie szukała drugiej bramki. Pelikan jednak ostudził zapędy Unii, znów przejął inicjatywę, a kwadrans przed końcem

znów objął prowadzenie. W tym wypadku skierniewiczanie wyciągnęli jednak do podopiecznych Dremliuca pomocną rękę, dosłownie. Po centrze z rzutu rożnego jeden z Unitów zagrał ręką we własnej „szesnastce”, sędzia wskazał na 11. metr, a po chwili Piotr Piekarski miał dublet.

Wydawało się, że łowiczanie mają kontrolę nad przebiegiem boiskowych wydarzeń. Okazało się, że tylko pozornie. Najpierw w 87. minucie Kamil Łojszczyk dośrodkował z lewej strony pola karnego, a wbiegający w drugie tempo Marcin Pieńkowski skuteczną główką ponownie wyrównał stan meczu.

W drugiej minucie doliczonego czasu obrona Ptaków znów została rozmontowana. Tym razem zgnuba była górną piłką na prawej stronie. Skrzydłowy urwał się obrońcom i odegrał na środek pola karnego. Tam nie było nikogo poza Kamilkiem Łojszczykiem, który swój dobry mecz spuentował bramką na 3:2.

Łowiczanie mogli błyskawicznie odpowiedzieć. Od razu po wznowieniu gry przedarli się lewą stroną, a w bliźniaczej sytuacji miał kilkanaście sekund wcześniej Kamil Łojszczyk, znalazł się Wawrzyński. Stoper Ptaków trafił jednak w Brudnickiego i skończyło się na rzucie rożnym.

Pelikan przegrał, a ta porażka dla samych piłkarzy musi być szczególnie bolesna. Łowiczanie na pewno nie byli tego dnia zespołem słabszym od swojego derbowego rywala. Mało tego, na trzy minuty przed końcem regulaminowego czasu gry, to oni już w myślach zapewne wznosili puchar. Praktycznie sprzed nosa biało-zieloni dali sobie też odebrać prestiżowy mecz pierwszej rundy Pucharu Polski z Widzewem Łódź. No i piłkarzom sprzed nosa może też uciec premia. Za sam udział w finale klub dostanie 10 000 zł, z kolei Unia za zwycięstwo otrzyma już kwotę cztery razy wyższą. Inna sprawa, że takie pieniądze klubowi po okresie pandemii też by się z pewnością bardzo przydały.

Za to dla Unii to druga z rzędu wygrana w finale wojewódzkiego Pucharu Polski. Przed rokiem skierniewiczanie na tym samym etapie rozgrywek rywalizowali z ówczesnym Mistrzem Polski – Piastem Gliwice. Pomimo porażki 1:5 Unicy pokazali się wtedy z dobrej strony. W meczu ze znacznie wyżej notowanym przeciwnikiem udało im się doprowadzić do dogrywki. Nawet jeżeli Unia przegra z Widzewem, to jak widać doświadczenie zdobyte w takich spotkaniach prędzej czy później zapoczątkuje. **Mateusz Lis**

Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo - KS Pelikan Łowicz 3:2 (0:1); br.: 0:1 - Piotr Piekarski (45+1), 1:1 - Paweł Czarnecki (63), 1:2 - Piotr Piekarski (75 karny), 2:2 - Marcin Pieńkowski (87), 3:2 - Kamil Łojszczyk (90+2).

Pelikan: Eryk Niemira - Krystian Mycka, Grzegorz Wawrzyński, Piotr Tkacz, Maciej Wyszogrodzki - Filip Kowalczyk, Dawid Kieplin (84 Krystian Białas), Patryk Pomianowski, Piotr Piekarski, Tomasz Kulus (70 Damian Kozieł) - Michał Żółtowski (73 Kuba Wardzyński).

Piłka nożna | Skierniewicka liga okręgowa Przeigrana GKS Bedno z Pelikanem II Łowicz

W niedzielę, 9 sierpnia rozegrano 2. kolejkę skierniewickiej ligi okręgowej. Piłkarze GKS Bedno zmierzyli się z Pelikanem II Łowicz.

Miejscem spotkania był Łowicz. Niestety podopieczni trenera Łukasza Znyka przegrali mecz wynikiem 4:1. Jako pierwsi na prowadzenie wyszli goście, którzy w 13. minucie pokonali bramkarza Pelikana II. Autorem bramki dla GKS Bedno był Michał Wiśniewski. Na dwie minuty przed końcem pierwszej części gry gospodarze doprowadzili do wyrównania meczu na 1:1. Z remisowym rezultatem zawodnicy schodzili na przerwę. Po wznowieniu gry zespół Pelikana II ruszył do ataku. W przeciągu pięciu minut łowiczanie zdobyli dwa gole. W 65. minucie gospodarze dołożyli jeszcze jedno trafienie, tym samym ustalając ostateczny rezultat spotkania na 4:1. Drużynie z Bedna w drugiej części gry nie udało się już zdobyć kolejnej bramki.

Mecz 3. kolejki skierniewickiej ligi okręgowej z udziałem zespołu GKS Bedno zostanie rozegrany na własnym boisku, w niedzielę 16 sierpnia, o godzinie 16:00. Bednianie będą podejmować zespół Zryw Wygoda. **mr**



Drużynie z Bedna w drugiej części gry nie udało się już zdobyć kolejnej bramki.

Skład drużyny GKS Bedno:
Bruno Santos, Marcin Panek, Szymon Wódka, Marcin Głogowski, Bartłomiej Baranowski, Piotr Peda, Jakub Kubiak, Kamil Błęcki, Kamil Kowalczyk, Łukasz Szczygielski, Bartłomiej Lewańczyk, Dawid Walczak, Michał Wiśniewski, Łukasz Górczyński, Brajan Kostrzewa. Trener: Łukasz Znyk

- Pelikan II Łowicz – GKS Bedno 4:1
- Pogoń Bełchów – GLKS Wołuczka 0:3
- Pogoń Godzianów – Mazovia Rawa Mazowiecka 2:8
- Unia II Skierniewice – Olimpia Jeżów 4:2
- Macovia Maków – Juvenia Wysokienice 3:2
- Widok Skierniewice – Olympic Słupia 7:1
- Victoria Bielawy – GLKS RZD Żelazna 4:0
- Olimpia Chaśno – Orleża Cielądz 4:5
- Zryw Wygoda – Korona Wejście 3:3
- Manhatan Nowy Kawęczyn – pauza

1. Widok Skierniewice	2	6	16:1
2. Orleża Cielądz	2	6	12:5
3. Mazovia Rawa Mazowiecka	2	4	10:4
4. GLKS Wołuczka	2	4	5:2
5. Korona Wejście	2	4	7:3
6. Manhatan Nowy Kawęczyn	1	3	7:2
7. Juvenia Wysokienice	2	3	6:3
8. Pelikan II Łowicz	2	3	4:5
9. Unia II Skierniewice	2	3	4:6
10. Macovia Maków	2	3	5:9
11. Pogoń Bełchów	2	3	3:3
12. Victoria Bielawy	2	3	5:7
13. Olimpia Jeżów	2	3	10:4
14. GKS Bedno	2	3	6:5
15. Zryw Wygoda	2	1	3:6
16. Olimpia Chaśno	2	0	5:10
17. Olympic Słupia	1	0	1:7
18. GLKS RZD Żelazna	2	0	0:13
19. Pogoń Godzianów	2	0	2:16



Puchar wojewódzkich rozgrywek Pucharu Polski wywalczyła drużyna Unii Skierniewice, po zwycięstwie w finałowym meczu nad Pelikanem Łowicz 3:2.

Piłka nożna | Okręgowy Puchar Polski

Unia Skierniewice zdobywcą okręgowego Pucharu Polski

W środę, 5 sierpnia na Stadionie Miejskim im. Henryka Reymana w Kutnie odbył się finał wojewódzkich rozgrywek o Puchar Polski.

Do rywalizacji w finałowym spotkaniu przystąpiły Pelikan Łowicz i Unia Skierniewice. Triumfator po raz drugi z rzędu została drużyna Unii Skierniewice, która pokonała rywala wynikiem 3:2. Skierniewicki zespół odebrał nagrodę w postaci czeku opiewającego na kwotę 40 tysięcy złotych i uzyskał prawo gry na ogólnopolskiej arenie. W 1/32 rozgrywek Totolotek Pucharu Polski Unia Skierniewice zmierzy się z Widzewem. Środowe rozgrywki miały wyrównany przebieg, walka o piłkę toczyła się po obu stronach boiska.

W pierwszej części spotkania padła jedna bramka w wykona-

niu Piotra Piekarskiego, który w 45. minucie zapewnił prowadzenie 1:0 dla Pelikana Łowicz. Unia Skierniewice w 63. minucie po trafieniu Pawła Czarnieckiego doprowadziła do wyrównania 1:1. Odpowiedzią na remis była bramka Piotra Piekarskiego po podyktowanym rzucie karnym, w wyniku czego Pelikan ponownie wysunął się na prowadzenie 2:1.

Końcówka spotkania należała jednak do Unii. W 88. minucie do remisu 2:2 doprowadził Marcin Pieńkowski, a szalę zwycięstwa na stronę skierniewiczan w drugiej minucie doliczonego czasu gry przechylił Kamil Łojczyk. Ostatecznie finał regionalnych rozgrywek o Puchar Polski rezultatem 3:2 wygrali piłkarze Unii Skierniewice.

Po zakończeniu spotkania odbyła się dekoracja, podczas której medale, puchar i czeki wręczyli m.in. prezes Łódzkiego ZPN



W ubiegłą środę rozegrano na kutnowskim stadionie finał regionalnego Pucharu Polski, w którym zmierzyły się Unia Skierniewice i Pelikan Łowicz.

Adam Kaźmierczak i wiceprezes ŁZPN Stanisław Sipa. **mr**

Skład drużyny Pelikan Łowicz:
Niemira – Mycka, Wawrzyński, Tkacz, Wyszogrodzki, Kowalczyk, Kieplin, Pomianowski, Piekarski, Kulus, Żółtowski;

Skład drużyny Unii Skierniewice:
Brudnicki – Dudziński, Czarniecki, Stępień, Górski, K. Kowalczyk, Wilanowski, Łojczyk, Pieńkowski, Karasek, R. Kowalczyk.

■ Pelikan Łowicz – Unia Skierniewice 2:3

REKLAMA



OKNA I DRZWI

sprawdzony producent

Nowa oferta
PARAPETY
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe



SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW



ZAPRASZAJĄ
NA WSZYSTKIE RÓDZAJE
PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.
Kontakt w sprawie wydania dla Zychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grabczewska, Agnieszka Antosiewicz,
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 20, a także przez www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczanie 6.100 egz.
Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Głowna i Strykowa):
7.700 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

 100%
własności polskiej

Piłka nożna | III Liga Piłki Nożnej

Na inaugurację ligi KS Kutno pokonał Polonię Warszawa

Zwycięstwo wynikiem 2:1 osiągnęła debiutująca w III lidze piłki nożnej drużyna KS Sand Bus Kutno, która w meczu inauguracyjnym rozgrywki ligowe zmierzyła się z Polonią Warszawa.

Mecz z utytułowanym przeciwnikiem Polonii rozegrano na kutnowskim boisku w sobotę, 8 sierpnia. Autorami bramek dla KS Kutno byli: Kamil Rokosz i Adrian Marcioch. Pierwsza odsłona meczu przebiegła w dość wyrównany sposób, obydwa zespoły zdobyły po jednej bramce.

Jako pierwsi na prowadzenie wyszli przyjezdni z Warszawy, pokonując bramkarza KS w 18. minucie gry. Pod koniec pierwszej



Sobotnie starcie KS Kutno i Polonii Warszawa przyniosło zwycięstwo 2:1 dla kutnowskich gospodarzy.

połowy kutnianie zdobyli bramkę dającą remis 1:1, po rzucie różnym ładnym strzałem głową popisał się

były zawodnik Legii Warszawa Kamil Rokosz. Wraz z rozpoczęciem drugiej połowy meczu nie

brakowało sytuacji bramkowych i sportowych emocji. W 58. minucie doszło do sytuacji, która zade-

cydowała o końcowym rezultacie spotkania. W wyniku faulu na zawodniku KS Kutno Marcinie Kaceli, sędzia podyktował rzut karny. Jedenastkę pewnie wykorzystał Adrian Marcioch, strzelając drugą bramkę dla KS, zapewniając tym samym wygraną sobotniego spotkania.

Spotkanie następnej, 2. kolejki III ligi odbędzie się w sobotę 15 sierpnia na stadionie w Kutnie. Wówczas KS Kutno rywalizować będzie z Olimpią Zambrów. **mr**

Skład KS Sand-Bus Kutno: Sokołowicz, Kowalczyk, Rokosz, Kasperkiewicz, Wielgus, Kacela, Ostrowski, Sądziński, Kralkowski, Marcioch, Bujalski.

- **KS Sand-Bus Kutno – Polonia Warszawa 2:1**
- **Olimpia Zambrów – Unia Skierniewice 2:0**
- **Ruch Wysokie Mazowieckie – Huragan Morąg 2:0**

- **RKS Radomsko – Legia II Warszawa 1:4**
- **Jagiellonia II Białystok – Znicz Biała Piska 1:3**
- **GKS Wiekielec – KS Wasilków 5:1**
- **Pelikan Łowicz – Broń Radom 1:1**
- **Błonińska Błonie – Ursus Warszawa 3:2**
- **Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Concordia Elbląg 5:1**
- **Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Legionovia Legionowo (przełożony)**
- **Lechia Tomaszów Mazowiecki – Sokół Aleksandrów Łódzki (przełożony)**

1. GKS Wiekielec	1	3	5:1
2. Świt Nowy Dwór Mazowiecki	1	3	5:1
3. Legia II Warszawa	1	3	4:1
4. Znicz Biała Piska	1	3	3:1
5. Olimpia Zambrów	1	3	2:0
6. Ruch Wysokie Mazowieckie	1	3	2:0
7. Błonińska Błonie	1	3	3:2
8. KS Kutno	1	3	2:1
9. Broń Radom	1	1	1:1
10. Pelikan Łowicz	1	1	1:1
11. Lechia Tomaszów Mazowiecki	0	0	0:0
12. Pogoń Grodzisk Mazowiecki	0	0	0:0
13. Legionovia Legionowo	0	0	0:0
14. Sokół Aleksandrów Łódzki	0	0	0:0
15. Ursus Warszawa	1	0	2:3
16. Polonia Warszawa	1	0	1:2
17. Jagiellonia Białystok	1	0	1:3
18. Huragan Morąg	1	0	0:2
19. Unia Skierniewice	1	0	0:2
20. RKS Radomsko	1	0	1:4
21. Concordia Elbląg	1	0	1:5
22. KS Wasilków	1	0	1:5

Wędkarstwo | Zawody Sławkowe Zmagania wędkarskie na stawie w Oporowie

W słoneczną niedzielę, 9 sierpnia na stawie w Oporowie odbyły się wędkarskie zawody sławkowe dla osób dorosłych w ramach przedsięwzięcia „Wędkarstwo – sport dla wszystkich”.

Wydarzenie zostało objęte Honorowym Patronatem Starosty Kutnowskiego Daniela Kowalika. W zawodach wzięło udział ponad 30 osób – wędkarze z kół i stowarzyszeń z Oporowa, Dobrzelina, Żychlina, Strzelec i Kutna. Zwyciężył Piotr Derej, który złowił blisko 6 kilogramów ryby.

Drugie miejsce zajął Andrzej Maciak, a trzecie Rafał Chmiel – obaj panowie złowili po ponad 5 kilo ryby. Czołowi zawodnicy otrzymali atrakcyjne nagrody, a wszyscy uczestnicy dyplomy.

Nagrody wręczał Marek Jędrzejczak Wicestarosta Kutnowski, Robert Pawlikowski Wójt Gminy Oporów oraz Robert Klimczak Prezes Stowarzyszenia Wędkarskiego „Oporów” w Oporowie, który był głównym organizatorem tego wydarzenia. Uczestnicy mogli posilić się też zupą oraz kiełbasą z grilla. W ramach całego przedsięwzięcia odbędą się jeszcze cztery zawody wędkarskie – dwa przeznaczone dla dzieci i młodzieży i dwa dla osób dorosłych. **Info: Powiat Kutnowski**



Zwycięzcy Wędkarskich Zawodów Sławkowych, które odbyły się w niedzielę w Oporowie.



W Szczawinie Kościelnym w sobotę rozegrano Gminny Turniej Piłki Plażowej Mężczyzn o Puchar Wójta Gminy Szczawin Kościelny.

Piłka siatkowa | Gminny Turniej Piłki Plażowej Mężczyzn

Rywalizacja na piasku w Szczawinie Kościelnym

W sobotę, 8 sierpnia odbył się Gminny Turniej Piłki Plażowej Mężczyzn o Puchar Wójta Gminy Szczawin Kościelny.

Do zawodów zgłosiło się sześć drużyn. Rywalizacja rozpoczęła się w dwóch grupach po trzy zespoły, gdzie system gier opierał

się na grze każdy z każdym, do dwóch wygranych setów.

W fazie finałowej o miejsca na podium walczyły drużyny, które w grupie zajęły pierwsze i drugie miejsce. Mimo upalnego dnia wszystkie zespoły wykazały determinację, zaangażowanie, uśmiech na twarzy, a co najważniejsze szacunek do rywali. Wszyscy zawodnicy zostali nagrodzeni dyplomami i statuetkami, natomiast zawodnicy miejsc na podium otrzymali dodatkowo nagrody

w postaci piłek do siatkówki plażowej. Pani Barbara Stepniak – Wójt Gminy Szczawin Kościelny pogratulowała wszystkim uczestnikom turnieju.

Info: UG Szczawin Kościelny

Klasyfikacja końcowa:

1. Przemysław Ciechoński / Mateusz Matusiak
2. Dawid Sarzała / Hubert Falkowski
3. Patryk Kowalski / Maciej Strzelecki
4. Paweł Bartczak / Michał Kostrzewski
5. Łukasz Osmolak / Przemysław Mrowicki
6. Bartłomiej Kowalczyk / Mateusz Gładoch



SOBOTA, 15 SIERPNIA:

- 15.00 – Boisko LKS Orzeł Nieborów, Nieborów 26; **4. kolejka IV ligi piłki nożnej: LKS Orzeł Nieborów – MKS Jutrzenka Warta;**
- 16.00 – Boisko w Ozorkowie; **1. kolejka Łódzkiej Klasy A w Piłce Nożnej; Bzura Ozorków – MKS Żychlin;**
- 16.00 – Stadion w Kutnie; **2. kolejka III Ligi Piłki Nożnej; KS Kutno – Olimpia Zambrów;**
- 17.30 – Boisko w Bednarach; **1. kolejka klasy A „Skierniewice” – grupa 9 w piłce nożnej: LKS Czarni Bednary – LKS Start Złaków Borowy;**

NIEDZIELA, 16 SIERPNIA:

- 16.00 – Boisko w Lipcach Reymontowskich; **1. kolejka Skierniewickiej Klasy B; Jutrzenka II Drzewce – Olimpia Oporów;**
- 16.30 – Boisko w Pniewie; **3. kolejka Skierniewickiej Ligi Okręgowej; GKS Bedno – Zryw Wygoda.**

ISSN 1231-479X



33 >

91771231479200